

**Legionelloza
także u nas**

Strona 5

**Śledztwo
w sprawie pożaru**

Strona 7

**Proboszcz
z poczuciem humoru**

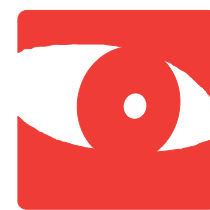
Strona 17

tygodnik

2 IX 2023 r.
nr 35 (1199)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny



Powalona lipa przy kościele św. Jadwigi

**Setki powyrywanych drzew w powiecie, najczęściej w Dębicy.
Odsłonięte kości w dwóch parkach. W szpitalu tylko na chwilę
zadziałał nowy generator. Przeszedł nad nami kataklizm
największy od lat. To cud, że nikt nie zginął.**

Strony 10-12

**Tragedia
na ul. ks.
Popiełuszki**

Strona 4

**Jerzy
Sieradzki
odchodzi
z Ratusza?**

Strona 5

**Kampania
dopiero się
rozkręca**

Strona 6

**Psy na
stadion
wstępu nie
mają**

Strona 8

Reklama

Górecki®
Bijuteria z klasą

Nowość
KOLOROWE ZEGARKI MODUŁOWE STAMPS



CENY JUŻ
OD
160,00 ZŁ!

ZAPRASZAMY!

*SZCZEGÓŁY W SALONIE

DĘBICA, UL. RZESZOWSKA 114 - GALERIA RAJ

Darco

KRATKI I ANEMOSTATY
VENTLAB

nowa **definicja stylu**



zapraszamy do sklepu firmowego
w Dębicy przy ul. Metalowców 43
lub online na sklep.darco.pl

darco.pl



MZ MANUFATURA ZDROWIA

STOMATOLOGIA | REHABILITACJA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA | IMPLANTOLOGIA | ORTODONCJA

Ul. Piłsudskiego 10
Dębica

tel. 666 462 111
tel. 666 744 999

Komentarz

Działania były, ale brakło informacji

TOMASZ RATUSZNIK



Każde doświadczenie, nawet to najgorsze, powinno nas czegoś uczyć i z każdego powinniśmy wyciągać wnioski. A tych, po sobotniej nawałnicy, nasuwa się bardzo wiele i pewnie każdy z Państwa mógłby wymienić swoje. Choćby takie, żeby w domu na wszelki wypadek mieć naładowany powerbank, kilka laterek i zapas baterii, prawda? Wiem coś o tym, bo pisząc ten komentarz nie wiem jeszcze, czy kiedy wrócę do domu, to będę miał w nim prąd. A nie ma go już niemal dwie doby.

Ale baterie, czy latarki to rzeczy, o które sami możemy się zatroszczyć. Gorzej jednak z informacją, bo do tej jednak zwykły Kowalski nie ma tak ułatwionego dostępu, jak choćby miejscy urzędnicy. A ci, jak zwrócił mi uwagę kole-

ga, w tym przypadku egzaminu nie zdali. Dlaczego? A już tłumaczę. Kiedyś, kiedy nie było jeszcze internetu, a w mieście wystąpiło jakieś zagrożenie, np. powódź, po dębicy jeździły samochody wyposażone w megafony i informowały

o bieżącej sytuacji. Jednak od kiedy pojawił się internet wielu wydaje się, że to jedyne narzędzie informacji. Gorzej, jak nie działała tak jak teraz

po sobotniej nawałnicy. Co wtedy należy zrobić? Sztab kryzysowy wysłał samochód, czy dwa z megafonem i informuje mieszkańców, kiedy w gniazdkach będzie prąd, czy też woda w kranach. Proste? Pewnie, że tak. Niestety, tego zabrakło. Mało tego, bo takie informacje nie pojawiły się nawet na stronie internetowej miasta.

ratusznik@ol.com.pl

Internet to nie jedyne narzędzie kontaktu z mieszkańcami. Są też inne.

Z ust wyjęte

Mariusz Szewczyk

– Będą dokumenty, będzie rezygnacja, to wtedy będę mógł oficjalnie poinformować o czymkolwiek.

O odejściu wiceburmistrza Jerzego Sieradzkiego z Urzędu Miejskiego w Dębicy piszemy na stronie 5.

Komentarz

Urzędnik jest od załatwienia sprawy

GRZEGORZ KRÓL



Kolejny raz w ponad piętnastoletniej pracy w redakcji spotykam się z sytuacją, kiedy ludzie mają problem z załatwieniem jakiejś sprawy w urzędzie. I nie mam tu na myśli problemów z brakiem asfaltu, czy kanalizacji. Na to potrzebne są przede wszystkim pieniądze. Mam tu na myśli sytuację, którą opisuję na stronie 8.

Najpierw starsza kobieta prosi miasto o to, by skosili swoją działkę, po czym z taką samą prośbą występuje jej córka. Efekt? 1,5 miesiąca czekania.

Moja rozmówczyni miała usłyszeć od miejskiej urzędniczki, że pieniędzy na koszenie traw nie ma i że burmistrz zakazał wykonywania takich zabiegów. Miała także usłyszeć, że urzędniczka za swo-

im płotem też ma wysoką trawę i jakoś z tym musi żyć. Co kto lubi. Pani Paulinie i jej mamie trawa przeszkadzała i poprosiły o uprzątnięcie miejskiej działki. W końcu do tego doszło, pytanie jednak, czy taki stan długo się utrzyma.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na słowa, które rzekomo urzędniczka miała wypowiedzieć. Chodzi o to, że ona za płotem... i tak dalej. Jeśli faktycznie te słowa padły, a nie mam powodów, by nie wierzyć pani Paulinie, to władze miasta powinny natychmiast porozmawiać z podwładnymi i wyjaśnić im, że oni nie są po to, by mówić petentom o swoich problemach i tym, co mają za oknem, tylko od rozwiązywania problemów.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

40

złotych to najniższa kwota w dębickich barbershopach za strzyżenie brody. W sobotę 2 września obchodząc będziemy Dzień Brody.

O nim się mówi

Ireneusz Pruchnik

Pomysłodawca powstania Zespołu Obrzędowego Brzosty

Mieszkaniec Skurowej w gminie Brzostek skrzyknął grupę mieszkańców, którzy stworzyli zespół. Brzosty debiutancki występ mają już za sobą, można było ich zobaczyć podczas Dożynek Gminnych w Brzostku. Ireneusz Pruchnik jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Przemyślu. Tam też studiował bezpieczeństwo wewnętrzne w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa.

Wraz z żoną Niną prowadzą gospodarstwo, w którym hodują konie zimnokrwiste. Wolne chwile poświęca również na działalność w Ochotniczej Straży Pożarnej w Skurowej, gdzie pełni funkcję naczelnika. Mają syna Olafa.

rar



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Takie tajne to referendum, że aż jawne

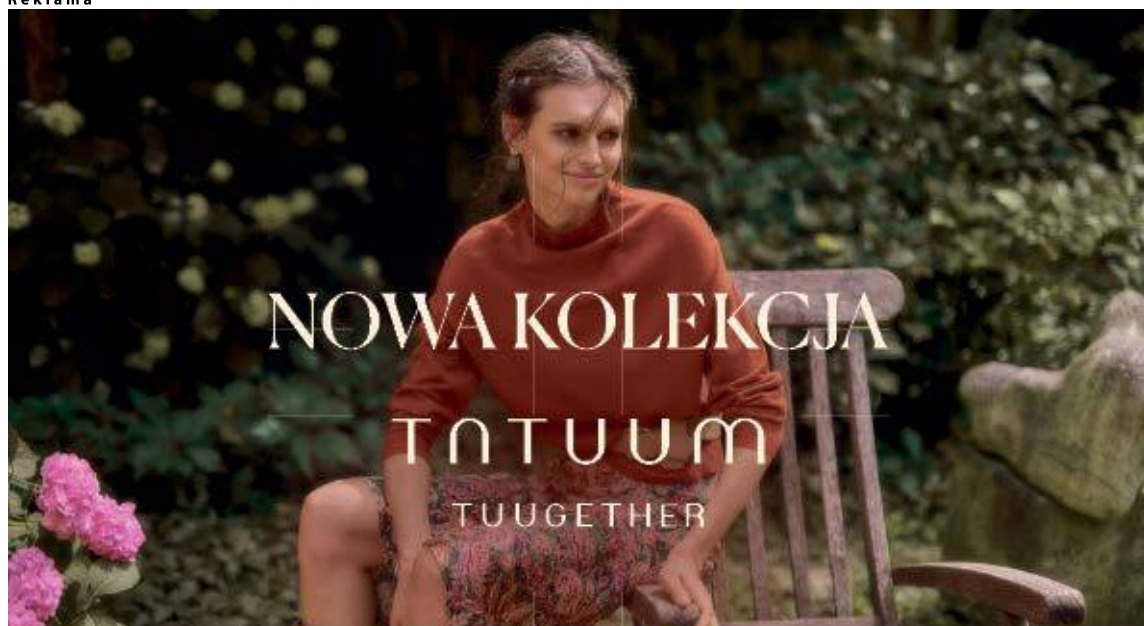
Senior negatywnie ocenia tajność referendalnego głosowania. Nie wątpi w słowa Sylwestra Marciniaka, przewodniczącego PKW, że decyzja wyborcy powstrzymać się od udziału w referendum pozostanie tajna. Jednak nie wszystko będzie zależeć od sędziego Marciniaka.

Takiego tajnego referendum senior już w swoim życiu doświadczył. W ostatnią niedzielę listopada 1987 roku odbyło się referendum nad propozycjami gospodarczymi rządu prof. Zbigniewa Messnera. Komuna wymyśliła, że ratunkiem dla walącego się systemu jest wła-

śnie taka drastyczna reforma. Solidarnościowi liderzy wzywali do bojkotu referendum ze względu na jego propagandowy charakter. Mimo to wzięło w nim udział prawie 68 proc. uprawnionych. Senior akceptujący idee Solidarności nie brał udziału w referendum. Razem z żoną i synami spędził tę niedzielę na spacerze i we własnym mieszkaniu. Jakże było jego zaskoczenie, gdy już kilka dni po głosowaniu został pilnie wezwany do swojego przełożonego dyrektora w Igłopolu. Ten w towarzystwie jakiegoś miejskiego działacza partyjnego próbował wymusić na

seniorze odpowiedź na pytanie, dlaczego nie brał udziału w referendum. Odpowiedzi nie uzyskał. Tak samo zresztą, jak senior nie uzyskał odpowiedzi na pytanie, skąd wiedział, że nie brał udziału w referendum. Arogancie uśmiechy obu panów niczego nie wyjaśniały. Złożenie deklaracji przed dębicką komisją wyborczą o odmowie udziału w referendum wymagać będzie odwagi cywilnej. W kolejce do komisji i w niej będą znajomi. Tajność wyboru? W tej sytuacji szkoda nawet o niej mówić.

Andrzej Janiec



galeria raj

Wkrótce dołączy kolejny

Włodzimierz Janowski też wkrótce będzie operował



Włodzimierz Janowski już wkrótce będzie przeprowadza samodzielne operacje.

Lekarz z Iwano-Frankiwska w Ukrainie zasilił zespół chirurgów w szpitalu powiatowym w Dębicy.

W Polsce nie znalazł się przypadkowo, spod Wrocławia pochodziła jego babcia. Włodzimierz Janowski pracę w szpitalu w Dębicy planował w 2021 roku, ale wkrótce na przeszkodzie stanął wybuch wojny.

Studia kończył na akademii w Iwano-Frankowsku, pracę rozpoczął w Czerkasach w centralnej Ukrainie, w 2008 roku wrócił do rodzinnego miasta i kontynuował pracę w tamtejszym szpitalu.

- Jestem chirurgiem ogólnym, specjalizuję się w zabiegach laparoskopowych - wyjaśnia.

Bardzo dobrze mówi po polsku, choć czasami brakuje mu jeszcze pojedynczych słów. Jest przekonany, że po kilku miesiącach w Polsce

bariera językowa zniknie i będzie się porozumiewał czystą polszczyzną.

Od dwóch tygodni doktora Włodzimierza można już spotkać na Oddziale Chirurgii Ogólnej, gdzie pod okiem ordynatora Andrzeja Stawickiego wdraża się w swoje obowiązki.

Jak większość lekarzy, którzy rozpoczynają pracę w szpitalu w Dębicy, Włodzimierz Janowski zachwycony jest wyposażeniem i nowoczesnym blokiem operacyjnym. Choć sam póki co jeszcze nie operuje. Bardzo chwali także przyjęcie, z jakim spotkał się ze strony polskich kolegów. Przekonuje, że w każdej sytuacji może liczyć na wsparcie i pomoc.

Z Ukrainy do Dębicy przyjechał z rodziną. Żona Inna jest ekonomistką, na razie jednak nie ma pracy, przeszkodą jest nieznajomość języka. Za to po polsku dobrze mówi 15-letnia córka, która uczyć się będzie w I LO im. Króla Władysława Jagiełły. 13-letni syn będzie chodził do SP nr 3.

- Chcemy tu zostać na stałe - deklaruje lekarz.

Włodzimierz Janowski dołączył do zespołu w składzie: kierownik Andrzej Stawicki, jego zastępca Wiesław Mendyka, Ryszard Pazdan, Stanisław Plata, Kazimierz Barciński.

Dyrektor szpitala w Dębicy Przemysław Wojtys nie ukrywa, że chętnie przyjąłby do pracy jeszcze co najmniej jednego chirurga. I uchyla rąbka tajemnicy, że są na to duże szanse.

(nan)

Prokuraturą kieruje Tomasz Zwierzyk

Jacek Żak pracuje, na razie jednak przebywa na urlopie. Nie wiadomo, kiedy wróci.

Do odwołania prokuratora rejonowego w Dębicy doszło w połowie sierpnia. Jacek Żak stracił stanowisko na mocy decyzji Zbigniewa Ziobry. W komunikacie, jaki w tej sprawie wydała Prokuratura Krajowa, największy nacisk położony został na uchybienia, jakich miał się dopuścić wieloletni szef prokuratury w Dębicy przy prowadzeniu postępowań w sprawie uprzedzonego nękania sąsiadów, do jakiego dochodziło w ostatnich latach w Żdżarach.

Zdaniem PK trzy prowadzone pod nadzorem Jacka Żaka postępowania, które zakończyły się umorzeniami, zawierały liczne niedociągnięcia. Zarzuty wobec szefa dębickiej prokuratury brzmią poważnie.

- Bezczytność, a w zasadzie brak jakiegokolwiek działania, niewyczerpanie jakiejkolwiek inicjatywy dowodowej, niezabezpieczenie podstawowego materiału dowodowego, niezagwarantowanie równego traktowania stron procesowych, w szczególności w odniesieniu do pokrzywdzonego, nieprzestrzega-

nie terminów procesowych - podaje Dział Prasowy Prokuratury Krajowej.

Te spowodowały decyzję prokuratora krajowego Zbigniewa Ziobry o odwołaniu Żaka z funkcji prokuratora rejonowego. Paradoksalnie stracił on stanowisko wkrótce po tym, jak wydał decyzję o ostatnim zatrzymaniu rodziny K.

Były już szef prokuratury w Dębicy na razie nie pokazuje się w pracy, jak dowiedzieliśmy się, korzysta z urlopu wypoczynkowego. Nie wiadomo, czy po jego zakończeniu zechce wrócić, choć to bardzo prawdopodobne, zważywszy, że z prokuraturą w Dębicy związany jest od ponad 20 lat.

Na razie obowiązki szefa przejął dotychczasowy zastępca Jacka Żaka, prokurator Tomasz Zwierzyk. Zastrzega, że nie jest to równoznaczne z powołaniem go na stanowisko.

O to, kiedy można spodziewać się powołania nowego szefa prokuratury w Dębicy zapytaliśmy rzecznika Ministerstwa Sprawiedliwości, ale nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Nie wiadomo, czy funkcja przypadnie np. prok. Zwierzykowi, czy do Dębicy skierowany zostanie ktoś z zewnątrz.

(nan)



Kto zostanie tu nowym szefem, jeszcze nie wiadomo.

Reklama



Oferta NA

CHRTY, ŚLUBY

- ♦ CERAMIKA ARTYSTYCZNA
- ♦ UPOMINKI
- ♦ ZAPROSZENIA
- ♦ WINIETKI
- ♦ ZAWIESZKI
- ♦ PUDEŁKA NA KOPERTY/WINO
- ♦ PODZIĘKOWANIA DLA GOŚCI

DECORADOŚĆ
SKLEP DLA CIEBIE

DĘBICA UL. FREDRY 3
TEL. 733 533 772
ZAZRADOSC@WP.PL
DECORADOSC.PL



Pięć gwiazdek otrzymuje

Dominika Marć

Szefowa stowarzyszenia Dębicka Akademia Rozwoju stawia na kobiety i ich rozwój. Kolejnym aktem realizowanego przez organizację programu jest forum społeczne z udziałem ekspertów, dedykowane także mężczyznom, którzy powinni wspierać swoje żony i partnerki w drodze do pozytywnych zmian.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Jacek Dymitrowski

Były dyrektor Muzeum Regionalnego, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej przygotowuje się do wydania kolejnego Rocznika Dębickiego. Do tej pory wydawaniem tych pozycji zajmowało się właśnie muzeum, jednak z jakiegoś powodu ta część działalności jednostki podległej miastu została przerwana.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Maciej Małozieć

Wiceburmistrz Dębicy, prezes Świątowego Związku Żołnierzy AK Środowiska 5. PSK AK w Dębicy,

a przede wszystkim pasjonat historii lokalnej. To on odpowiadał za scenariusz i reżyserię inscenizacji historycznej przedstawiającej pacyfikację wsi Mała, Róża i Gumńska, którą obejrzeć można było w ostatnią niedzielę na wałach w Dębicy. Wydarzenie to, a także koncert zespołu Forteca, zgromadziły tłumy dębiczan.

KRONIKA
POLICYJNA

ZŁODZIEJ W BIEDRONCE

Na gorącym uczynku kradzieży został zatrzymany przez personel sklepu Biedronka przy ulicy Kraszewskiego 52-letni mieszkaniec Dębicy. Mężczyzna usiłował wynieść towar o wartości 33,5 zł. Nie wyszedł na tym dobrze, bo mandat, jakim został ukarany, przewyższał wartość łupu. Ma do zapłaty 200 zł.

STŁUCZKA NA PARKINGU

Mandatem została ukarana mieszkanka Ostrowa, która doprowadziła do kolizji na parking przy ulicy Rzeszowskiej w Dębicy. Poruszając się nieprawidłowo wjechała w forda focusa, za kierownicą którego siedziała mieszkanka Pilzna. Obydwie panie były trzeźwe. Sprawczyni dostała 100 zł mandatu oraz 8 punktów karnych.

KIEROWCA POU CZONY

O ogromnym szczęściu może mówić 21-letni mieszkaniec Wieiórki, który nie zapanował nad samochodem i doprowadził do dachowania na drodze pomiędzy Różą i Borową. Do zdarzenia doszło 24 sierpnia, około godziny 16:40. Kierujący kią ceed doznał urazu głowy w związku z czym został przewieziony do szpitala. Na szczęście okazało się, że to nic groźnego i może wyjść do domu. Za spowodowanie kolizji został pouczoney.

Nie żyje mieszkanka Dębicy

Tragedia na ul. ks. Popiełuszki

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku do którego doszło 23 sierpnia.

Pomimo natychmiastowego rozpoczęcia akcji reanimacyjnej zarówno przez strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, jak i ratowników z Zespołu Ratownictwa Medycznego, życia mieszkanki Dębicy nie udało się uratować.

Do dramatycznego zdarzenia doszło na ul. Popiełuszki, około godziny 13. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca mercedesem 53-letnia mieszkanka Góry Motycznej wyjeżdżała z parking znajdującego się nad potokiem Gavrzyłowskim.

- Kobieta wyjeżdżała z parking cofając - tłumaczy asp. sztab. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

W tym czasie chodnikiem szła 61-letnia mieszkanka Dębicy, której kierująca mercedesem niestety nie zauważyła. Doszło do uderzenia, a piesza upadła na jezdnię. Na tyle nieszczęśliwie, że uderzyła z dużą siłą o asfalt. I właśnie powstały w ten sposób uraz głowy był prawdopodobną przyczyną jej śmierci. Czy tak faktycznie było wykaże



Ul. Popiełuszki z ruchu wyłączona była przez kilka godzin.

ostatecznie sekcja zwłok, którą zarządził prokurator.

- Tu prędkości nie było żadnej, bo i jaka by mogła być podczas wyjeżdżania z parkingu? - mówił jeden z mężczyzn.

Tyle tylko, że to może nie być okoliczność łagodząca. Kierująca mercedesem była trzeźwa. Przez kilka godzin od wypadku droga była nieprzejezdna, a policjanci wykonywali czynności pod nad-

zorem prokuratora, zabezpieczając wszelkie ślady. W związku ze zdarzeniem w rejonie skrzyżowania Cmentarnej z Rzeszowską tworzyły się sporych rozmiarów korki.

rar

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy

- 47 8228 561

Komisariat Policji w Pilźnie

- 47 8228 551

Komisariat Policji w Brzostku

- 47 8228 521

Posterunek Policji w Czarnej

- 47 8228 541

Posterunek Policji w Żyrakowie

- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Odcinkowy pomiar prędkości zacznie działać jeszcze w tym roku

W Podgrodziu zamontowane zostały już urządzenia, które mają być batem na tych kierowców, którzy mają zbyt ciężką nogę.

W całym kraju do końca tego roku przybędzie 39 takich miejsc. Pierwsze OPP działają już m.in. na drodze S7.

Podkarpacie jest obok województwa łódzkiego tym, gdzie takich odcinkowych pomiarów powstanie najwięcej - 4. Obecnie OPP działa m.in. w Iskrzyni, w powiecie krosieńskim.

W Podgrodziu prędkość mierzona będzie na odcinku około kilometra, a pomiar wykonywany będzie w trybie ciągłym. Pojazdowi, który

pokona odcinek zbyt szybko wykonane zostanie zdjęcie wysokiej rozdzielczości, które następnie trafi do jego właściciela. Ten będzie mógł przyjąć nałożony na niego mandat karny lub wskazać osobę, która danego dnia korzystała z pojazdu. W przypadku, jeśli właściciel pojazdu mandatu nie przyjmie i nie wskaże kierującego, to kary i tak nie uniknie. Obsługą OPP zajmować się będzie Generalna Inspekcja Transportu Drogowego.

rar



Urządzenia już są zamontowane.

Chwila nieuwagi

Efekt domina na łączniku w Straszęcinie

Do kolizji doszło w czwartek po południu. Sprawca dostał mandat.

Policjanci, którzy zjawili się na miejscu zdarzenia zastali trzy samochody. Wszyscy kierowcy od razu zostali przebadani, byli trzeźwi. Oczywiście było, że sprawcą

zdarzenia jest mieszkaniec Bobrowej, kierujący samochodem marki renault master.

- Pan nie zachował ostrożności i najechał na tył poprzedzającego go forda transita - tłumaczy rzecznik prasowy policji Jacek Bator.

Uderzony przez renault ford przemieścił się do przodu i wjechał w tył kolejnego auta, którym był volkswagen.

Kierujący fordem to mieszkaniec Straszęcina, za kierownicą volkwagena siedział mieszkaniec Góry Motycznej.

Nikomu nic się nie stało, zdarzenie zakwalifikowane zostało jako kolizja drogowa. Jej sprawca poniósł konsekwencję w postaci mandatu w wysokości 1020 zł i 10 pkt. karnych.

(nan)

Na rowerach z promilami

Do kolizji z samochodem doprowadził rowerzysta. Mieszkaniec Pustkowa był pijany.

Kiedy na miejsce zdarzenia przyjechali policjanci, kierujący jednośladem był już opatrywany przez załogę karetki pogotowia. 32-latek odmówił przewiezienia do szpitala, ale zgodził się na badanie alkomatem. Wynik zaskoczył mundurowych, zważywszy, że nie minęło jeszcze południe. Rowerzysta wydmuchał 2,75 promila, a kilka minut później blisko 3 promile.

Okazało się, że do kolizji doszło, kiedy 32-latek postanowił skrócić w lewo, nie sygnalizując tego manewru i zajężdżając drogę prawidłowo jadącemu volvo. Samochodem kierowała mieszkanka Pruszkowa.

Nie był to jedyny nietrzeźwy rowerzysta zatrzymany przez policję w ostatni weekend. Tego samego dnia na policyjny patrol natknął się kierowca jednośladu w Bobrowej. 29-latek z tej miejscowości wydmuchał 0,27 promila. Dostał mandat w wysokości 1000 zł. Wieczorem w niedzielę policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę w Róży. 38-letni mężczyzna nie powinien w ogóle wsiadać na rower, bo w organizmie miał ponad 3 promile alkoholu. Został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. zł.

(nan)

Zakażone 144 osoby, 11 zmarło

Legionelloza na Podkarpaciu. Wśród zakażonych mieszkańcy powiatu

Jeden z nich, z uwagi na ciężki stan, musiał trafić na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej.

Ognisko zakażeń znajduje się w stolicy Podkarpacia. W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Rzeszowie pierwszy przypadek wykryto w piątek 18 sierpnia. Tymczasem o trzech zakażonych z powiatu dębickiego dowiedzieliśmy się we wtorek 22 sierpnia. Dwóch z nich, którzy mieli pracować w Rzeszowie, trafiło do dębickiego szpitala, trzeci do innej placówki.

- Jeden chory został już zwolniony do domu, ale drugi w stanie ciężkim przebywa na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej - mówiła dzień później Jadwiga Niemiec-Kulij, dyrektor do spraw medycznych ZOZ w Dębicy.

Przyznała też, że wcześniej w naszym szpitalu zdarzały się pojedyncze przypadki legionellozy, czyli choroby będącej następstwem zakażenia się bakterią Legionella pneumophila i nie były one niczym niezwykłym.

Tymczasem Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Rzeszowie z dnia na dzień informował

o kolejnych zachorowaniach i zgonach osób zakażonych legionellą. W dniu, w którym oddawaliśmy ten numer OL do druku zmarło już 11 osób w wieku od 64 do 95 lat, 10 z Rzeszowa i 1 z powiatu rzeszowskiego. Wszyscy mieli choroby współistniejące. Zakażonych było 144 osoby, z czego 96 osób z Rzeszowa, 32 z powiatu rzeszowskiego, 3 z ropczycko-sędziszowskiego, 2 z łańcuckiego, po 1 z jasielskiego, przeworskiego, przemyskiego, kolbuszowskiego, niżańskiego, stalowowolskiego i opolskiego (woj. lubelskie), a także 4 z powiatu dębickiego.

Czwarty zakażony z naszego powiatu, podobnie jak jeden z trzech poprzednich, musiał jednak trafić do innego szpitala niż ten dębicki. Przemysław Wojtys, dyrektor ZOZ twierdzi, że do tej pory wie tylko o dwóch osobach hospitalizowanych w Dębicy.

- Rozmawiałem na ten temat z pielęgniarką epidemiologiczną i nikogo więcej nie mieliśmy. No,



Spośród czterech zakażonych mieszkańców powiatu dwóch leczonych było w dębickim szpitalu.

chyba że ta osoba trafiła do nas dziś, ale to mało prawdopodobne - mówi.

Informuje również, że obecnie w zarządzanym przez niego szpi-

talu nie ma ani jednego pacjenta z rozpoznaną legionellozą. Chory w ciężkim stanie, który przebywał na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej, był jedną z czterech

osób, które w ostatnią sobotę podczas nawałnicy zostały ewakuowane. On akurat trafił do szpitala w Sanoku.

Tymczasem do dziś nie wiadomo co było i jest źródłem zakażenia. Odpowiedzi na te pytania nie przyniosło nawet dochodzenie epidemiologiczne prowadzone przez Państwową Inspekcję Sanitarną w Rzeszowie. Po przebadaniu 103 próbek pobranych w Rzeszowie i 8 z ościennych powiatów inspektorzy nie potrafili udzielić w tej sprawie jasnej odpowiedzi.

Legionelloza może mieć łagodny przebieg i przypominać nieco grypę, może jednak przerodzić się w ciężkie zapalenie płuc. W skrajnych przypadkach może nawet prowadzić do śmierci. Szczególnie niebezpieczna jest dla osób starszych, przewlekle chorych i z osłabionym układem immunologicznym, a także dla palących papierosy, ponieważ to dodatkowo obciąża układ oddechowy. Zarazić się nią można poprzez wdychanie skażonej wody. Nie można natomiast od drugiego człowieka, czy pijąc wodę.

tra

Umówił się z partnerką na wakacje z córką. Wybrał alkohol

Mieli spać w jednym pokoju, dziewczynka na dostawce przy łóżku dorosłych.

Przykry koniec wakacji zafundował swojej córce 53-latek, który przyjechał z dzieckiem do Ośrodka Wypoczynkowego Grand Chotowa. Opiekę nad 7-latką postanowił połączyć z alkoholem, co miało fatalne skutki.

Kiedy w ośrodku pojawił się policyjny patrol, mężczyzna był już kompletnie pijany, co było widać nawet bez badania na obecność alkoholu w jego organizmie. Alkomat potwierdził tylko stan 53-latka, który wydymał blisko 2,5 promila. W takim stanie sprawował nadzór nad dziewczynką.

Policjanci szybko ustalili, że matka została pozbawiona praw rodzicielskich z powodu choroby alkoholowej. Ojciec jest jej prawnym opiekunem.

Kiedy funkcjonariusze zaczęli badać szczegóły, okazało się, że mężczyzna w ośrodku umówił się z partnerką. Wynajął jeden pokój z podwójnym łóżkiem i dostawką.

- W tym małym pokoiku dziewczynka miała spać razem z nimi na dostawce dosłownie obok - mówi podinsp. Robert Kras z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.



Ojciec 7-latki raczył się alkoholem zamiast opiekować się córką.

Dodaje, że 7-latka sama odblokowała telefon pijanego ojca i zadzwoniła do dziadka, który poinformował policję, że dziecko nie ma należytej opieki. Wnuczka została przekazana pod opiekę dziadka, który przyjechał do ośrodka. Policjantom wyjaśnił, że już wcześniej deklarował synowi gotowość opieki nad dziewczynką, również tym razem, ale ten nie skorzystał.

Policjanci wszczęli postępowanie przeciwko 53-latkowi i wszystko wskazuje na to, że mężczyzna stanie przed sądem. Póki co, jego sprawa nie trafiła jeszcze do proku-

ratury, czynności przygotowawcze prowadzą mundurowi.

Tomasz Zwierzyk, zastępca prokuratora rejonowego w Dębicy nie ukrywa, że za takie zaniedbanie mężczyznę może spotkać surowa kara.

- Jeśli zarzut zostanie postawiony pod kątem sprawowania opieki nad małoletnią przez opiekuna pod wpływem alkoholu, mamy do czynienia z przestępstwem zagrożonym karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności - wyjaśnia Tomasz Zwierzyk.

(nan)

Jeszcze nieoficjalnie, ale...

Odchodzi z Ratusza

Czy Mariusz Szewczyk zostanie z jednym zastępcą? Wszystko na to wskazuje.

Pogłoski o tym, że Jerzy Sieradzki może odejść z Urzędu Miejskiego w Dębicy pojawiały się od dawna. Jednak do tej pory wiceburmistrz zaprzeczał wszystkim. Dzisiaj już tak stanowczy nie jest. Pytany o plany zawodowe mówi, że wszystko może się wydarzyć.

- Nie mam jeszcze niczego podpisanego - mówi Jerzy Sieradzki.

Z kolei burmistrz Mariusz Szewczyk wyjaśnia, że żadnych oficjalnych informacji na ten temat nie posiada. Zapytany o to, czy rozmawiał z Jerzym Sieradzkim mówi, że rozmawiali na różne tematy. Na temat ewentualnego odejścia wiceburmistrza z pracy również.

- Będą dokumenty, będzie rezygnacja, to wtedy będę mógł oficjalnie poinformować o czymkolwiek - dodaje Mariusz Szewczyk.

Według docierających do redakcji informacji Jerzy Sieradzki w Urzędzie Miejskim w Dębicy pracował będzie do 1 września br. Potem ma przejść do Ostrowa, do tamtejszej spółki śmieciowej, gdzie prawdopodobnie obejmie funkcję wiceprezesa. Czy te informacje się potwierdzą, dowiemy się za kilka dni.



Jerzy Sieradzki jeszcze jest zastępcą Mariusza Szewczyka.

Jednak wszystkie nieoficjalne doniesienia jasno wskazują na to, że w Ratuszu próżno będzie szukać pierwszego zastępcy Mariusza Szewczyka, który w mieście odpowiada między innymi za inwestycje. Jeśli tak, to na pożegnanie ze stanowiskiem pokazał się od jak najlepszej strony. Po sobotniej burzy przez wiele godzin był obecny na terenie miasta oceniając i naprawiając szkody.

Wśród komentarzy internautów przeważają te przychylne wiceburmistrzowi jako fachowcowi, który zna się na swojej pracy.

rar

Trzy pytania do... **Dariusza Luli,**

z Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji UM w Dębicy.

W 90% można znaleźć mankamenty**Miasto planuje poprawić bezpieczeństwo pieszych. W jaki sposób chce to zrobić?**

Ogłoszone zostały dwa przetargi. Jeden dotyczył doposażenia przejść dla pieszych, drugi podzielony został na dwie części. Pierwsza dotyczyła zakupu dwóch mobilnych miasteczek rowerowych dla Szkoły Podstawowej nr 9 i SP nr 10, a druga zakupu dwóch symulatorów przejść dla tych samych szkół. Kilka dni temu otwarliśmy ofertę na doposażenie przejść. Mieści się ona w zakładanej kwocie, bo na ten cel miasto planowało wydać 108 tys. zł, a oferta jest niższa o 2 tys. zł. Teraz dokumentacja sprawdzana jest pod względem formalnym. Wpłynęła też jedna oferta na zakup mobilnych miasteczek i ona także

mieści się kwocie. Żadna firma nie złożyła oferty na zakup symulatorów przejść dla pieszych.

Co konkretnie zostanie zrobione w ramach doposażenia przejść dla pieszych?

Likwidacja barier i obniżenie krawężników, wymiana elementów przy przejściach, takich jak na przykład progi, ażyle, ustawienie słupków z łańcuchami i inne rzeczy. Zakres robót został mocno okrojony ze względu na ograniczone środki. Planowaliśmy doświetlenie tych trzech przejść, jednak ostatecznie trzeba było z tego zrezygnować. Prace wykonane zostaną na przejściu dla pieszych przy ul. Chopina, obok plebani, na Kolejowej, i na Łyso-



górskiej przy szkole. Roboty według planów mają potrwać trzy miesiące od podpisania umowy.

Czy są w mieście przejścia dla pieszych, które wymagają przeprowadzenia podobnych prac?

W 90% jest się nad czym pochylić i można znaleźć mankamenty. Trzeba pamiętać, że przez miasto przebiegają nie tylko drogi miejskie, ale i powiatowe, wojewódzkie i krajowe. Starostwo na swoich drogach wykonuje prace, miasto także. Ale zawsze jest co robić.

(rar)

Kampania dopiero się rozkręca na dobre

Kandydatka Koalicji Obywatelskiej zapowiada, że nie da się zastraszyć hejterom.

Za pośrednictwem swojego profilu na FB Marta Kabara-Dziadosz z Dębicy, która w nadchodzących wyborach ubiegać się będzie o miejsce w ławie poselskiej, oświadczyła, że nie zamierza być pobłażliwa wobec wymierzonych w nią agresywnych zachowań.

Działaczka, która dała się poznać z inicjatyw feministycznych, zareagowała w ten sposób po wiadomości, jaką dostała za pośrednictwem komunikatora mesendżer. Padają obraźliwe określenia, słysząc wyraźnie, że nadawca jest pod wpływem alkoholu.

- Doświadczam aktów agresji, które związane są z moją działalnością wyborczą - przekonuje Kandydatka.

Dodaje, że każdą taką sprawę zgłaszać będzie na policję i domagać się ukarania sprawców.

Kandydatów KO można było spotkać w mieście, głównie w centrum, w ostatnią środę, kiedy wśród mieszkańców Dębicy zbierali podpisy na listach poparcia.

Posel i kandydat na posła z ramienia Prawa i Sprawiedliwości Jan Warzecha, weekend spędził w powiecie. Na chwilę wpadł na piknik rodzinny przy Zespole Szkół Specjalnych, następnie wziął udział w dożynkach w gminie Pilzno. Nazajutrz można go było spotkać na uroczystościach patriotycznych na Kałużówce - relację z obydwu wydarzeń poseł zamieścił na swoim



Przedstawiciele KO zbierali podpisy pod listami poparcia.

FB profilu. W kontekście nawałnicy, która w sobotę przeszła przez powiat i dotknęła głównie Dębicę, dziwić może brak jakiegokolwiek wzmianki o tym na profilu Jana Warzechy, który Dębicę nie tylko reprezentuje w Sejmie, ale także tutaj mieszka. W poniedziałek w południe w mediach społecznościowych posła nie było na ten temat żadnych informacji.

We wspomnianych dożynkach jako gospodyni uczestniczyła Ewa Gołębiowska, kandydatka na posłankę z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jej koledzy: Wiesław Lada i Daniel Wójcik nie byli specjalnie aktywni w ostatnim tygodniu - przynajmniej jeśli chodzi o kampanię wyborczą. Podobnie jak kandydaci Polski 2050: Sylwester Korycki i Marcin Koziara. Kampania dopiero nabiera tempa.

(nan)

Ministerstwo nie odpowiada**Sąd wciąż bez dyrektora**

Nie ma decyzji Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie następcy Grażyny Benickiej.

Ta została odwołana z początkiem lipca. Obowiązki szefowej administracji pełni Agata Stusowicz.

(nan)

Debata o zmianach nie tylko z kobietami

Do udziału w społecznym forum zaprasza stowarzyszenie Dębicka Akademia Rozwoju.

Wydarzenie zaplanowane na najbliższy piątek 1 września jest częścią projektu Pesel nie jest przeszkodą, bo siła jest kobietą. Jest on adresowany do mieszkanki wsi, które poprzez własny rozwój chcą zmieniać swoje życie.

W programie spotkania, które rozpocznie się o 16:00 w Centrum Kultury w Pustkowie-Osiedlu znalazły się trzy debaty z udziałem łącznie 15 ekspertów różnych dziedzin. Zaplanowanych zostało także

5 prelekcji, które dla kobiet wygłoszą inne kobiety.

- Takie, które w życiu postawiły na zmiany, odniosły sukces i mogą być przykładem dla innych - mówi Dominika Marć, szefowa stowarzyszenia Dębicka Akademia Rozwoju.

Ale od razu zastrzega, że forum nie jest przeznaczone tylko dla kobiet. Do udziału zaprasza także mężczyzn, bo często to oni wspierają swoje żony i partnerki na drodze pozytywnych zmian.

W przerwach pomiędzy panelami zaplanowano koncert muzyczny i poczęstunek.

(nan)

TPZD nawiązało współpracę z gminą**Rocznik będzie, ale nie wyda go muzeum****We wrześniu premierę będzie miał kolejny Rocznik Dębicki.**

Poprzednie numery wydawane były przez Muzeum Regionalne w Dębicy. Po zmianie dyrektora w tej instytucji rocznik już się nie ukazał. Dlatego Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Dębickiej z byłym dyrektorem MR na czele wzięło sprawę w swoje ręce.

- Rocznik wyda TPZD przy współpracy z gminą Dębica - mówi Jacek Dymitrowski.

I dodaje, że z jakimś samorządem TPZD współpracę nawiązać musiało. A Stanisław Rokosz tematem się zainteresował.



Jacek Dymitrowski chce nadal wydawać roczniki.

Nowy rocznik światło dzienne ujrzy podczas XIII Turnieju Nalewek Galicyjskich, który odbędzie

się w Latoszynie-Zdroju w sobotę 16 września.

rar

Harmonogram już jest**Radni zapraszają na dyżury w środy**

Masz problem i chcesz się nim podzielić z wybranym radnym? Sprawdź kiedy przyjmuje.

Harmonogram dyżurów radnych od września do grudnia opublikowany został w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Dębicy.

Jako pierwsi mieszkańców przyjmą Andrzej Bal i Renata Barszcz 6 września. Potem będą to: Ma-

teusz Cebula i Stanisław Ciszek (13.09), Monika Garduła i Marta Czekaj (20.09), Paweł Hayn i Sławomir Gień (27.09), Jerzy Kula i Mateusz Kutrzeba (4.10), Piotr Michoń i Szczepan Mroczek (11.10), Joanna Ożóg i Jerzy Polniaszek (18.10), Iwona Przydzielska i Adam Rogowski (25.10), Katarzyna Rostowska-Machnik i Ludmiła Stelmach-Kołodziej (8.11), Kazimierz Sak i Leszek Żyłka (15.11), Andrzej Bal i Renata Barszcz

(22.11), Mateusz Cebula i Stanisław Ciszek (29.11), Monika Garduła i Marta Czekaj (6.12), Paweł Hayn i Sławomir Gień (13.12), Jerzy Kula i Mateusz Kutrzeba (20.12) oraz Piotr Michoń i Szczepan Mroczek (27.12). Dyżury trwać będą od 13:30 do 15:30, w pokoju 151. Przewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Sieradzki będzie na mieszkańców czekał w każdą środę od września, w tych samych godzinach w pok. 152.

rar

Pracownicy niepewni swojej przyszłości

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie pożaru w TC Dębica

Choć trwa szacowanie strat, to już wiadomo, że będą wielomilionowe.

GRZEGORZ KRÓL

Do potężnego pożaru w TC Dębica doszło 20 sierpnia, w godzinach wieczornych. Strażacy na miejscu działali kilkanaście godzin. Najpierw walczyli z żywiołem, potem m.in. wypompowywali wodę z zalanych kanałów wokół maszyn.

Firma nie potwierdza

Jeszcze trakcie akcji gaśniczej pojawiły się pierwsze informacje na temat tego, jak mogło dojść do pożaru. Według niektórych osób wybuchła jedna z pras wulkanizacyjnych. Tej informacji firma jednak nie potwierdza.

- Nadal trwają prace związane z wyjaśnianiem tego zdarzenia - napisała Urszula Korzec, odpowiedzialna za kontakty z mediami.

Trwa również szacowanie strat, dlatego też ich rozmiar nie jest jeszcze znany. Jednak po zdarzeniu rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy asp. sztab. Jacek Bator mówił o milionowych stratach.

Dzień po pożarze w fabryce rząd wydał krótkie oświadczenie,



Czy spalona część hali zostanie odbudowana i znów ruszy w niej produkcja?

W piątek 25 sierpnia pojawiła się kolejna informacja o tym, że w TC Dębica zapadła decyzja o odbudowaniu hali.

- Wszystko, co wysłaliśmy w wiadomości e-mail to potwierdzone przez spółkę informacje. Jak tylko będą takie decyzje na papierze, to

Już kolejnego dnia, czyli we wtorek 22 sierpnia, produkcja wzrosła do 55% tego, co wytwarzano przed pożarem.

- W tej chwili, ze względu na trwające prace związane z oceną wpływu zdarzenia na funkcjonowanie zakładu nie mamy informacji o dalszej organizacji pracy. Pozostałe wydziały pracują bez zakłóceń - informuje Urszula Korzec.

Więcej na temat tego, jak obecnie wygląda sytuacja w zniszczonej hali dowiadujemy się od wspomnianego wcześniej pracownika.

- Co z pracownikami? Nikt nam żadnej informacji do dziś nie przekazał, jak to będzie wyglądało. Stoi dużo maszyn, a ludzi wysyłają na

urlopy. Szwędaczy, którzy już urlopu nie mają też jest dużo. Im na siłę szuka się roboty - mówi pracownik TC Dębica.

Mężczyzna podkreśla, że żadnych informacji nie mogą uzyskać od bezpośrednich przełożonych, czyli od mistrzów. Oni również twierdzą, że nie mają żadnych wiadomości związanych z planami zarządu dębickiej spółki odnośnie hali.

Czy to było podpalenie? Prokurator odpowiada

Tuż po pożarze - jak zawsze w takich sytuacjach - mnożyły się teorie spiskowe. W sieci pojawiły się komentarze sugerujące, że pożar nie

był wynikiem nieszczęśliwego zdarzenia, a mógł powstać w wyniku podłożenia ognia.

- Nie ma w tej chwili przesłanek, że doszło do podpalenia - podkreśla zastępca prokuratora rejonowego w Dębicy Tomasz Zwierzyk.

Dębicka prokuratura wszczęła dochodzenie w sprawie spowodowania zdarzenia, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, tj. na podstawie art. 163, par. 1, pkt. 1.

- Czyn ten jest zagrożony karą pozbawienia wolności od roku do dziesięciu lat - dodaje prokurator Zwierzyk.

Śledczy sprawdzają, czy któryś z pracowników mógł niedopełnić swoich obowiązków, czym doprowadził do pożaru jakiego przez ponad osiemdziesiąt lat w firmie nie było.

Na terenie zakładu przeprowadzone zostały oględziny z biegłym z zakresu pożarnictwa, policja dotarła do świadków, którzy mogą mieć cenne informacje, a prokuratura chce zabezpieczyć dokumentację techniczną maszyn i urządzeń.

- Jak zbierzemy to wszystko, to biegły będzie mógł przygotować dla nas kompleksową opinię. Postępowanie jest w początkowej fazie, to dopiero pięć dni od pożaru - powiedział w piątek 25 sierpnia Tomasz Zwierzyk.

W sieci można znaleźć zdjęcia z wnętrza spalonej hali. Dotarły one również do nas od jednego z Czytelników. Widać na nich uszkodzone maszyny, a także spalone półprodukty, które czekały na ostatni etap produkcji przed opuszczeniem hali. Zniszczenia są potężne i pozostaje mieć nadzieję, że wszystko wróci tam do normy.

krol@ol.com.pl

- Nikt nam żadnej informacji do dziś nie przekazał. Stoi dużo maszyn, a ludzi wysyłają na urlopy. Szwędaczy, którzy już urlopów nie mają, też jest dużo. Im na siłę szuka się roboty - mówi pracownik TC Dębica.

w którym pochwaleni zostali strażacy. To z niego dowiedzieliśmy się, że nikt w pożarze nie ucierpiał. Pracowników TC Dębica zastanowiło ostatnie zdanie oświadczenia.

- Trwa szacowanie strat i ocena ich wpływu na dalszą działalność produkcyjną - czytamy.

Według jednego z pracowników firmy on i wiele innych osób zastanawia się, czy jeszcze wrócą do pracy.

- Różne są pogłoski, że odbudowa hali może nie być opłacalna, a produkcja zostanie przeniesiona do innego kraju - mówi mężczyzna.

Według innych informacji docierających do naszej redakcji w hali Wytwórni Osobowych Opon Radialnych spłonęło od 38 do nawet 60 pras. I to nie jedyne urządzenia, które uległy zniszczeniu.

W mailu przesłanym do Firmy Oponiarskiej Dębica pytałem ile maszyn faktycznie zniszczyły płomienie. W tym przypadku odpowiedź była podobna, jak wyżej: trwa szacowanie strat.

o nich poinformujemy - odpowiada na tą informację Urszula Korzec.

Gdyby faktycznie tak było, to ta informacja z pewnością ucieszy tych, którzy pracowali w spalonej części hali.

Jeśli jednak spełni się czarny scenariusz, a zniszczona nie zostanie odbudowana, to zagrożone utratą pracy będą nie tylko te osoby, które tam pracowały. Produkcja opon to długi proces. Opisując ją w dużym skrócie zaczyna się od walcowni, gdzie powstaje niezawulkanizowana guma, przez konfekcję, aż do wulkanizacji. Pracuje przy tym wiele osób.

Produkcja ruszyła

Już następnego dnia po pożarze w TC Dębica udało się przywrócić produkcję opon samochodowych.

- Po wstępnym zatrzymaniu produkcji została ona w dniu dzisiejszym wznowiona i została oszacowana na 30% pierwotnych mocy produkcyjnych - czytamy w raporcie TC Dębica z 21 sierpnia.

Reklama

LETNIA PROMOCJA

DRZWI
 OKNA
 ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
 Dębica, ul. Transportowców 3
 tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Urzędniczka stwierdziła, że trzeba jakoś żyć

Trawa jest już skoszona, ale niesmak po rozmowie pozostał

1,5 miesiąca czekała pani Paulina i jej mama, by miasto skosiło trawę na swojej działce.

Maria Zachwiej ma 75 lat. Mieszka na Chopina w Dębicy. Tuż obok jej posesji znajduje się miejska działka, przez którą miała przebiegać droga. Niestety, nie jest zbyt często koszona, co starszej kobiecie przysparza kłopotów. Wilgoć to tylko jeden z nich. Wysoka trawa sprawia, że działka niektórym służy za toaletę, przez co docierające z niej zapachy nie są zbyt przyjemne.

- Najpierw do urzędu dzwoniła mama, ale były to nieudane próby - mówi Paulina Zięba.

W końcu seniorka poprosiła o pomoc mieszkającą w Warszawie córkę. Pani Paulina dzwoniła do Urzędu Miejskiego dwukrotnie.

- Rozmawiałam z urzędniczką spokojnie, tak jak z panem. Nie stawiałam sprawy na ostrzu noża - mówi.

Kobieta prosiła, by ktoś przyjechał i skosił trawę, a tym samym rozwiązał problemy jej starszej i schorowanej mamy.

W trakcie jednej z rozmów Paulina Zięba usłyszała od pracow-

cy urzędu, że na koszenie trawy w mieście nie ma pieniędzy.

- I że burmistrz zakazał koszenia. Do tego pani poinformowała mnie, że ona też ma taką sytuację i że trzeba jakoś żyć - dodaje Paulina Zięba.

Wtedy też kobieta poinformowała urzędniczkę, że w takiej sytuacji będzie sprawę załatwiała inaczej. Ale nie zadzwoniła do nas od razu.

- Stwierdziłam, że poczekam i zobaczę, czy coś się będzie działo - mówi.

Przez 1,5 miesiąca trawa rosła w najlepsze, a na miejscu nie zjawił się żaden człowiek wysłany przez miasto.

W czwartek 17 sierpnia spotkałam się z Pauliną Ziębą na Chopina.

- Następnego dnia trawa była już skoszona - nie kryje zadowolenia kobieta.

Pozostaje jednak kilka pytań. Czy miasto będzie regularnie kosić działkę? Dlaczego kolejny raz starszy człowiek okazuje się bezsilny w zderzeniu z urzędniczą machiną? Dlaczego na załatwienie tak prostej



Dzień po zrobieniu tego zdjęcia trawa została skoszona. Szkoda tylko, że tak długo to trwało. Na zdjęciu Paulina Zięba.

sprawy trzeba czekać kilka tygodni i czy w końcu w urzędach skończą się dyskusje z petentem, a zaczną się prawdziwe wsłuchiwanie w jego problemy? Na szczęście więk-

szość urzędników podchodzi do innych tak, jak powinna. Ale jak widać nie wszyscy jeszcze rozumieli, gdzie i dla kogo są.

Grzegorz Król

Trenują tam sportowcy, żołnierze, a i dzieci grają w piłkę

Psy na stadion wstępu nie mają. To nie wybieg

Okazuje się jednak, że nie dla wszystkich jest to oczywiste. Są również tacy, którzy takie obiekty myślą z wybiegiem i toaletą dla zwierząt.

Tak jest choćby na stadionie przy ul. Akademickiej. Wielu właścicieli czworonogów, nie tylko mieszkających w pobliżu, ale i tych, którzy wybierają się tam na spacer, właśnie w ten sposób traktują miejski obiekt. Bez specjalnego skrzepowania przychodzą tam z pupilami, by te nie tylko mogły się wybiegać, ale i załatwić swoje potrzeby.

Marta Pawełko-Tokarz, szefowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji twierdzi, że miała w tej sprawie wiele sygnałów od mieszkańców.

Zastanawia się przy okazji, czy ludzie naprawdę stali się już tak samolubni, że zupełnie nie zwracają uwagi na innego człowieka. Na tym obiekcie w końcu trenują nie tylko żołnierze wojsk obrony terytorialnej, ale też sportowcy, ci starsi i młodszy. Przychodzą tam również rodzice z dziećmi.

- Ktoś przyjdzie z psem, który tam narobi na murawę, a potem przyjdzie dziecko i się na tej kupie poślizgnie - tłumaczy coś, co dla każdego powinno być oczywiste.

Ale to nie jedyny problem. Jeden z naszych Czytelników twierdzi, że został tam pogryziony przez psa, którego właściciel nie reagował, zajęty rozmową przez telefon.

Dlatego na ogrodzeniu stadionu pojawiły się tabliczki mówiące o tym, że na obiekt nie można wprowadzać psów. Czy działają? Szefowa MOSiR przyznaje, że w ostatnim czasie skarg już nie ma. Nie oznacza to jednak, że osobom, które zapędzą się tam z czworonogiem nie warto zwrócić uwagi. Szczególnie że niedaleko są wały nad Wisłoką, gdzie psy mogą się nie tylko wybiegać.



Tabliczki to jasny sygnał dla właścicieli psów.

Wystawiony zostanie dwukrotnie

Ożenek wraca na scenę

Spektakl dębickiego Teatru Kurtyna premierę miał w czerwcu tego roku.

Został jednak tak ciepło przyjęty przez publiczność, że jego reżyser Robert Chodur zdecydował o ponownym jego wystawieniu.

Agata Dziedzic, Maria Socha, Wiktoria Skowron, Elżbie-

ta Zymróż-Bodziany, Barbara Żubrowska, Jan Borek, Jarosław Markiewicz, Jan Moskal, Piotr Moskal, Wiesław Przybysz i Marcin Waniewski na scenę Domu Kultury Śnieżka wyjdą dwukrotnie - 24 i 25 września o godz. 18:00.

Bilety na komedię Mikołaja Gogola kupić można w Śnieżce w cenie 35 zł (ulgowy - 25 zł).

tra

Wybieraj książki prosto ze swojego smartfona

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna ma już aplikację ułatwiającą dostęp do zbiorów.

Chodzi o aplikację Sowa Mobi, dzięki której czytelnicy posiadający smartfony, mogą m.in. przeszukać zbiory biblioteczne oraz zarezerwować lub zamówić książki.

Aplikacja wyposażona jest w wyszukiwarke i filtry ułatwiające wybór książki. Dzięki niej otrzymamy też informacje o zmianach statusu naszych zamówień i zbliżających się terminach zwrotów, czy propozycje przesunięcia terminu oddania wypożyczonych książek. Aplikację pobrać można na mobi.sowa.pl.

tra

Trwa przebudowa ul. Gawrzyłowskiej

Po starą kostkę przyjeżdżają prywatnymi samochodami

Dla Zofii i Teofila Borków niepojęte wydaje się, że miasto pozbywa się dobrej kostki, a na jej miejsce kładzie nową.

Mieszkańcy ul. Gawrzyłowskiej zaznaczają, że bardzo cieszą się z faktu, że miastu w końcu udało się zdobyć pieniądze na przebudowę tej ulicy i że doczekają się nowego asfaltu. Łyżką dziegciu w beczce miodu jest jednak chodnik, a właściwie jego niepotrzebność, ich zdaniem, rozbiórka.

- On był budowany może dziesięć, może kilkanaście lat temu, bo go sąsiadka wypłakała. Ale to przecież cały czas jest dobra kostka! To czemu się jej pozbywać? - dziwi się mieszkaniowiec ul. Gawrzyłowskiej.

Mówi, że dzwonił w tej sprawie do Ratusza i od jednego z urzędników miał usłyszeć tylko, że miasto dostało pieniądze na kostkę, no to ją kładzie. A co z tą starą? Tego się już nie dowiedział.

Takich informacji uzyskać nie udało się też Zofii Borek, choć pytała o to pracujących tam robotników.

- Ja do nich nic nie mam. Robią co im każą i w największe upały pracują. Naprawdę szacunek im się należy - podkreśla.

Reklama

A pracują również przy rozbiórce chodnika, a kostka, z której jest zbudowany, według mieszkańców, wywożona jest z Gawrzyłowskiej prywatnymi samochodami.

- To w Dębicy mało jest dróg, przy których miasto mogłoby ją położyć? - pyta Teofil Borek.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki twierdzi, że chodnik musi zostać poszerzony, bo tego wymagają przepisy. Poza tym, nawet gdyby miasto chciało pozostawić tam starą kostkę, to i tak firma musiałaby ją rozebrać i ułożyć od nowa. Wszystko przez niewłaściwe spadki, a właściwie ich brak.

- Tam nie było kanalizacji deszczowej, a teraz jest. Dlatego wszystko trzeba było tak dostosować, łącznie ze spadami chodnika i nawierzchni, by współgrało z instalacją - tłumaczy wiceburmistrz.

Uzasadniona jest też wymiana kostki chodnikowej. Jerzy Sieradzki twierdzi, że jest ona traktowana jako odpad i miastu łatwiej jest ją oddać niż wykorzystać.



Teofil Borek twierdzi, że nie rozumie takiej polityki miasta.

- A gdybyśmy zmieszali starą z nową to zdjęcie tego chodnika w Obserwatorze na pierwszej stronie byłoby dale - śmieje się.

Tymczasem miasto zapisało w przetargu na przebudowę ul. Gawrzyłowskiej, że wykonawca, który go wygra, będzie sobie mógł w rozliczeniu zabrać starą kostkę. Dlatego firma Transkop, która realizuje tę inwestycję, może sobie nią dowolnie rozporządzać.

Nowy chodnik zostanie poszerzony do 2 metrów. Szerokość ulicy wyniesie 5 metrów, prócz łuku, który będzie nieco szerszy.

- Gdybyśmy całą ulicę jeszcze poszerzyli, to nie dostalibyśmy dofinansowania. Poza tym tak będzie bezpieczniej - zapewnia Dariusz Lula z Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji w Urzędzie Miejskim w Dębicy.

tra

KRÓTKO

JEST SZANSA NA KOLEJNĄ DOTACJĘ NA KLASZTOR

O pieniądze na III etap prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkowym kościele klasztornym Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Dębicy starać się będzie miasto. Pieniądze pochodzą z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Na etap II w lipcu miasto otrzymało 1 000 000 zł.

ŚWIADKOWIE POSZUKIWANI

I Liceum Ogólnokształcące znów padło ofiarą wandal. Na murach zabytkowego budynku zaprojektowanego przez Teodora Talowskiego, w miejscach zamalowanego wcześniej graffiti, pojawiło się nowe. W związku z tym dyrekcja szkoły prosi o kontakt wszystkich, którzy mogli być świadkami zniszczenia elewacji 116-letniego budynku.

W ZESTAWIE ZBIORNIK, POMPA, WĄŻ I ZESTAW ZRASZAJĄCY

Ratusz informuje, że cały czas można składać wnioski o dotację na montaż zbiorników na deszczówkę. W dofinansowanym zestawie znajdują się: dekoracyjny zbiornik o pojemności ok. 650 l, pompa ogrodowa z węzłem i zestaw zraszający. Szacowana wpłata mieszkańca w związku z dostawą i montażem zestawu wynosi około 760 zł. Regulamin uczestnictwa w tym projekcie, deklarację przystąpienia i wzór umowy znaleźć można na stronie internetowej Urzędu Miasta.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE
29.08.2023 r. do 02.09.2023 r.
lub do wyczerpania zapasów

Schab cygański schab zbójnicki



24⁹⁹
zł/kg

Zupa błyskawiczna Rollton



0⁹⁹
zł/szt

60-62g

Margaryna Śniadaniowa klasyczna



3³⁹
zł/szt

450g

Makaron Lubella wybrane rodzaje



3⁹⁹
zł/szt

400g

Ziemniaki



1⁴⁹
zł/kg

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.



Masło extra wiejskie Rolmlec



3⁹⁹
zł/szt

200g

Woda mineralna Rodowita gaz, n/gaz, delikatnie gazowana



1⁴⁹
zł/szt

1,5L

Napoje Dodoni



1⁹⁹
zł/szt

950ml

1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Piwo Tyskie

5,2%
butelka

2⁶⁹
zł/szt

oferta handlowa
0,5L

Płyn do naczyń Ludwik miętowy



5²⁹
zł/szt

900g

*najniższa cena w SH Jubilatka stosowana w ciągu ostatnich 30 dni.

Dyrektor i starosta: wszystko było pod kontrolą

Decyzję o przewiezieniu pacjentów, podjął po awarii generatora

W sobotę po nawałnicy czterech chorych z oddziału u intensywnej terapii trafiło do innych szpitali.

Informacja o tym, że z dębickiego szpitala pacjentów trzeba było przewieźć gdzie indziej, bo nie zadziałał awaryjny generator prądu, zaniepokoiła mieszkańców miasta. Pojawiły się głosy, że lecznica nie jest należycie zabezpieczona, a co za tym idzie, na szwank narażone jest zdrowie i życie pacjentów.

Dyrektor Przemysław Wojtys te zarzuty odpiera, choć nie zaprzecza, że kiedy w sobotę nastąpiła przerwa w dostawie prądu, generator energii, który w awaryjnych sytuacjach ma obsługiwać szpital, odmówił posłuszeństwa.

- Popracował 25 minut i się wyłączył - relacjonuje dyrektor.

Na miejsce natychmiast wezwani zostali pracownicy serwisu, którzy usunęli awarię. Mimo tego szef ZOZ-u zdecydował się poprosić o pomoc wojewodę. Do Dębicy przyjechały cztery specjalne karetki transportowe i zabrały pacjentów OIOM do szpitali w: Mielcu, Kolbuszowej, Sanoku i Strzyżowie.

Ta decyzja odbiła się negatywnym echem wśród mieszkańców, w internetowych komentarzach zawrzało.

- Mimo tego oburzenia podjąłbym ją powtórnie, mając na uwadze właśnie dobro i bezpieczeństwo pacjentów - podkreśla Wojtys.

Tłumaczy, że agregat, którym dysponuje szpital, nie jest jedynym urządzeniem zasilającym. Są jeszcze baterie, w które wyposażone są: OIOM, blok operacyjny oraz stacja dializ. Wszystkie są sprawne i gotowe do pracy. Po co zatem decyzja o ewakuacji pacjentów.

- To wszystko są urządzenia, które pracują w razie awarii, przez kilka godzin. Na to byliśmy gotowi. Ale w Tauronie nikt nie potrafił nam powiedzieć, czy przerwa w zasilaniu będzie trwała dwie godziny, czy dwie doby - mówi Wojtys.

I dodaje, że w sobotę uszkodzone były wszystkie 4 linie wysokiego napięcia doprowadzające prąd do powiatu dębickiego.



Drzewa w przyszpitalnym parku spadając zniszczyły 3 samochody.

W szpitalu przez kilka godzin obecny był starosta Piotr Chęciek. On także uważa, że w sytuacji katalizmu, kiedy nie było wiadomo,

w jakim czasie przywrócone zostanie zasilanie, była to słuszną i właściwie jedyną decyzją, jaką można było podjąć.

- Nikt z nas wcześniej nie mierzył się z taką sytuacją. Uważam, że zrobiono, co należało zrobić - mówi. (nan)

Czekają na decyzję nadleśnictwa

Nie ma racji wicewójt gminy Dębica, twierdząc, że droga należy do nadleśnictwa.

A takie stwierdzenie znalazło się w jego liście do redakcji, który ukazał się po artykule pt: W gorszej części Latoszyna też chcą mieć zawsze przejezdną drogę.

- Podkreślić należy, że gmina Dębica nie jest właścicielem przedmiotowej drogi, a w związku z tym nie ma żadnych możliwości prawnych do przeprowadzania jakichkolwiek inwestycji na tym terenie - napisał Jacek Drobot, jako właściciela wskazując Nadleśnictwo Dębica.

Tu minął się z prawdą, bo droga tylko w części należy do nadleśnictwa. Odcinek, o przebudowę którego zabiegają od lat mieszkańcy, ma też drugiego właściciela i jest nim właśnie gmina Dębica.

W rozmowie telefonicznej Drobot przyznaje, że tak jest w istocie (co napisane było w artykule) i powtarza, że póki co remont nie jest możliwy, bo ustalenia dotyczące przekazania terenu wciąż nie zostały sfinalizowane, choć trwają już od 3 lat. Nadleśniczy Wacław Pankiewicz tłumaczy, że ustalenia się przeciągają również dlatego, że w międzyczasie pojawiła się priorytetowa kwestia zamiany innych



Mieszkańcy zabiegają o budowę drogi.

działek, by powiększyć obszar uzdrowiska w Latoszynie. I dodaje, że teren, przez który przebiega droga został geodezyjnie wydzielony z działki leśnej i po wycenie będzie gotowy do zamiany.

Teraz ruch leży po stronie gminy. Jacek Drobot przekonuje, że podjęte zostały już starania, by wybudować w tym miejscu rów odprowadzający wodę, a nie dalej jak w zeszłym tygodniu na drogę wysypana została kolejna porcja kamienia. To wciąż jednak nie to, o co zabiegają mieszkańcy.

(nan)

Ogłoszenie

*Z okazji rozpoczęcia Roku Szkolnego
2023/2024
wszystkim Uczniom
życzę wielu sukcesów i radości z uczenia się,
a Nauczycielom i Pracownikom Oświaty
szacunku i satysfakcji płynącej
z pracy z Młodzieżą.*



*Zdzisław Pupa
Senator RP*



Do tej pory Dębicę omijało

Takiej nawałnicy nie pamięta nikt

Kilkadziesiąt minut porywistego wiatru zmieniło Dębicę.

O tym, że może zagrzmieć, lać i wiać wiadomo było na długo przed kataklizmem. Ale nikt chyba nie spodziewał się, że zjawiska pogodowe będą miały aż taką skalę i tak niszczycielską siłę.

W Dębicy zaczęło się po godzinie piętnastej w sobotę 26 sierpnia. Kilkadziesiąt minut później, kiedy pogoda na to pozwoliła, mieszkańcy opuścili domy i nie mogli uwierzyć w to, co zobaczyli.

Padły setki, może nawet tysiące drzew

Nie ma osiedla w mieście, gdzie wiatr nie położył przynajmniej kilku drzew. Tych, które w ciągu jednej chwili przestały istnieć są setki, a może i tysiące, jeśli weźmiemy pod uwagę lasy oraz parki. A te drugie w Dębicy ucierpiały mocno. Nie zostało wiele z zielonej oazy na Placu Gryfitów, obok dawnego sądu. Cudem nie została zniszczona figura Matki Bożej, stojąca tam od 1919 roku.

Kilkanaście drzew legło w Parku Jordanowskim. Tych, które zostały przewrócone w Parku Skarbek-Borowskiego nikt jeszcze nie policzył.

Kataklizm nie ominął także Parku Sokoła obok Domu Kultury Śnieżka. Mocno ucierpiał zabytkowy park przy dworze na Wolicy, a pod Wiluszówką wiekowy dąb zniszczył balkon i dach budynku. Potężne drzewo spadło na dom przy ul. Bojanowskiego, a kilka kolejnych nie wytrzymało naporu wiatru na cmentarzach.

Nieprzejezdna była m.in. ul. 1 Maja, czy Kraszewskiego. Strażacy i pracownicy Zakładu Usług Miejskich dwoili się i troili, by natychmiast udrażniać przejazdy. W działaniach brało udział ok. 80% z 65 jednostek OSP powiatu



Park Jordanowski (na zdjęciu), ale także inne parki w mieście wyglądają, jak pobojowisko.

dębickiego. Sami by sobie nie poradzili, dlatego konieczne okazało się ściąganie posilków z powiatów: mieleckiego, kolbuszowskiego, rzeszowskiego, strzyżowskiego, stalowowolskiego i tarnobrzeskiego.

- Z każdego z tych powiatów przyjechało po pięć samochodów ratowniczych - mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy, dodając że do tego ściągnięte zostały podnośniki z Mielca i Rzeszowa, a w powiecie dębickim obecny był zastępca podkarpackiego komendanta wojewódzkiego PSP, st. bryg.

Andrzej Marczenia, który nadzorował działania.

Rzecznik straży podkreśla, że na południu i północy powiatu było względnie spokojnie.

- Najgorsza sytuacja była w Dębicy i w gminie Czarna, bo burza przeszła z zachodu na wschód - mówi.

Do północy 27 sierpnia strażacy interweniowali łącznie 561 razy.

- Dzisiaj od rana nadal wyjeżdżają - mówił w poniedziałek rzecznik.

Apele burmistrza nie pomogły

Po nawałnicy burmistrz Dębicy Mariusz Szewczyk podjął decyzję

o zamknięciu wszystkich parków w mieście. Ludziom zagrażały pochylone drzewa, czy zwisające konary. Tym jednak mieszkańcy się nie przejęli i w niedzielę Park Jordanowski tętnił życiem. Obejrząc szkody przychodziły całe rodziny z dziećmi. Wiszące na wejściach taśmy, które ktoś pozrywał, nie dały nikomu do myślenia, a dorośli ryzykowali życiem swoim i dzieci.

Podobnie było na Placu Gryfitów, gdzie nie brakowało śmiałków, którzy wchodzili nawet na przewrócone drzewa, by zrobić sobie bardziej fantazyjne zdjęcie, niż kolega.

Przez pewien czas zamknięte były również cmentarze, bo i tam konieczne było uporządkowanie drzewostanu. Obecnie są już otwarte.

Internet i telefony działają, ale prądu nadal nie ma

Tuż po nawałnicy prądu nie było w całym powiecie. Nie działał internet, dodzwonienie się gdziekolwiek graniczyło z cudem. Zamknięte były sklepy i stacje benzynowe. Zakupy można było zrobić jedynie w dwóch sklepach, które miały własne zasilanie.

- Żeby zatankować musiałam aż do Ropczyc jechać - narzekała jedna z internautek.

Internet i telefony zaczęły działać wieczorem, ale problemy z prądem są cały czas. W dniu, w którym oddajemy do druku ten numer OL, wiele gospodarstw domowych wciąż pozostaje bez dostępu do energii elektrycznej. Awaria obejmuje nie tylko Dębicę, ale właściwie cały powiat. Spółka Tauron Dystrybucja podaje, że powinna

zakończyć prace około godz. 21:00, ale i tego nie można być pewnym, bo to już kolejny termin, który co rusz jest przesuwany.

Wodę dowożą w cysternach

Brak prądu wiąże się z ograniczeniami w dostawie wody na terenie Dębicy. I choć w sobotę wieczorem woda w części miasta została przywrócona, to jednak nie wszędzie. Ze względu na dalszy brak prądu w południowej części Dębicy - za obwodnicą - nie było tam również wody. Dlatego Wodociągi Dębickie w kilku miejscach podstawili cysterny z wodą pitną, z których korzystać mogą mieszkańcy (przy stacji paliw BP na Wolica III, na parkingu przy Szkole Podstawowej nr 8 i na skrzyżowaniu ul. Tetmajera z Wiejską).

Możesz dostać nawet 6 000 zł

Osoby i rodziny w trudnej sytuacji finansowej, których dom lub mieszkanie zostało uszkodzone lub zniszczone w czasie sobotniej nawałnicy, mogą ubiegać się o zasiłek w wysokości do 6 000 zł. W Dębicy świadczenie wypłacane będzie po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego oraz wizycie komisji ds. szacowania strat w miejscu zdarzenia. Wypłatą zasiłku zajmował się będzie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Wniosek o jego wypłacenie należy składać w siedzibie MOPS przy ul. Akademickiej 12, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:30.

W pozostałych gminach o zasiłek pytać należy w ośrodkach pomocy społecznej.

rar/tra



W całym powiecie dębickim padły setki, jeśli nie tysiące drzew.

Krajobraz po burzy

Kierowcy stali w korkach, a w powietrzu latały gałęzie, namioty i parasole

To naprawdę cud, że podczas nawałnicy nikomu nic się nie stało.

Kiedy nad Dębicą szalała burza, drzewa w Parku im. Skarbek-Borowskiego łamały się jak zapalki. Jedno z tych, które padły na ul. 1 Maja pod naporem nawałnicy zniszczyło ogrodzenie Firmy Oponiarskiej, inne zatarasowało drogę.

- Wracaliśmy do domu. Najpierw zawaliło się drzewo przed nami, niewiele brakowało, żeby spadło na nasze auto. Za chwilę okazało się, że nawet zawrócić nie możemy, bo następne zawaliło się za nami i droga jest nieprzejezdna. Siedzieliśmy w aucie i tylko modliliśmy się, żeby kolejne nie spadło na nas - opowiada nasza Czytelniczka i dodaje, że część kierowców próbowała przejechać przez park, ale i to było ryzykowne, biorąc pod uwagę łamiące się gałęzie.

Latały gałęzie i namioty

O tym przekonać się mogli też ci, którzy swoje samochody zaparkowali pod Ratuszem. Na nie leciały co prawda nie całe drzewa, ale ich konary, o tyle duże i ciężkie, że też



Na ul. 1 Maja kierowcy utknęli pomiędzy połamanymi drzewami. Takich miejsc było jednak więcej.

mogły narobić wielu szkód. Wyłamane drzewo tarasowało ul. Akademicką na wysokości budynku, w którym znajduje się m.in. sklep sieci Jubilatka, a namioty stojące na co dzień pod Centrum Aktywnego

Wypoczynku Fun&Sport, latały niesione poduchami wiatru. Jeden z nich trafił na dach pawilonu sasiadującego z miejskim stadionem. Na osiedlu Słonecznym spotkać za to można było porwane przez

wiatr wózki sklepowe, pojemniki na odpady, czy kawałki styropianu. Wiatr przewrócił też przenośną toaletę, czyli tzw. toi-toi, z którego korzystali robotnicy ocieplający jeden z bloków.

Pomogli przyjaciele

Jedyny na dębickim Rynku ogródek letni pubu Carpe Diem po przejściu wichury był w opłakanym stanie. Z ustawionych tam parasoli niewiele zostało. To jednak nie zламаło jego właściciela Tobiasza Małozięcia. Nim deszcz przestał padać na Rynku zjawiała się kilkunastoosobowa ekipa, która zakasała rękawy, by za kilka godzin ogródek mógł przyjmować gości.

- Jak widać z ogródka zrobił się taras. Dziękuję wszystkim, którzy pomogli tutaj ogarnąć to wszystko. Jesteście niesamowici, dziękuję wam za to. Jeśli macie ochotę przyjść na piwko, to was zapraszam. Będzie ogarnięte. Wiadomo, nie będzie parasoli, światła zamontuję na... gdzieś zamontuję. Myślę, że na płotkach. Tak, że będzie jasno, na razie przyjdzie agregat, o dwudziestej drugiej ma wrócić prąd, tak że liczę, że będziecie - mówił właściciel Carpe Diem w krótkim filmie, który opublikował na swoim facebooku.

I tak też było. Tyle tylko, że w ogródku pojawili się nie tylko ludzie, ale i... parasole przekazane przez Piotra Bassarę, właściciela restauracji SteakHouse.

Tomasz Ratuszniak

W Parku Jordanowskim i na Placu Gryfitów

Wiatr odsłonił kości w dwóch miejscach

Po badaniach będzie wiadomo na sto procent, czy znalezione po nawałnicy szczątki należały do ludzi.

Pierwsze odnalezione zostały tuż po potężnej burzy, w sobotę 26 sierpnia w Parku Jordanowskim. Pod jednym z drzew widać było cegły, a wśród nich kości. Kolejne oplecione były korzeniami przewróconego drzewa.

Badań nigdy nie było

Policja o znalezisku poinformowała została ok. godz. 18:30. Mundurowi na miejscu zjawili się tak szybko, jak tego dnia pozwalały warunki na drogach, a te do łatwych nie należały.

Miejsce znalezienia szczątków natychmiast zostało odgrodzone, a gapie nie mogli podchodzić pod powalone drzewo. Po chwili na miejscu pojawił się burmistrz Mariusz Szewczyk wraz z zastępcami - Jerzym Sieradzkim i Maciejem Małozięciem. Dotarł także dyrektor Muzeum Regionalnego w Dębicy Tomasz Czapla.

- W Dębicy nigdy nie było przeprowadzonych kompleksowych badań - powiedział ten ostatni.

O tym, że w Parku Jordanowskim mogą być ludzkie szczątki mówi od wielu lat badacz historii dębickich

Żydów Ireneusz Socha, który zwrócił się do burmistrza Mariusza Szewczyka.

- I dalej uważa pan, że tu niczego nie było? - zapytał.

Burmistrz odparł jedynie, że nie jest historykiem. Według Ireneusza Sochy żydowskie getto znajdowało się m.in. w tym miejscu, w którym nawałnica odsłoniła kości.

Po chwili okazało się, że kolejną kość znaleźli młodzi ludzie pod innym drzewem. Ona także została zabezpieczona.

Zostały przesłane do badań

Policijni technicy na miejscu pojawili się po około dwóch godzinach. Łącznie w Parku Jordanowskim spakowali do foliowego worka trzynaście fragmentów kości.

Co do dwóch istnieje podejrzenie, że są pochodzenia zwierzęcego. Na temat pozostałych nikt nie chciał kategorycznie się wypowiadać.

Szczątki zostaną teraz przesłane do badań, a na ich temat wypowiedzą się specjaliści z zakładu medycyny sądowej. Jeśli jednak okaże się, że choćby jedna należała do człowieka, to badania w parku



Szczątki na Placu Gryfitów odnalezione zostały w poniedziałek 28 sierpnia.

będą musiały być przeprowadzone. I nie jest wykluczone, że nie tylko w tym miejscu.

W poniedziałek 28 sierpnia podczas prac porządkowych na Placu Gryfitów w korzeniach powalonego drzewa znalezione zo-

stały kolejne kości. Ponownie na miejsce wezwani zostali policijni technicy, którzy wykonali dokumentację i podobnie, jak w Parku Jordanowskim, tak i tam zabezpieczyli szczątki. Te oczywiście trafią w ręce specjalistów.

- Bardziej naturalne wydaje się to, że ludzkie kości znajdują się właśnie na Placu Gryfitów - mówi wiceburmistrz Maciej Małozięć, który z wykształcenia jest historykiem.

Wytlumaczeniem może być kościół po sąsiedzku

I przypomina, że tuż obok Placu Gryfitów znajduje się najstarsza dębicka parafia, a przy kościołach funkcjonowały niegdyś cmentarze. Nie inaczej było przy kościele św. Jadwigi.

- Kilka, czy kilkanaście lat temu, podczas remontu schodów od strony plebani natrafiono przecież na ludzkie szczątki - przypomina Maciej Małozięć.

Te pochowane zostały tuż przy dzwonnicy kościoła św. Jadwigi.

Wiceburmistrz dodaje, że oczywiście od kościoła do Placu Gryfitów jest pewna odległość, jednak w jego ocenie cmentarz przykościelny wydaje się być najbardziej prawdopodobnym wytłumaczeniem takiego znaleziska.

Jednak i w tym przypadku wiceburmistrz studzi emocje i woli poczekać na oficjalne wyniki badań, które w stu procentach potwierdzą, bądź też wykluczą, że znalezione szczątki należały do człowieka.

Grzegorz Król

Na te inwestycje mieszkańcy czekają od lat

24 000 000 zł na stadion Wisłoki, przebudowę ulic i Park Słoneczny

Pieniądze pochodzą z Programu Inwestycji Strategicznych - Rządowego Funduszu Polski Ład.

Najdroższą inwestycją, na której realizację miasto chce dostać rządowe wsparcie, jest kompleksowa modernizacja obiektów sportowo-rekreacyjnych, która pochłonie może nawet 15 555 000 zł. Chodzi konkretnie o zakończenie przebudowy obiektów, na których trenuje KS Wisłoka, a przede wszystkim trybuny.

- Chcemy pokonać te prace na tyle, by możliwe już było normalne funkcjonowanie - zastrzega wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

W zakresie inwestycji zostały więc ujęte m.in. budowa parkingów, wykonanie instalacji fotowoltaicznej, budowa budynku biurowego, wykonanie monitoringu, budowa ogrodzenia, przebudowa płyty bo-

iska i wiele innych prac związanych z funkcjonowaniem obiektu.

Nowa nawierzchnia i park

8 000 000 zł potrzebuje miasto na I etap rewitalizacji osiedla Słoneczne. To zadanie obejmuje przebudowę ul. Brzegowej na odcinku 730 mb, budowę chodnika oraz drogi dla rowerzystów, przebudowę dwóch skrzyżowań, budowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego i budowę wyniesionego przejścia dla pieszych o podwyższonym standardzie.

Wiceburmistrz odpowiedzialny w mieście za inwestycje tłumaczy, że chodzi o odcinek od budynku Spółdzielni Mieszkaniowej Igłopol, obok szeregowców i tarasow-



Ul. Brzegowa od wielu lat czeka na remont. Obecnie to łąka na łacie.

ców, aż po skrzyżowanie z 3 Maja, przy wyjeździe na Jana Pawła II.

Druga część projektu zakłada przebudowę Parku Słonecznego, czyli wydzielenie nowych stref

funkcyjno-użytkowych dla dzieci i seniorów, a także budowę obiektów zabawowych, rekreacyjno-sportowych, pieszo-rowerowych oraz uzupełniających.

- Chodzi o wykonanie całości tej inwestycji - podpowiada Jerzy Sieradzki.

Te drogi proszą się o asfalt

Projekt, na który potrzeba najmniej bo 2 000 000 zł, to przebudowa ul. Króla Władysława Jagiełły i ul. Rondo. W przypadku pierwszej z tych ulic zadanie obejmie wykonanie nawierzchni z kostki brukowej na odcinku 208 mb, budowę kanalizacji deszczowej i sanitarnej, a także przebudowę zjazdów do posesji. Na ul. Rondo natomiast przebudowa obejmie 370 mb jezdni. Wykonane zostanie odwodnienie, zjazdy do posesji, a także pobocza z kostki brukowej.

Jeśli miasto otrzyma dofinansowanie to prace będą musiały zostać zakończone w 2025 roku. Dokumentacja jest już gotowa.

tra

Ich zadaniem jest pomoc ofiarom

Komisja działa w nowym składzie

Burmistrz Mariusz Szewczyk powołał Miejski Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej.

W skład tego gremium weszło piętnaście osób z różnych instytucji i organizacji. A są to: mł. asp. Magdalena Baran i asp. sztab. Mariusz Bielenka z Komendy Powiatowej Policji, Stanisława Drobot i Agnieszka Gazda ze Stowarzyszenia Pomocy Społecznej Ad Astram, Małgorzata Gargas z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Małgorzata Kołodziej, Marzena Socha i Anna Sozańska z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Ewa Kowal i Bartłomiej Zborowski z Sądu Rejonowego, Ireneusz Kozak z Miejskiego Zarządu Oświaty, Agnieszka Książek z Zespołu Opieki Zdrowotnej, Małgorzata Minorczyk ze Żłobka Miejskiego, Piotr Niedbalec z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Małgorzata Różańska z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Jak mówi Marzena Socha, dyrektor MOPS w Dębicy, skład komisji częściowo się zmienił. Wyjaśnia również, na czym polega ich praca.

- W trzy dni po założeniu niebieskiej karty musimy powołać zespół, który sprawą się zajmie - mówi.

Potem zapraszają na spotkanie sprawcę przemocy, jak i ofiarę. Oczywiście osobno.

Podczas spotkania weryfikowane są zapisy z Niebieskiej Karty i szukane są rozwiązania sytuacji. To może być np. zaproponowanie udziału w terapii antyalkoholowej.

Jeśli działania nie przynoszą żadnych efektów, a do przemocy w domu dochodzi ponownie, to członkowie komisji informują o tym fakcie prokuraturę. Wtedy podejmowane są kroki prawne, które mogą skutkować np. nakazem opuszczenia miejsca zamieszkania przez sprawcę przemocy lub jego aresztowaniem.

rar

Zamiast radnego na zdjęciu jest Azjatka

Andrzej Reguła, powiatowy radny i były starosta, padł ofiarą hakerów.

No może nie on sam, ale prowadzony przez niego na facebooku profil, na którym od 21 lipca, zamiast zdjęcia radnego, oglądać można fotografię roznegliżowanej Azjatki. Ta pochodzi z wietnamskiej strony internetowej, na której znaleźć można więcej erotycznych zdjęć młodych kobiet z tej części świata. Oczywiście to nie sam Andrzej Reguła, który ostatnie publiczne wpisy opublikował tam w październiku 2014 roku, udo-

stępnił to zdjęcie. Radny, podobnie jak wielu innych użytkowników portali społecznościowych, padł ofiarą hakerów. Podmienione zdjęcie to efekt włamania się na jego dawno nieużywany profil.

Co można zrobić w takiej sytuacji? Jeżeli mamy dostęp do konta to oczywiście samemu zmienić zdjęcie, a następnie hasło dostępu. Często jednak zdarza się tak, że hakerzy nie tylko narobią bałaganu, wykorzystają dane i kontakty, ale też zmienią hasło. Wtedy pozostaje skorzystanie z narzędzi dostępnych w Centrum Pomocy FB, by przywrócić dawne ustawienia.

tra



Gmina Żyraków serdecznie zaprasza mieszkańców powiatu dębickiego na BEZPŁATNE WARSZTATY

pt. „Artystyczne dekorowanie ciast i deserów”

7 września 2022 r.
Budynek Wielofunkcyjny w Wiewiórcie

**Ilość miejsc ograniczona (25)!
(decyduje kolejność zgłoszeń)**

od 16:00 do 19:00
z przerwą na catering

Warsztaty poprowadzi
Pani Barbara Bassara-Poprawa

Zapisy pod nr tel. 14 68 12 819

Więcej informacji na stronie: www.gminazyrakow.pl i www.ckip-zyrakow.org

Zadanie pn. Organizacja i przeprowadzenie 6 otwartych inicjatyw edukacyjnych w utworzonej sali szkoleniowej w Budyńku Wielofunkcyjnym w Wiewiórcie w ramach „Uniwersytet Samorządności” objęte Podkarpackim Programem Odnowy Wsi na lata 2021-2025 oraz dofinansowane z budżetu Województwa Podkarpackiego.

Mieszkańcy bez prądu

W Pustkowie-Osiedlu na drogę spadł wielki dąb

W gminie Dębica szacują szkody po sobotniej nawałnicy.

Barbara Migoń ze Stasiówki wyszła z domu, by oberwać owoce aronii. Było bardzo gorąco, zrobiła przeciąg, żeby schłodzić dom. Nawałnica rozpętała się tak szybko, że nie zdążyła dobiec i pozamykać drzwi.

- W minutę wiatr wyrwał jedno skrzydło szafy, pozrywał obrazy ze ścian, wyglądało strasznie. U sąsiada zapalił się transformator - opowiada.

Do niedzieli po południu nie miała prądu, dostępu do sieci telefonicznej. Nie ona jedna, bo z podobnymi problemami zmagają się wielu mieszkańców gminy Dębica.

- Do tej pory (poniedziałek przed południem) prądu nie ma w Pustkowie-Osiedlu - mówi wicewójt Jacek Drobot.

Wójt Stanisław Rokosz dodaje, że największe obawy były o sieci, kiedy stanęły zasilane prądem przepompownie. W gotowości były samochody do wypompowywania nieczystości płynnych. W poniedziałek rano sytuacja była opanowana, poza Kozłowem, ale tam także czuwały gminne służby. Brak zasilania dał się mieszkańcom mocno we znaki. W poniedziałek prądu wciąż nie było w części domów w kilku miejscowościach.

- U mnie w domu nie ma fazy, a u zastępcy, co mieszka dosłownie



Najwięcej drzew wiatr powalił w Pustkowie-Osiedlu.

200 metrów dalej, już jest - mówi Rokosz.

Po nawałnicy strażacy najczęściej wyjeżdżali do powalonych drzew. W Pustkowie-Osiedlu ogromny dąb zatarasował przejazd na drodze powiatowej. Uszkodzona została droga gminna w Gumniskach i stadion w Brzeźnicy. Wichura wyrządziła też szkody na prywatnych posesjach. Uszkodzone zostały dachy w Brzeźnicy, Nagawczynie, Zawadzie, Pustkowie. Najbardziej zniszczony został dach na budynku mieszkalnym w Gumniskach. W gminie powołany został sztab

kryzysowy, w poniedziałek rano rozpoczęło się przyjmowanie zgłoszeń od właścicieli prywatnych posesji, które dotknięte zostały nawałnicą. Gromadzenie danych o zniszczeniach zaplanowano także na dzień kolejny, tak, by wszyscy poszkodowani mogli wystąpić o rekompensatę. Wójt Stanisław Rokosz podkreśla, że na wysokości zadania stanęli druhowie ochotniczej straży pożarnej.

- Natomiast na przyszłość konieczna jest koordynacja działań straży pożarnej - mówi.

(nan)

Zabawa i przysmaki

Rządził będzie ziemniak

Jubileuszowe święto ziemniaka odbędzie się w Wiewiórcie w najbliższą niedzielę.

W gminie Żyraków doroczne święto Ziemniaka to już tradycja i to dobrze umocowana, bo impreza organizowana jest już po raz dziesiąty. Kto nigdy nie odwiedził tego dnia zagłębia ziemniaczanego, za jakie uchodzi Wiewióрка, powinien koniecznie to nadrobić, bo wydarzenia, którego ziemniak jest głównym bohaterem, ma niepowtarzalny klimat i zawsze połączone jest ze świetną zabawą.

Nie inaczej ma być również w tym roku. Program rozpoczyna się o 14:00 mszą w kościele parafialnym w Wiewiórcie. Po niej, już na stadionie, w części oficjalnej zostaną wręczone odznaki im. św. Izzydora Oracza. W części artystycznej wystąpią uczniowie Szkoły Podstawowej w Wiewiórcie. Zaraz potem zaczną się prawdziwe emo-

cje w postaci corocznego konkursu. Trzyosobowe grupy zmierzają się w Soleckim Torze Przeszkód z ziemniakiem w tle.

To właśnie ten konkurs jest wizytówką ziemniaczanego święta. Każdego roku organizatorzy dokładają starań, by w jego programie znalazły się nowe konkurencje: wyścigi w taczce, ubieranie na czas jak największej liczby części garderoby, rzuty ziemniakiem do celu i wiele, wiele innych. Rywalizacja jest zacięta, przy entuzjastycznym dopingu i salwach śmiechu publiczności.

Dla smakoszy coś dobrego będą miały panie z Kół Gospodyń Wiejskich. Królować będą potrawy z ziemniaka, w tym słynna podkarpcka ziemniaczanka. Nie zabraknie atrakcji dla dzieci. Będzie wystawa sprzętu rolniczego, strażackie ognisko z pieczonymi ziemniakami i wystawa gatunków tego warzywa. Na zakończenie zabawa taneczna z zespołem Stars.

(nan)



Największe emocje budzi zawsze turniej solecki.

Wakacje pożegnają z atrakcjami

Współorganizatorem wydarzenia dla najmłodszych będzie firma LERG.

Impreza odbędzie się w najbliższy piątek 1 września na boisku orlik przed Kompleksem Basenów Nemo w Pustkowie-Osiedlu i będzie ostatnim akcentem wakacyjnych wydarzeń, jakie organizowane tu były przez całe lato. Początek zaplanowany został na godz. 16, a w programie mnóstwo atrakcji: basen z łódkami, namiot z paintballem, 9 dmuchańców i blok zabaw z animatorką zatytułowany Magiczna Księga Przygód. Będzie disco w śniegu, w bańkach mydlanych i we mgle, a także pokaz mega baniek.

- To wszystko udostępniamy za darmo. Będzie można kupić napoje i popcorn - mówi Krzysztof Lipczyński, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Impreza potrwa do 19:30, ale to nie koniec atrakcji. Na 21:00 zapla-



Zapowiada się dobra zabawa.

nowany został ostatni seans kina letniego. Wyświetlony zostanie film zatytułowany Kot w butach.

Partnerem wydarzenia jest firma LERG, która współfinansuje zarówno powitanie jak i pożegnanie każdego wakacji.

(nan)



LERG®

PRODUCENT ŻYWIC SYNTETYCZNYCH

TU JESTEŚMY





OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SVOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508



DOŁĄCZ DO NAS!

www.lerg.pl

Dożynki Gminy Pilzno w obiektywie Krzysztofa Kosowskiego

Gdy zagrzmiało byli już w kościele

Burza, która przeszła przez powiat, nie przeszkodziła w gminnych dożynkach.

Padać i grzmieć zaczęło zaraz po tym, jak reprezentanci wszystkich sołectw z gminy Pilzno weszli już do kościoła w Słotowej. Bo to właśnie ta miejscowość była w tym roku gospodarzem święta plonów i to ks. Grzegorz Żyrkowski, proboszcz parafii Najświętszej Marii Panny Królowej Polski przyszedł poświęcić szesnaście dożynkowych wieńców (zabrakło tych z Pilzna i Lipin, za to Zwiernik przygotował dwa). Gdy delegacje wyszły z kościoła było już po burzy.

- Niestety ucierpiał nasz sprzęt nagłaśniający i namioty, które rozstawione były na stadionie - mówi Jadwiga Papiernik, szefowa gminnej kultury.

Z uporządkowaniem placu szybko poradzi sobie strażacy z miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, a sprzęt nagłaśniający najpierw pożyczili mieszkańcy, a gdy ten nie był już wystarczający - Robert Krupa, dyrektor szkoły, której uczniowie występowali na scenie z programem artystycznym.

Jadwiga Papiernik przyznaje, że była pod wrażeniem ile osób wzięło udział w dożynkach mimo tego, że i w gminie Pilzno burza dała się we znaki mieszkańcom i ich gospodarstwu. Najlepszym dowodem na to, jak dobrze się bawili podczas imprezy na stadionie w Słotowej jest fakt, że potańcówka z zespołem Efekt zakończyła się o drugiej w nocy.

tra



Kiedy reprezentacje wieńcowe przechodziły z kościoła na stadion obok Centrum Kultury w Słotowej, deszcz przestał już padać.



Wieńce przygotowane przez przedstawicieli 16 sołectw poświęcił ks. Grzegorz Żyrkowski, proboszcz tamtejszej parafii.



Chlebem dzielili starostowie Jadwiga Wójcik i Bartłomiej Socha oraz burmistrz Ewa Gołębiowska i radny Paweł Bożek.



Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Słotowej wystąpili z programem artystycznym.

Ogłoszenie własne wydawcy



Piłźnianie (na zdjęciu) i Jaworzanie zagrali na swojską nutę.

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Po nawałnicy

W Brzostku i Jodłowej szacują straty

Sobotnia nawałnica nie ominęła także południa powiatu dębickiego.

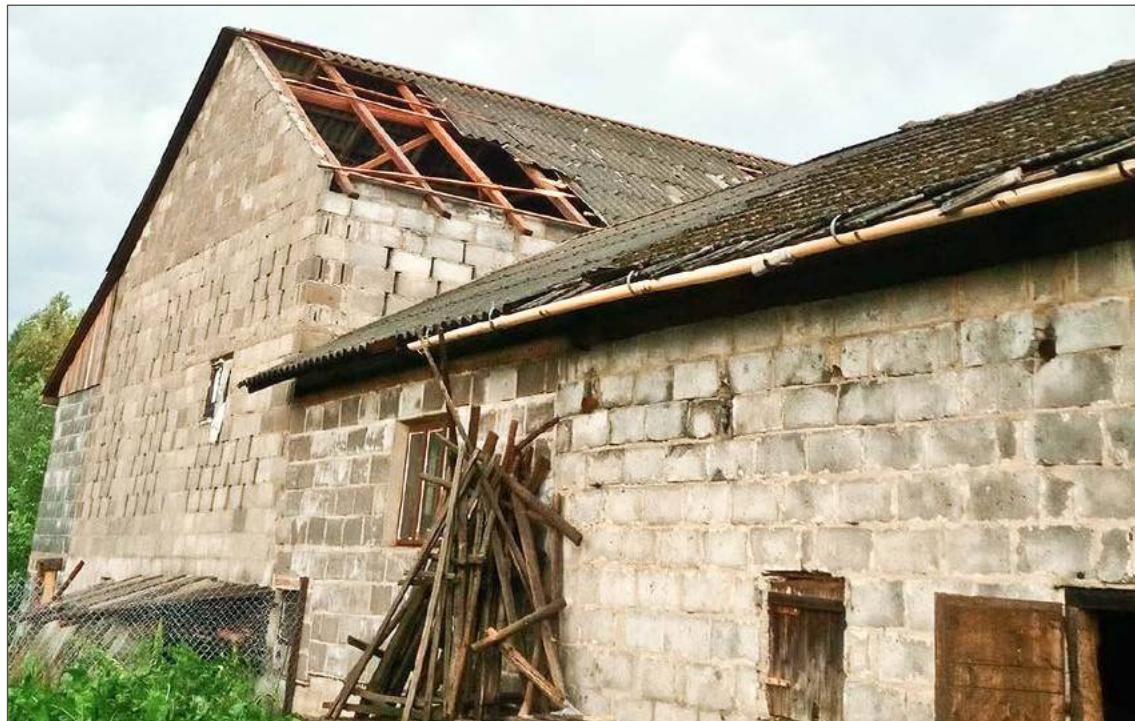
- Mieliśmy wiele drzew powalonych na drogi gminne - mówi wójt gminy Jodłowa Jan Janiga.

W Jodłowej-Wisowej z budynków gospodarczych porywisty wiatr zerwał część dachu. Jan Janiga dodaje, że widział również blaszane garaże, które porwał wiatr.

Jak mówi komendant gminny Ochotniczych Straży Pożarnych w Jodłowej Jan Kapłon i jednocześnie naczelnik OSP w Jodłowej, w sobotę i w niedzielę druhowie wyjeżdżali 11 razy. Na pierwszy rzut oka ta liczba może nie wydawać się zbyt duża, ale Jan Kapłon podkreśla, że było co robić. Dla porównania - przez cały ubiegły rok wszystkie jednostki OSP z gminy Jodłowa wyjeżdżały do zdarzeń 82 razy.

Poza interwencjami opisanymi przez Jana Janigę szef strażaków w gminie Jodłowa wspomina również o drzewach, które spadły na linie energetyczne i telekomunikacyjne.

- W jednym przypadku dostarczyliśmy agregat prądotwórczy osobie chorej - dodaje naczelnik OSP Jodłowa.



W Jodłowej-Wisowej z budynku gospodarczego wiatr zerwał część dachu. Fot. OSP Jodłowa.

Gmina Brzostek także ucierpiała, choć - co podkreśla burmistrz Wojciech Staniszewski - najgorzej nie było.

- W każdej miejscowości mamy połamane drzewa. Największą dolegliwością dla mieszkańców zdecydowanie były przerwy w dostawie prądu - mówi.

Niektórzy pozostawali bez niego do godz. 23 w niedzielę. Na terenie gminy odbywały się także wesela.

- Przy świeczkach - dodaje Staniszewski.

Kiedy rozmawiałem z burmistrzem w poniedziałek 28 sierpnia ok. godz. 11, to nie miał on informacji o poważniejszych stratach

w mieniu. Oczywiście doszło do uszkodzeń m.in. ogrodzeń, jednak domy najprawdopodobniej nie ucierpiały.

Tylko strażacy z OSP w Brzostku wyjeżdżali w sobotę i w niedzielę 30 razy.

- Dzisiaj rano (poniedziałek 28 sierpnia - przyp. red.) już mamy

jeden wyjazd - mówi Daniel Wójcik, prezes gminny OSP w Brzostku i prezes OSP w Brzostku.

Dla druhow w tej, ale i w wielu innych miejscowościach największym problemem okazała się łączność. Brak prądu utrudniał komunikowanie się zarówno kanałami strażackimi, jak i tradycyjnymi.

- Nie można było się dodzwonić. Działaliśmy intuicyjnie, wykorzystywaliśmy też różne inne możliwości, by porozumieć się z innymi zastępami, czy jednostkami - podkreśla Daniel Wójcik.

Taka sytuacja trwała trzy godziny. Kontakt ze stanowiskiem dowodzenia w Dębicy też był mocno utrudniony. Dopiero wieczorem wszystko zaczęło wracać do normy.

Często bywało też tak, że ludzie widząc działających strażaków podbiegali do nich i prosili o pomoc. Druhowie oceniali, co jest pilniejsze.

W Brzostku i okolicznych miejscowościach pojawiły się także problemy z wodą z sieci. Również przez brak prądu.

- Zasilanie pomp udało się przywrócić w niedzielę około godziny 13. Gdyby taka sytuacja trwała dłużej, to w zbiornikach zapasowych zabrakłoby wody - podkreśla Daniel Wójcik.

Grzegorz Król

Pozostało drugie tyle

Niebawem ruszą prace wykończeniowe

Firma Eurovia zakończyła układanie asfaltu na ośmiu kilometrach dróg.

W ubiegłym tygodniu dywanik pojawił się na ostatnich odcinkach o łącznej długości ponad 4 km. Prace wykonane zostały na drodze Wisowa Zachód w Jodłowej-Wisowej, przed szkołą w Dęborzynie, na Maślakowice-Pieczarkarnię w Jodłowej Dolnej, na drodze Podlesie w Jodłowej Dolnej, a także na trzech odcinkach dróg w Jodłowej Górnej.

- Jesteśmy na ostatniej prostej z pracami. Do wykonania zostały nam jeszcze pobocza, a także rowy. Już niedługo mieszkańcy będą mogli w pełni korzystać z wyremontowanych dróg - informuje wójt Jan Janiga.

Do momentu zakończenia prac należy spodziewać się utrudnień, ale nie będą one aż tak odczuwalne, jak te podczas wykonywania nowej

Ogłoszenie własne wydawcy



Eurovia skończyła. Pozostałe drogi mają być gotowe we wrześniu.

nawierzchni. Do pełni szczęścia brakuje jeszcze zakończenia robót na kolejnych ośmiu kilometrach, które wykona inna firma.

Gmina na ten cel złożyła dwa wnioski w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program

Inwestycji Strategicznych. Udało się zdobyć łącznie 8,5 mln zł, 5% to miał być wkład gminy. Ostatecznie roboty pochłoną ponad 10,1 mln zł, a brakująca kwota pochodzić będzie z budżetu gminy.

rar

Zapraszają na piknik do Jodłowej Górnej

Spotkanie z biologiem, konkursy i zabawy - w niedzielę 3 września odbędzie się Piknik Ekologiczny.

Piknik zorganizowany zostanie na boisku przy Centrum Kultury i Sportu w Jodłowej Górnej. W trakcie wydarzenia wystąpi

Kapela Dolina Wisłoki, a swoje stoiska przygotują koła gospodyń wiejskich z gminy Jodłowa. Nie zabraknie także dmuchanych zjeżdżalni. Start o godz. 14.

Impreza zorganizowana zostanie w ramach programu Działaj Lokalnie przez KGW z Jodłowej Górnej.

rar

Dożynki w Jodłowej Górnej

Podziękowali za plony

Chleb dwóm gospodarzom dożynek wręczyła Katarzyna Kieca oraz Piotr Dudek.

Tydzień po dożynkach gminnych za plony podziękowali mieszkańcy Jodłowej Górnej, którzy zorganizowali dożynki parafialno-sołeckie.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy w kościele Trójcy Przenajświętszej.

Chleb upieczony z tegorocznych zbiorów złożony został na ręce ks. Antoniego Jurkowskiego, proboszcza parafii, jak również na ręce wójta gminy Jana Janiga.

rar

debica 24

Pobierz apkę



Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:



App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Ks. Tomasz Gołąbek objął parafię w Żyrakowie

Poczucia humoru nowemu proboszczowi nie brakuje

Żeby trafić do wiernych stworzył profil parafii na facebooku.

- Kancelaria jest otwarta, jak jest ksiądz. Jak nie ma, to zamknięta - napis tej treści pojawił się na drzwiach plebanii w Żyrakowie.

Wraz z podpisem nowego proboszcza ks. Tomasza Gołąbka. Oraz numerem jego komórki, żeby wierni jednak mogli się z nim skontaktować.

- Bo przecież mogą być na plebanii - mówi kapłan.

W parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Żyrakowie ks. Tomasz Gołąbek zastąpił na początku sierpnia poprzedniego proboszcza ks. Józefa Jasiurkowskiego. Na razie, jak sam mówi, poznaje parafię i parafian. Ale jeszcze przed uroczystą mszą inaugurującą jego probostwo w Żyrakowie, ks. Tomasz Gołąbek założył na facebooku profil pod nazwą Parafia Żyraków. Od początku nie miał oporów, żeby pokazać się parafianom i zwrócić do nich za pośrednictwem mediów społecznościowych. Ale kiedy pytam, czy to zabieg wymierzony w pozyskanie uwagi młodszej części wiernych proboszcz zaprzecza.

- Czy tylko młodszych, to bym nie powiedział. Przecież teraz dużo osób również starszych ma komputery, konta na facebooku, korzysta z internetu - przekonuje.

Zdradza, że inspiracją stał się dla niego profil FB Urzędu Gminy



5 czerwca biskup Andrzej Jeż wręczył nominację ks. Tomaszowi Gołąbkowi. Fot. Grzegorz Brożek.

Żyraków. Zauważył, że dużo się na nim dzieje, a mieszkańcy są aktywni w komentarzach pod postami. Postanowił i on wykorzystać tę formę komunikacji z wiernymi. Na razie, jak mówi, interakcji jest niewiele.

- Tylko lajki i serduszka - mówi żartem.

Ale z czasem pewnie to się zmieni, bo niemają, ale zaczynają pojawiać się także komentarze pisane przez parafian.

- Mam dziwne odczucie, że sporo duszyczek nawróci się z tego powodu - napisał Maciej Sadowski pod informacją, że ogłoszenia po niedzielnej mszy św. będą krótkie.

A propos ogłoszeń, w ostatnich zamieszczonych na stronie internetowej można znaleźć informację między innymi o tym, że nowy proboszcz przysięga się do zamontowania nagłośnienia na zewnątrz kościoła.

Żadnych rewolucyjnych zmian ks. Tomasz Gołąbek nie planuje. W parafii dopiero się zadomawia, spotyka z ludźmi, rozmawia, wszystkiemu się przygląda.

- Mnóstwo spraw do załatwienia, potrzeba wielu lat, żeby dobrze poznać parafię i parafian - mówi.

A na parafianach nowy proboszcz wywarł bardzo dobre wrażenie. Przynajmniej część z nich deklaruje, że będzie śledzić fejsbukowy profil, który już ma 338 obserwujących.

- To bardzo pozytywne, że ksiądz wychodzi do ludzi w ten sposób - mówi pani Agnieszka z Żyrakowa.

Ks. Tomasz Gołąbek pochodzi z Rzędzianowic koło Mielca, posługę kapłańską pełni od 20 lat. Zaczynał jako wikariusz w Lubinie, w tamtejszej parafii spędził 3 lata, potem przez kolejne 4 lata był wikariuszem w Zgłobicach, następnie 7 lat funkcję tę pełnił w Lisiej Górze, skąd przyszedł do Żyrakowa.

- Gratulacje dla wszystkich parafian z Żyrakowa, że dostali takiego Bożego Człowieka otwartego na potrzeby każdego człowieka - napisał na profilu FB Janusz Gniadek.

W pracy duszpasterskiej proboszczowi pomaga wikariusz ks. Jakub Kulpa, który z parafią w Żyrakowie związany jest od 2020 roku.

(nan)

KRONIKA

ZDANIEM PROBOSZCZA NIE ZNIKNIJE

Jak zadeklarował ks. Paweł Bogaczyk, nie znika rozdawany po niedzielnych mszach biuletyn Dębicka Fara. A w nim nadal publikowane będą popularne felietony Zdaniem proboszcza, które przez kilkanaście lat pisał ks. Ryszard Piasecki. Jak pisze ks. Bogaczyk, z małymi wyjątkami on sam będzie pisał te teksty. Taki wyjątek miał miejsce w ostatnim tygodniu, gdy felieton wyszedł spod pióra ks. Romana Krukowskiego.

SIOSTRA ALOJZA KOŃCZY POSŁUGĘ

Tylko do końca sierpnia w parafii św. Jadwigi posługę pełnił siostra Alojza. Od 23 lat pracowała na plebanii, m.in. w kuchni. Msza św. celebrowana w jej intencji odbędzie się w niedzielę 3 września o godzinie 10:30.

ODPUST I 60-LECIE KAPŁAŃSTWA

Odpust w parafii p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Dobrkowie odbędzie się w niedzielę 10 września. W czasie sumy rodak dobrkowskiej wspólnoty ks. prałat Władysław Szewczyk obchodził będzie 60-lecie swego kapłaństwa.

POSZUKIWANI MUZYCY

W parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie grupa modlitewno-charyzmatyczna. Poszukuje muzyków, grających np. na gitarach czy klawiszach, którzy chcą zaangażować się w tę muzyczną formę modlitwy. Spotkanie organizacyjne we wtorek 5 września o 19:00 w domu parafialnym.

PIELGRZYMKA MOTOCYKLOWA

Na 9 września w ramach Wielkiego Odpustu Tygodniowego do Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Zawadzie zaproszeni są motocykliści. O godzinie 13 na ołtarzu polowym rozpocznie się uroczysta msza św., z poświęceniem motocykli. Po uroczystościach religijnych zaplanowano wspólny przejazd po malowniczej okolicy oraz biesiadowanie.

RYCERZE JANA PAWŁA II BĘDĄ MIEĆ CHORAĞIEW

W środę 30 sierpnia po mszy św. wieczornej w parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Siedliskach-Bogusz odbędzie się spotkanie kandydatów na Rycerzy Jana Pawła II z przedstawicielami chorągwi tego zakonu. Z racji tego 8 września o godz. 18:00 w parafii będzie erygowanie chorągwi tego zakonu. To bardzo ważne wydarzenie dlatego obecność kandydatów jest obowiązkowa.

DOŻYŃKI W GORZEJOWEJ

W niedzielę 3 września w parafii pw. św. Grzegorza Papieża w Gorzejowej odbędzie się Parafialny Dzień Wdzięczności za zebrane plony. Uroczysta msza św. dziękczynna w kościele parafialnym rozpocznie się o godzinie 11:00.

41. PPT - Wierzę w Kościół Chrystusowy

Pogoda na trasie nie rozpieszczała pielgrzymów

W piątek, po dziewięciu dniach wędrówki, pątnicy z 41. Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej zameldowali się na jasnogórskich wałach.

W rekolekcjach w drodze, które w tym roku odbywały się pod hasłem Wierzę w Kościół Chrystusowy, wzięło udział 5 457 osób podzielonych na 26 grup. Wśród nich było aż 700 dzieci.

W grupie nr 11, której patronką jest św. Jadwiga, pielgrzymowało w tym roku prawie 200 osób. Jej przewodnikiem był ks. Rafał Jagoda, wikariusz parafii św. Jadwigi w Dębicy. A pomagali mu ks. Paweł Bogaczyk, nowy proboszcz dębickiej Fary i ks. Michał Dziewit, wikariusz wspólnoty Miłosierdzia Bożego w Dębicy.

Najmłodszą uczestniczką tej grupy była 7-letnia Aniela Moskal, najstarszymi zaś Zofia Guziec (76 lat) i Stanisław Bystrek (77 lat). Po raz dwudziesty piąty szła Agata Kozioł.

Grupa nr 11 (św. Michał) również składała się z prawie 200 osób.

Prowadził ją ks. Zygmunt Ogórek, proboszcz parafii w Grudnej Górnej, a były wikariusz wspólnoty w Czarnej. Pomagali mu Ks. Mateusz Skowron, neoprezbiter z Jażwin, ks. Piotr Adamczyk, proboszcz z Jodłowej i ks. Piotr Nalepa obchodzący w tym roku 25-lecie przyjęcia święceń kapłańskich.

Najmłodszym pątnikiem był Gabriel Składanowski, który ma 5 lat, najstarszym zaś 78-letni Roman Pietrucha. Po raz dwudziesty piąty 240-kilometrową trasę z Tarnowa do Częstochowy pokonali Tomasz Lechowski i Lesław Bator.

W grupie nr 13 (św. Dominik Savio) pielgrzymowało podobnie jak w dwóch poprzednich prawie 200 osób. Przewodnikiem był ks. Paweł Kasperowicz, wikariusz z parafii w Pustkowie-Osiedlu. Wraz z nim szło aż czterech proboszczów: ks. Roman Woźny z Pustkowa-Osie-



W pielgrzymce brało udział wielu młodych ludzi. fot. Grupa 11 ŚJ - PPT

dla, ks. Adam Basista z Pustkowa, ks. Mariusz Maziarka z Brzeżnicy i jego brat ks. Janusz Maziarka z Łęk Górnych. Był też neoprezbiter ks. Patryk Pajor.

Najmłodszą uczestniczką była 6-letnia Nadia Wątopek, najstarszym zaś Marian Słomba (67 lat).

Po raz dwudziesty piąty pielgrzymowali Cecylia Siwula, Magdalena Cisło i Marcin Łączak. Po raz czterdziesty pierwszy zaś, a więc uczestniczyli we wszystkich edycjach PPT, ks. Janusz Maziarka i Tomasz Klusek.

JAG

W O**L**biektywie...

To była druga, ale nie ostatnia wyprzedaż garażowa, którą zorganizowało Stowarzyszenie Zielona Dębica. Na parkingu przed stadionem Igloopolu pojawiło się kilkadziesiąt stoisk, na których można było za nieduże pieniądze kupić zabawki, gry, ubrania, ozdoby, jak również monety. W większości przypadków rzeczy sprzedawały dzieci, które handlu uczyły się pod okiem dorosłych. Bo i takie było założenie organizatorów wydarzenia, by dzieci nauczyć m.in. szacunku do pieniędzy.

W Dębicy nie chcieli

Pamiętki po wujku
lotniku trafią do muzeum

Może kto inny wyrzuciłby
to na śmietnik, ale nie
Małgorzata Kurcz.

Emerytowana nauczycielka I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy od lat jest w posiadaniu pamiętek po wujku - pilocie bombowca, żołnierzu Dywizjonu 300 Royal Air Force. To przede wszystkim dokumenty, kopalnia wiedzy o operacjach bitewnych, dziennik lotów, odręczne zapiski absolwenta dębickiego Jagielly, którego wojenne losy rzuciły aż do Afryki. Jako pilot wielokrotnie brał udział w akcjach, ale po powrocie do kraju niewiele chciał o nich mówić.

- Ale opowiadał o Afryce, że bardzo się bał, bo na każdą akcję samoloty zatankowane były tak, by paliwa wystarczyło tylko na kurs tam i z powrotem. Również o tym, że niektórzy jego koledzy wzbogacili się tam na handlu diamentami - mówi Małgorzata Kurcz.

Alfred Bomba był rodzonym bratem jej ojca. Kiedy po wojnie w 1947 roku wrócił do Polski, byli w stałym kontakcie. On przyjeżdżał do Dębicy z Lwówką Śląskiego, gdzie mieszkał z żoną i pracował, a i pani Małgorzata nie raz odwiedzała ich w domu.

Po śmierci męża wdowa po pilocie przekazała bratanicy wszystkie dokumenty, które przywiózł, wracając do kraju.



Małgorzata Kurcz przechowywała dokumenty po wujku.

- Właściwie przemycił, bo wtedy, w 1947 roku nie wolno było posiadać takich pamiętek - mówi.

Historycznymi dokumentami starała się zainteresować Muzeum Regionalne w Dębicy, ale podjęte kilka lat temu starania, by pamiętki po uczniu z Jagielly wzbogaciły muzealne zasoby, nie trafiły na podatny grunt. Bratanica oficera RAF-u nie poddała się.

W końcu zainteresowała nimi pracowników Muzeum Lotnictwa w Krakowie. I to tak bardzo, że lada dzień przyjadą do Dębicy, by odebrać cenne eksponaty.

- Nie mogłam pozwolić, by te dokumenty przepadły - mówi Małgorzata Kurcz.

Sobie na pamiątkę zostawiła świadectwo szkolne wujka.

(nan)

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

**O Wystawie Pojazdów
Zabytkowych**

Dlaczego wydawane są zgody na takie hałaśliwe imprezy w centrum miasta, przecież jest plac manewrowy przy ul. Fabrycznej. Dlaczego mieszkańcom zakłóca się spokój i odbiera możliwość wypoczynku, a frekwencja na tej i podobnych imprezach dotyczy zawsze garstki osób. „Zabytkowe” samochody typu Fiat i Polonez do tej pory jeżdżą po drogach - co to za atrakcja? Z jednej strony Urząd Miasta tworzy ankiety, w których pytania dotyczą m.in. walki z hałasem w mieście, a z drugiej strony organizuje hałaśliwe imprezy w samym centrum miasta.

Emerytka

O pożarze w Firmie Oponiarskiej

Te kilkaset osób bardzo inteligentnych. Zamiast uciekać w przeciwnym kierunku i nie blokować akcji to wszyscy zmierzali do epicentrum skażenia i całą tablicę Mendelejewa wdychali bez aparatów tlenowych. Logika i instynkt mówi „uciekaj jak najdalej od za-

grożenia”. Życzę dużo zdrowia po takiej dawce chemii, bo rozumu już niestety się nie da zdobyć.

Zdrowia

O Alei Milionerów w Dębicy

PiS powinien teraz odpowiedzieć swoją aleją ludzi związanych z PO - ile zarobili czy zarabiają, nawet jak nie są u władzy centralnej. Pierwszy z brzegu przewodniczący podkarpackiej PO Zdzisław Gawlik, jak donosiło typinfo w Warszawie u Trzaskowskiego jako prezes MPO zainkasował ok. 400 tys. zł. Także platformo uderz się we własne piersi.

Palec

Aleja milionerów jest złożona z żołnierzy PiS. Jest złożona z członków PiS. Jest złożona z tych ludzi, którzy należą do PiS. Jeśli wam czytelnicy to nie przeszkadza, to nic do was i tak nie dotrze. Pozostaje mieć nadzieję, że w październiku będziecie płakać po swoich ulubieńcach, którzy znikną z ław parlamentarnych.

Krytyk z sensem

To był trzeci przetarg.
Chętnych nie było

Miasto od kilku lat próbuje sprzedać budynek po Wytwórni Urządzeń Chłodniczych.

I niestety, nie udaje się znaleźć nabywcy. Kilka dni temu podjęta została kolejna próba, ale jak mówi naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Jarosław Buch i ona się nie powiodła.

- Miał zgłosić się oferent, ale ostatecznie się nie zgłosił - wyjaśnia naczelnik.

Budynkiem, w którym znajdował się biurowiec WUCH interesowało się również wojsko, ale ostatecznie ono także nie złożyło oferty w przetargu ogłoszonym przez miasto. Co dalej?

- Konsekwentnie miasto będzie próbowało sprzedać budynek. Myślę, że tu zmiany żadnej nie będzie - mówi wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

Pytany o to, co można by tam zrobić wiceburmistrz wyjaśnia, że w grę wchodzi tylko inwestycja związane z przemysłem, bo teren, na którym znajduje się działka z biurowcem jest w planie zagospodarowania terenem przemysłowym.

- Za czasów burmistrza Edwarda Brzostowskiego pojawił się pomysł, by zrobić tam mieszkania - dodaje Jerzy Sieradzki.

Wyjaśnia jednak, że ze względu na otoczenie pomysł ten - na szczęście - upadł. Wokół znajduje się wiele firm z różnych branż. Hałas byłby dla lokatorów tylko jedną z wielu uciążliwości i powodem do narzekań.

**Co dalej z biurowcem po WUCH?**

Teren znajduje się w Dębickim Parku Przemysłowym, gdzie od wielu lat z powodzeniem swoją działalność prowadzi wielu przedsiębiorców. Dlaczego więc nie ma zainteresowania działką z biurowcem? Powodem może być właśnie budynek.

- Kiedyś rozmawiałem z jedną osobą, która stwierdziła, że on by chętnie w przetargu wystartował, ale jak miasto wyburzy biurowiec - mówi wiceburmistrz.

I dodaje, że największą wartością ma tam właśnie ziemia. Koszt usunięcia budynku jest duży, a przystosowanie go do dzisiejszych standardów również może okazać się kosztowne i nieopłacalne dla kupca. Z drugiej strony miasto nie ma pewności, że koszt wyburzenia biurowca zwróci się po sprzedaży działki.

rar

To jedyna jego praca w naszym powiecie, a może i w regionie

Arkadiusz Andrejkow malowanie zaczął od przedniej lampy traktora

Mural, a właściwie bramal, jego autorstwa zobaczyć można w Korzeniowie.

Arkadiusz Andrejkow to artysta z Sanoka, który popularność zdobył dzięki malowidłom, które wykonuje na podstawie archiwalnych zdjęć przede wszystkim na starych drewnianych stodołach w Bieszczadach i Beskidzie Niskim. I tam właśnie w jego pracach zakochali się mieszkający w Korzeniowie Marta Neville-Ortyl i jej mąż David Neville. Zakochali się tak bardzo, że zamierzali, by malowidło Andrejkowa mieć na swoim podwórku.

- Napisałam więc do niego z pytaniem, czy byłoby to możliwe. Poprosił, by przysłać zdjęcie na podstawie którego miałby malować - opowiada Marta Neville-Ortyl.

A tych do wyboru miała wiele, bo jej ojciec - Karol Ortyl, fotografował od 13. roku życia. Padło jednak na to z początku lat siedemdziesiątych, na którym pan Karol uwiecznił swoich rodziców; ojca Antoniego jadącego na traktorze i trochę w tle mamę Marię.



Marta Neville-Ortyl i Karol Ortyl przy bramie, czy też drzwiach, na których powstało malowidło.

- To zdjęcie było z nami od dziecka, bo zawsze wisiało w warsztacie. Dlatego było takie ważne - tłumaczy pomysłodawczyni przedsięwzięcia. Jej ojciec dodaje, że nie

tylko odbitkę, ale i uwieczniony na zdjęciu ciągnik wciąż jeszcze ma w swoim gospodarstwie.

Ale to jednak nie ten pojazd, a jadący na nim Antoni Ortyl był po-

wodem powstania muralu. To jego rodzina z Korzeniowa chciała upamiętnić w ten sposób. Bo przyznać trzeba, że życiorys miał interesujący. Pracował jako fernal w dworze

Leopolda Szerauca, gdzie poznał przyszłą żonę. W czasie II wojny światowej był członkiem AK o pseudonimie Kropla. Po wojnie służył w zawodowej, jak i ochotniczej straży pożarnej. Pracował jako cieśla przy budowie Nowej Huty, był bibliotekarzem w świetlicy wiejskiej w Korzeniowie, prowadził tam również skup mleka. Hobbystycznie rzeźbił i pisał wiersze. Był gawędziarzem i żartowniśiem i to on zaszczepił w dzieciach i wnukach miłość do lokalnej historii. Zmarł w 1997 roku, ale pamięć o nim pozostanie żywa m.in. dzięki malowidłu powstałemu w jego gospodarstwie.

Arkadiusz Andrejkow przyjechał do Korzeniowa z początkiem sierpnia. Odwzorowanie fotografii zajęło mu niecałe trzy dni. Dziś to jedyna jego praca, którą zobaczyć można w naszym powiecie.

- Z tego co mówił to też druga, powstała na metalowym podłożu - zaznacza Marta Neville-Ortyl.

Pracę Arkadiusza Andrejkowa widać z drogi. Zobaczyć ją można jadąc z Korzeniowa w stronę Nagoszyna.

Tomasz Ratuszniak

Dlaczego nie odniósł jeszcze sukcesu?

Od pięknych piosenek woli sporą dawkę emocji

Agresji w jego życiu nie brakowało. Zarówno w domu, jak i poza nim. To go ukształtowało, także muzycznie.

- Życie jest okrutne, pełne bólu i do niczego dobrego nas nie prowadzi. Tak ja to czuję - mówi Ariel Kamiński, lider dębickiego zespołu Anver Void.

W wolnym tłumaczeniu nazwa zespołu oznacza drogę ku pustce. Zanim jednak powstał ten projekt po drodze były inne.

Swoją przygodę z muzyką rozpoczął jeszcze w szkole podstawowej, w ósmej klasie. Wtedy tworzył w prostym programie komputerowym.

- Spodobało mi się, chciałem więcej, ale nie wiedziałem, czy potrafię - mówi po latach.

Po szkole podstawowej złożył papiery do technikum weterynarii w Trzcinie koło Rzeszowa. Tam jednak nie zagrał długo miejsca i przeniósł się do dębickiego Kwiatka. Dzisiaj żałuje tej decyzji, którą podjął pod wpływem znajomych.

- Durny byłem, to było głupie z mojej strony - mówi.

Ale zanim przeniósł się do Kwiatka, to kupił gitarę basową i zaczął się uczyć na niej grać. Od początku do końca jest samoukiem.

- Nie potrafię grać z nut. Nauczyłem się czytać tabulatury - mówi.

Z kolegą i z bratem założyli pierwszy zespół. Potem kolega przeniósł się do Krakowa, a oni zostali sami.

- Byliśmy wkurzeni, że nie wyszło. I z tej złości powstał Delfor - dodaje Ariel Kamiński.

Jak to w młodych zespołach skład się zmieniał. Zagraли na dwóch przeglądach. Pierwszy wygrali, drugi zakończyli z wyróżnieniem. Później znów się wszystko posypało, a na drodze Ariela Kamińskiego stanął perkusista Dominik Mirowski. To m.in. z nim w składzie powstał Portal Qwert, który zagrał podczas Miasto Ma Głos. Potem zespół przemianowany został na Qwert.

Ale i tym razem nie wyszło. Kolejnym projektem był Endrogen, z którym Ariel Kamiński odniósł sukces w konkursie ogłoszonym przez Nokę. Firma do finału zakwalifikowała pięć utworów, w tym ten nadesłany przez Endrogen. Wygrać się nie udało, ale dotrzeć tak daleko, przy tak dużej konkurencji to również osiągnięcie.

- Dostaliśmy pięć tysięcy złotych do podziału i telefony Nokia - wspomina po latach Ariel Kamiński.



O Arielu Kamińskim jeszcze usłyszymy. Fot. Asia Mangure

Historia się powtórzyła, Endrogen nie przetrwał próby czasu, a muzyk trafił do reaktywowanego hc/punkowego zespołu Nic Śmiesznego, gdzie grał na gitarze basowej. Równolegle rozkręcał wspomniany na początku Anver Void, w którym gra także dębiczanin Kamil Piękoś i rzeszowianin

Piotr Synoise. Na początku tego roku jego przygoda z Nic Śmiesznego dobiegła końca, a muzyk skupił się na swoim projekcie, z którym przygotowują płytę.

- Miała ukazać się na przełomie czerwca i lipca, ale nie byłem zadowolony z miksów i wszystko się przesunęło. Teraz planujemy

wydać ją na przełomie września i października - mówi.

Ariel Kamiński bez wątpienia jest utalentowanym muzykiem i kompozytorem. Dlaczego więc do tej pory nie osiągnął sukcesu? On sam powodów widzi kilka.

- Przede wszystkim nie byłem rozumiany muzycznie, dużo chciano mi narzucać. Siedziałem nad czymś długo, a ktoś po pierwszym odsłuchu chciał zmieniać. Dzisiaj już wiem, że trzeba było robić wszystko po swojemu - mówi.

Nie ukrywa, że sporo w tym też jego winy. Po części to lenistwo, a po części ciągle zniechęcenie.

- Nigdy nie otrzymałem wsparcia przez co towarzyszyło mi rozczarowanie - podkreśla.

Ale z muzyką nie zamierza kończyć. Nie zraża go fakt, że mało kto słucha w Dębicy muzyki industrialnej. A właśnie tą będzie grał. Brutalną i mroczną. Na takiej się wychował. Zawsze towarzyszyła mu muzyka niosąca ze sobą potężną dawkę emocji.

- Nie mam ochoty na piękne piosenki - podkreśla.

Według niego muzyka, którą tworzy może okazać się dla kogoś światłem w tunelu.

- Może ktoś zrozumie, że nie jest sam - dodaje.

Grzegorz Król

W 80. rocznicę pacyfikacji Małej i Róży oraz 79. Gumnisk

Partyzanci odbili mieszkańców Gumnisk

Niektórzy, by to zobaczyć, przyszli na wały już przed siedemnastą.

Tymczasem inscenizacja historyczna, przedstawiająca pacyfikację wsi Mała, Róża i Gumniska, miała się rozpocząć godzinę później.

Monika Rojek-Kałek, szefowa Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, która była współorganizatorką niedzielnego wydarzenia, tylko ocierała pot z czoła widząc, że wszystko na szczęście odbywa się zgodnie z planem. A niewiele brakowało, by tak się nie stało. Drewnianą konstrukcję domu, przygotowaną wcześniej na potrzeby rekonstrukcji, sobotnia nawałnica zwróciła z ziemią. Organizatorom udało się na szybko przygotować dwie nowe chaty.

Nie zawiedli rekonstruktorzy, którzy na zaproszenie Macieja Małoziecia, autora scenariusza i reżysera widowiska, zjechali do Dębicy.

Nie zawiodła także pogoda, pozwalając, by setki, jeśli nie tysiące dębiczanie mogły obejrzeć inscenizację. Widowiskowa była szczególnie ostatnia historia, rozgrywająca się w 1944 roku w Gumniskach, z krwawą potyczką partyzantów z niemieckim okupantem. Ci, którzy przyszli ją obejrzeć jeszcze długo po przedstawieniu przeczesywali teren w poszukiwaniu łusek. A przyznać trzeba, że wymiana ognia trwała naprawdę długo i co wrażliwsi, szczególnie najmłodsi, w jej trakcie musieli zatykać uszy.

Strzałem w dziesiątkę było również zatrudnienie Andrzeja Olejko w roli narratora, ponieważ sposób w jaki to zrobił, dodał jeszcze dramaturgii przedstawieniu.

Podziękowaniem dla niego, rekonstruktorów i grupy Safo z Miejskiego Ośrodka Kultury, która również wzięła udział w widowisku, były gromkie oklaski.



W rolę mieszkańców Gumnisk wcielili się m.in. członkowie Grupy Artystycznej Safo z Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy.



Partyzanci nie pozwolili, by Niemcy zabrali mieszkańców Gumnisk.

Impreza nie zakończyła się wraz z ostatnią sceną inscenizacji, bo na tych, którzy zjawili się na wałach czekały jeszcze wojskowa grochówka, serwowana z kuchni polowej, do której w momencie ustawiła się

długa kolejka, stoiska ze sprzętem wojskowym i koncert zespołu Forteca, na który ostrzyli sobie zęby nie tylko fani z Dębicy.

Więcej zdjęć na debica24.eu.

Tomasz Ratuszniak



Sceny, które oglądać można było na wałach, wyglądały bardzo realistycznie.

Kino Śnieżka

Dębica,
ul. Bojanowskiego 18

WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA ZMUTOWANY CHAOS

29, 30 sierpnia | 16:00
2D Dub/USA 2023/animowany, akcja, przygodowy/100 min./od lat: 10; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Po latach bycia chronionym przed ludzkim światem, bracia wyruszają, aby zdobyć serca nowojorczyków i zostać zaakceptowanym jako normalni nastolatkiowie poprzez bohaterские czyny.

OPPENHEIMER

29, 30 sierpnia | 18:30
2D Napisy/USA, Wlk. Bryt. 2023/biograficzny/180 min./od lat: 15; 17 zł, 15 zł - ulg

Historia amerykańskiego naukowca J. Roberta Oppenheimera, jego wkładu w „Projekt Manhattan” i stworzenie bomby atomowej. To historia o człowieku, który musi zaryzykować zniszczenie świata, aby go ocalić.

KONCERT ANDRE RIEU MIŁOŚĆ MIESZKA POŚRÓD NAS

7, 14 września | 18:00
2D napisy/koncert/180 min./od lat: b.o.; Bilety: 35 zł/30 zł - ulg.

Holenderski skrzypek podbił miliony serc słuchaczy na całym świecie. Czy jest także Waszym ulubieńcem? Zapraszamy na retransmisję letnich koncertów plenerowych wprost z jego rodzinnego Maastricht.

PO PROSTU SUPER

1-3, 5-6 września | 17:45
2D Dubbing/Norwegia 2022/animacja, familijny/76 min./od lat: 6; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Ojciec Zosi jest superbohaterem, który czuwa nad bezpieczeństwem całego miasta. Zosia ma jednak wrażenie, że nie posiada takiej mocy jak on. Mimo wszystko postanawia zrobić wszystko, by w przyszłości godnie go zastąpić.

PORADY NA ZDRADY 2

1-3, 5-6 września | 17:45
2D PL/Polska 2023/komedia/98 min./od lat: 15; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Poradnia dla kobiet ze złamanymi sercami działa na pełnych obrotach. W miejsce Maćka, który wspólnie ze swoją ukochaną Kaliną udaje się na Hawaje, stanowisko specjalisty od problemów w związkach przejmuje jego brat Franek.

MÓW DO MNIE

1-3, 5-6 września | 20:00
2D Napisy/Australia 2022/horror/95 min./od lat: 15; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Grupa przyjaciół organizuje imprezy, podczas których łączą się z zaświatami za pomocą zabalsamowanej dłoni. Każdy, kto weźmie ją do ręki i wypowie słowa: „Mów do mnie”, oddaje swoje ciało we władanie demona.



Podobnie jak podczas poprzedniej rekonstrukcji i tym razem wały pełne były ludzi.

Oferta edukacyjno-artystyczna Domu Kultury Śnieżka

Na Bojanowskiego będzie się działo

We wrześniu w Śnieżce startują zajęcia teatralne, pozostałe w październiku.

Zajęcia teatralne dla dzieci i młodzieży odbywają się w Domu Kultury Śnieżka, przy ul. Bojanowskiego. Ich uczestnicy podzieleni są ze względu na wiek oraz staż uczestnictwa w zajęciach.

Do udziału w nich Miejski Ośrodek Kultury zaprasza uczniów szkół podstawowych (od klasy 0 do VIII), a także ponadpodstawowych.

Zajęcia prowadzone są przez Dominikę Migoń-Madurę, miesięczny koszt udziału w nich to 60 zł.

Do Safo po przesłuchaniach

MOK prowadzi też nabór uczniów szkół ponadpodstawowych do Grupy Artystycznej Safo, która swoimi występami uświetnia miejskie, patriotyczne i religijne uroczystości, a także bierze udział w rekonstrukcjach historycznych. W ramach grupy prowadzone są zajęcia teatralne i wokalne. Aby jednak dostać się do Safo należy wziąć udział w przesłuchaniu wstępnym, na które każdy kandydat musi przygotować krótką prezentację - wiersz lub fragment prozy oraz w miarę możliwości utwór wokalny. Zajęcia prowadzi

Reklama



Grupy taneczne ze Śnieżki oglądać można na miejskich imprezach, np. podczas Dni Dębicy.

Dominika Migoń-Madura oraz Karolina Mróz. Obowiązkowe spotkanie organizacyjne dla rodziców bądź opiekunów prawnych odbędzie się 4 września o godz. 18:30. Zapisy dla nowych i ubiegłorocznych uczestników zajęć trwają do 1 września. Od października natomiast ruszą przy Bojanowskiego

zajęcia plastyczne, taneczne i wokalne.

Na kartce, płótnie i ze sznurka

Te pierwsze prowadzić będzie Ewa Prokaska. W czasie zajęć uczestnicy zapoznają się z materiałami i technikami plastycznymi, poznają narzędzia pracy i podstawowe

środki wyrazu artystycznego. Zajęcia adresowane są do dzieci w wieku od 5 do 7 lat. Miesięczna opłata za udział w nich to 40 zł od osoby.

Dzieci w wieku od 9 do 12 lat MOK zaprasza na zajęcia zatytułowane W krainie sznurka. Zajęcia te oparte będą na sztuce wiązania sznurków, bez użycia drutów

i szydełka. Jest to więc gratka dla dzieciaków lubiących prace manualne, które pod okiem Agaty Lig-Saramy będą mieć okazję nauczyć się wiązać sploty i węzły, na bazie których tworzyć można wyjątkowe ozdoby i akcesoria. Te zajęcia również kosztować będą 40 zł od osoby.

Scena czeka na tancerzy i wokalistów

Dzieciaki, które bardziej niż prace ręczne cenią sobie scenę, na zajęcia taneczne zapraszają Weronika Pych i Agata Lig-Sarama. Ta pierwsza szkolić będzie dzieci w wieku 5-10 lat, druga natomiast grupy taneczne Iskierki i Pantera, tworzone przez dzieci i młodzież w wieku od 7 do 15 lat. Koszt udziału w zajęciach - 60 zł miesięcznie.

Taką samą kwotę zapłacić trzeba będzie za udział w zajęciach wokalnych, które w Śnieżce prowadzić będzie Karolina Mróz. Ich uczestnicy poznają na nich nie tylko techniki śpiewu, ale i podstawy ruchu scenicznego. Zajęcia adresowane są do dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 18 lat.

Spotkanie organizacyjne dla wszystkich grup odbędzie się w Śnieżce 18 września o godz. 18:00. Więcej informacji na temat naborów pod nr.: 14 680 93 62.

tra

DOTACJA NA WYMIANĘ PIECA NA POMPĘ CIEPŁA, WYMIANĘ OKIEN, DOCIEPLENIE, FOTOWOLTAIKĘ W GMINACH DĘBICA, PILZNO, JODŁOWA, CZARNA, ŻYRAKÓW, BRZOSTEK Z DOFINANSOWANIEM Z CZYSTEGO POWIETRZA

NIE PRZEGAP NAJWIEKSZEJ DOTACJI W HISTORII NA WYMIANĘ KOPCIUCHA I TERMOMODERNIZACJĘ BUDYNKU

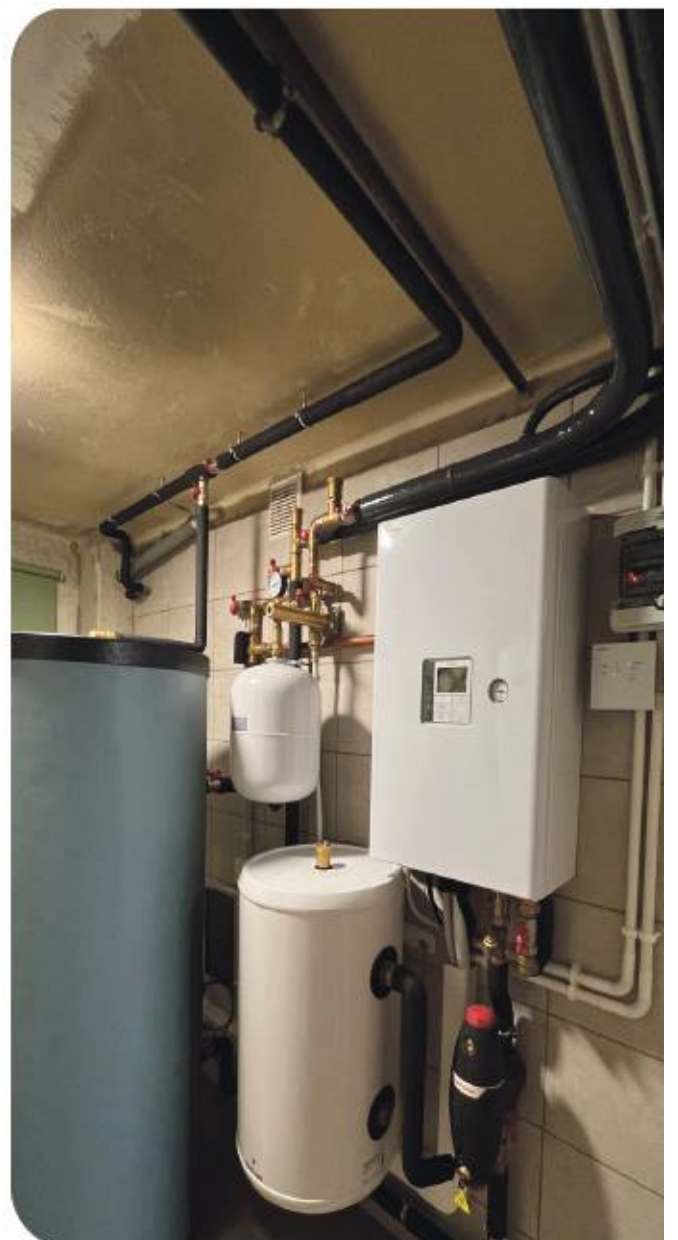
NOWOŚĆ!!! SKORZYSTAJ Z MOŻLIWOŚCI PREFINANSOWANIA I ZAPŁAĆ TYLKO RÓŻNICĘ. DOTACJA WYPŁACANA NA KONTO FIRMY MONTUJĄCEJ.

Kompleksowo zajmujemy się procesem otrzymania dotacji za klienta oraz realizujemy montaż pomp ciepła, fotowoltaiki, wymianę okien oraz docieplenie budynku w ramach dotacji z czystego powietrza w NFOŚiGW w Rzeszowie.

Warunkiem jest usunięcie pieca poniżej 5 klasy.

MAKSYMALNA KWOTA DOTACJI 136 TYS. NETTO OD 55% DO 100 % DOTACJI W ZALEŻNOŚCI OD DOCHODU

**KLIMAT-EKO DĘBICA POMPY CIEPŁA
UL. SŁONECZNA 7B, 39-200 DĘBICA
ZADZWOŃ 729-877-777**



Zeznaje...

Kinga Kos



Zajmuję się

Animacjami dla dzieci.

W dzieciństwie chciałam zostać

Nauczycielką.

W wolnym czasie

Czytam książki.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...

Z przyjaciółkami.

Pies czy kot?

Aktualnie nie mam, ale pies.

Pierwsze zarobione pieniądze

Na handlu obwoźnym, miałam stoisko z bielizną damską.

Ulubiony lokal w powiecie

Nie ma takiego.

Najchętniej zjadłabym

Szarlottkę.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Turcja - z uwagi na klimat i krajobrazy.

Książka lub film, które polecam

Zarówno książka, jak i film pod tytułem: Zanim się pojawiłeś.

Na urodziny chciałabym dostać

Voucher na masaż.

Gościom w powiecie pokazałabym

Ośrodek wypoczynkowy w Chotowej.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Dębicy brakuje placu zabaw dla dzieci, takiego z prawdziwego zdarzenia

Wygraną w Lotto wydałabym

Na budowę wymarzonego domu.

Dobry przepis, bo z Mokrzca



Kasza gryczana zapiekana z jarzynami

Poleca: **Anna Głogowka,**
Zawistocze Piłźnieńskie

Składniki:

1 opakowanie (4 woreczki) prażonej kaszy gryczanej
2 marchewki
1 pietruszka
pół selera
1 puszka groszku konserwowego
2 cebule
2-3 łyżki oleju
sól
pieprz
maggi
1 szklanka śmietany 18%
20 dag żółtego sera
1 koncentrat pomidorowy 200g
20 dag wędliny opcjonalnie

Wykonanie:

Warzywa kroimy w kostkę i podduszamy w niewielkiej ilości wody z łyżką tłuszczu. Warzywa można również ugotować i dopiero potem pokroić. Dopuszczalne jest również wykorzystanie mrożonki warzywnej. Kaszę gotujemy wg przepisu, ugotowane warzywa mieszamy ze śmietaną, koncentratem, pokrojoną wędliną, serem i duszoną cebulą. Dopraviamy do smaku. Naczynie żaroodporne smarujemy tłuszczem, wsypujemy dwa woreczki kaszy, na nią nakładamy farsz warzywny i przykrywamy kaszą z pozostałych woreczków. Piekarnik nagrzewamy do 180 stopni Celsjusza i zapiekamy potrawę przez ok. 20 minut.

rar



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Przerwa obiadowa na paszczyńskich polach.

fot. Arkadiusz Kotowski



Mój ci on.

fot. Joanna Garbulińska-Charchut

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukażało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Arkadiusz Kotowski** za zdjęcie: **Przerwa obiadowa na paszczyńskich polach.** Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Szykuje się zwolnienie tempa. To dobrze, będziecie mogli odpocząć. Nie bierzcie na siebie więcej niż możecie unieść.

Byk (21.04 - 20.05)

Niestety zapowiada się więc pełen emocji, stresujący tydzień. Może się odbić na relacjach z partnerami, osobistymi, jak i biznesowymi.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Nowy tydzień, to i nowe zawodowe wyzwania. Będą wymagać twórczego, kreatywnego podejścia.

Rak (21.06 - 22.07)

Niezwykle ważna jest równowaga między zdrowiem psychicznym i fizycznym. Sięgnijcie więc po coś, co sprawia wam przyjemność.

Lew (23.07 - 22.08)

Uważajcie, by w najbliższym czasie nie dać się przytłoczyć emocjami i problemami innych. Zadbajcie o swoje samopoczucie.

Panna (23.08 - 22.09)

Pewność siebie i ufanie bezgranicznie intuicji nie zawsze wychodzi na dobre. Nie wszystko jest czarno-białe na jakie wygląda.

Waga (23.09 - 23.10)

Zastanówcie się, czy jest sens, czy warto ciągle walczyć z wiatrakami. Może po prostu wystarczy pokochać siebie i zaakceptować.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Możecie poczuć brak sił, wyczerpanie. Może czas znaleźć własne źródło mocy? Każdy jest odpowiedzialny sam za siebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Przed wami czas wewnętrznej walki. Coś ulegnie zburzeniu, ale potem wzrośnie zdrowsze i silniejsze niż kiedykolwiek przedtem.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Nie warto za bardzo bujać w obłokach. Zadbajcie o swój interes, bo ktoś może wykorzystać waszą dobrą wolę i łatwowierność.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Nadchodzi nowy etap w waszym życiu. Czas zobaczyć ludzi i rzeczy takimi, jakie są naprawdę. Przyda się selekcja tego, co istotne.

Ryby (20.02 - 20.03)

Pojawi się ważna, a nawet bardzo istotna dla was informacja. To będzie czas spełniania marzeń. Pamiętajcie wszystko ma jakiś sens.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Piknik przerwała nagła burza

Ale zanim zaczęło wiać i padać, przy Szkole Specjalnej dobrze bawili się najmłodszy.

Gości byłoby pewnie więcej, gdyby nie pogoda: było bardzo gorąco i duszno przed burzą. Aura, która dawała się we znaki dorosłym, na najmłodszych nie robiła wrażenia: dzieci były ciekawe przygotowanych dla nich atrakcji. Bardzo

chętnie uczestniczyły w pokazach przygotowanych przez ratownictwo medyczne, policję, straż pożarną i WOT.

- Bardzo nam się podoba - mówili Andriej i Arina z Ukrainy, którzy na piknik przyszli z mamą.

Dzieci bawiły się na dmuchańcach, malowały twarze, próbowały swoich sił w pierwszej pomocy, zjadały się watą cukrową i popcornem. Również dorośli mogli



Natalia próbowała swoich sił w pierwszej pomocy.

Reklama



Policjanci czekali na dzieci z balonami i innymi upominkami. Można było sobie zrobić zdjęcia na motocyklu.

skorzystać tego dnia, ale z innej oferty - dla nich przygotowano gabinety z poradami lekarskimi oraz punktem badań, między innymi ciśnienia.

Zabawę w plenerze pokrzyżowała pogoda, w obliczu nadciągającej burzy nieoczekiwani okazali się strażacy. Będąc na miejscu szybko przeprowadzili ewakuację uczestników do sali gimnastycznej Zespołu Szkół Specjalnych.

Głównym organizatorem wydarzenia było Starostwo Powiatowe, we współpracy z policją, strażakami, pracownikami ZOZ i centrali 112 oraz WOT.

(nan)



Grzesiowi smakowała wata cukrowa.

%

**BLACK
RED
WHITE**

-44%

DO NA WYBRANE PRODUKTY

21 sierpnia - 3 września

biurko
MALCOLM

259,-

oszczędzasz
200,-

*Najniższa cena w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki.

biurko
B08

99,-

komoda
MALCOLM

399,-

oszczędzasz
200,-

*Najniższa cena w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki.

sofa
LEON

1099,-

oszczędzasz
550,-

*Najniższa cena w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki.

Dębica ul. Transportowców 14

Chirurgia	Medycyna rodzinna	Ortopedia	Rehabilitacja	Stomatologia i protetyka
Lek. med. Stanisław Piata specjalista chirurg Pracownia Endoskopii Dębica, ul. Paderewskiego 2 • porady gastroenterologiczne /gastroskopia/ • porady proktologiczne /rektoskopia/ • małe zabiegi chirurgiczne Przyjmuje w poniedziałki i piątki Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00 Tel. 604 489 052	Lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej Elżbieta Nowak-Bereś Wizyty prywatne w poniedziałki i w piątki 18.00 - 20.00. Przychodnia Elmed, Nagawczyna 24a. Badanie USG jamy brzusznej zapisy: 14 696 99 88.	Lek. med. Maksymilian Chmura specjalista ortopeda - traumatolog Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00 Dębica, ul. Paderewskiego 2 Rejestracja i informacja: 609 051 589	Fizjo-Med Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji FIZJOTERAPETA mgr Norbert Podgórski Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych Dębica, ul. Kościuszki 18 ☎ 602 481 553, 14 676 96 96	STOMATOLOGIA openmed ORTODONCJA / IMPLANTY KOMPLEKSOWE LECZENIE Dębica, ul. Ks. Nosala 4 Tel: 570 208 708 www.openmed.eu
Dr n. med. Adam Ożóg Specjalista chirurgii dziecięcej Pracownia USG Dorośli i dzieci w każdym wieku Konsultacje i drobne zabiegi z zakresu chirurgii dziecięcej Rejestracja: tel. 575 011 681 ul. Piłsudskiego 10, Dębica	SPECJALISTA NEUROLOG Krzysztof Bałabuszek Dębica, ul. Wielopolska 123 A, Rejestracja tel. 507 971 583, 14 676 97 40 EEG badanie głowy	Lek. med. Paweł Jasiński specjalista-ortopeda traumatolog Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie -USG stawów biodrowych u dzieci -USG innych stawów i narządu ruchu -artroskopia -leczenie operacyjne po urazach tel. kom. 662 667 998 tel. kom. 602 471 187 Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Zabki)	JANECZKO profesjonalna stomatologia dr n. med. Ewa Janeczko lek. dentysta Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie D-cm, ul. Konarskiego 17 a, rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923 D-ca, ul. Grottego 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ	Gabinet Urologiczny FEBU Lek. Urolog Daniel Łukaszewski przyjmuje w soboty 14.00-18.00 i poniedziałki 17.00-20.00 Dębica, ul. Paderewskiego 2 rejestracja tel. 530 309 303 Kompetencja i czasownik, najwyższej klasy aparat USG, leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłowego, biopsja tkanek i tuzyna gruczołu krokowego. Zapraszam
Dermatologia Lek. med. Małgorzata Krasoń specjalista dermatolog - wenereolog przyjmuje od poniedziałku do czwartku Dębica, ul. Żołędziowa 3, rejestracja telefoniczna 14 670 41 83 -porady dermatologiczne -kriochirurgia -fototerapia dermatologiczna -zabiegi dermatologii estetycznej	dr n. med. Sławomir Kroczyński NEUROLOG DZIECIĘCY PEDIATRA rejestracja telefoniczna 14-670-30-98 „Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa Dębica, ul. Sobieskiego 31	Gabinet Lekarski Agnieszka Żaba-Susz Specjalista psychiatra Dębica, ul. Paderewskiego 2 Przyjmuje: poniedziałki od 15.00 Rejestracja telefoniczna 607 366 336	STOMATOLOGIA LEWICCY Diana i Paweł Lewiccy pn. - pt. 9.00-18.00 Leczenie kanałowe pod mikroskopem Tel. 500 526 800 Dębica, ul. Rzeszowska 28, (opracz. kolista tel. Jaskółki)	USG USG NARZĄDU RUCHU lek. Maksymilian Chmura Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo-więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera) Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci Dębica, ul. Paderewskiego 2 Rejestracja i informacja: 609 051 589
lek. med. Marek Haslinger specjalista dermatolog LASERY usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, piam, piegów itp. BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581	lek. Barbara Pietruszewska specjalista neurolog rejestracja tel.: 608-63-81-29 Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 10, Dębica	Agnieszka Orechwo LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA Kompleksowa pomoc psychiatryczna Dębica, ul. Kolejowa 30C Rejestracja telefoniczna 664-445-406 Możliwe wizyty online	Specjalista protetyk Jadwiga Naziemiec Dębica, ul. Cmentarna 40 Kontrakt z NFZ Tel. 14 670 86 49	Lek. Marcin Gajewski specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń - USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy - USG doppler (przepływy) tętnic i żył Gabinet lekarski ULTRAMED Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprys) REJESTRACJA: 517 408 805
Endokrynologia Lek. med. Bolesław Komorowski ENDOKRYNOLOG specjalista chorób wewnętrznych środa od godz. 15:00 Dębica, ul. Paderewskiego 2. Tel. +48 887 807 566	Pracownia EEG badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych tel. 661 675 000 Dębica, ul. Grunwaldzka 33	Lek. Anna Czarnecka-Ożóg Specjalista psychiatrii Dębica, ul. Paderewskiego 2 lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29 Rejestracja telefoniczna Tel 536 308 387	Prywatny Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Mariusz Pogorzelski Dębica, ul. Słowackiego 8 14 670 35 50, 602 557180 Umowa z NFZ	Pracownia USG dr n. med. Robert Undas Dębica, ul. Ks. Nosala 6 Tel. 14 676 32 63, 538 363 127 Jamy brzusznej tarczycy tętnic szyjnych (Doppler) Inne ELASTOGRAFIA
Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij Endokrynolog Spec. chorób wewnętrznych Dębica, ul. Królewska 55 Poniedziałek od 17.30. Rejestracja tel. 608 879 367	60ptyk Pokorna Stafa Kolejowa 30c BADANIE WZROKU Kolejowa 18 REALIZACJA Rynek 18 RECEPT NFZ DĘBICA 14 670 27 07 optyk.debica optyk-debica.pl	Biofeedback terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii Dębica, ul. Grunwaldzka 33 rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000	Gabinet Stomatologiczny lek. stom. EWA POŁOMSKA przyjmuje codziennie ul. Paderewskiego 2 rejestracja telefoniczna 14 677 98 20, tel.kom 693 461 770 www.dentysta-debica.pl	GABINET LEKARSKI USG DZIECI DOROSŁYCH węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca lek.med. Tomasz Krzyżanowski specjalista medycyny rodzinnej specjalista medycyny transportu Umawianie badań: tel. 603 994 449, 14 648 37 00 oraz www.vivere-usg.pl
Ginekologia Ginekologia: Lek. med. Anna Siwińska specjalista ginekolog położnik poniedziałek 9-11 i 16-18; wtorek 9-11 i 16-18; środa 9-11 i 16-18; czwartek 9-11; piątek 9-11 USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2, tel. kom. 808 463 628	dr n. med. Barbara Brożyna-Żyłka specjalista chorób oczu Rejestracja tel.: 14 677 65 60, 502 071 715 Dębica, ul. 3 Maja 12/11	Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny Nowoczesny sprzęt pełnoochronny - zdjęcia: pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuch- wowych, Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00, Dębica, ul. Bławatowa 12 tel. 14 677 81 38, kom. 609 181 373	O: DONTIC KLINIKA STOMATOLOGICZNA MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH ul. Głowackiego 17A 39-200 Dębica (parter budynku Enderfina obok Lidu) tel: 500 828 228 rejestracja@odontic.pl	Tlenoterapia Gabinet Tlenoterapii Hiperbarycznej • odbudowa systemu odpornościowego • redukcja obrzęków i stanów zapalnych • pobudzenie metabolizmu • regeneracja tkanki kostnej i mięśni szkieletowych • wzrost komórek macierzystych Dębica, ul. Grunwaldzka 27; tel. 785 344 966 lub 723 876 814
Medycyna bólu lek. med. Barbara Pietruszewska specjalista neurolog MEDYCYNĄ BÓLU blokada, akupunktura, mezoterapia kolagenem Tel. 608 638 129 Dębica, ul. Piłsudskiego 10	OPTYK Wiesława Kędzior 39-200 Dębica ul. Sobieskiego 7 zapraszamy: tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454 pn. - pt. 9.00 - 17.00 sob. 9.00-12.00	W pakiecie taniej! Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze Lokalnym i na portalu debica24.eu Tel. 14 670 42 34, email: reklama@ol.com.pl		
Medycyna pracy SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH lek. med. Jan Marć BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII Dębica, ul. Krakowska 88 A (przy aptece Medella) przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00 Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462	Zakład Optyczny „OPTI” Pocica-Niziołek Dębica, Rynek 24. pn. - pt. 9.00-17.00, sob. 10.00-13.00 Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja tel. 14 676 42 74	28.08-3.09.2023 Apteka „Mellisa”, Dębica, ul. Kolejowa 9; tel. 14 670 43 30 4-10.09.2023 Apteka „Millennium”, Dębica, ul. Krakowska 94e; tel. 14 682 76 51		

Pragnę podziękować

Dyrekcji oraz Personelowi szpitala w Dębicy
za udzieloną pomoc i wsparcie.

W szczególności całemu zespołowi
Oddziału Wewnętrznego I, za profesjonalne,
cierpliwe i życzliwe podejście.

Świadomość, że jestem w tak dobrych rękach,
była dla mnie nieoceniona.

Z wyrazami szacunku
Elżbieta Wilczyńska

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osobę fizyczną, składającą druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajumajol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zawartym w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych – 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługują prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia skargi na przetwarzanie, a także prawo do przeniesienia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

POŻEGNANIE LATA W FUN&SPORT

31.08.2023 13:00–19:00

Razem z "Five Fit Gym&Fitness", Klubem pływackim "Feniks"
oraz kawiarnią "Sernik w koronce" żegnamy lato
z wielkim przytupem! Nie przegap okazji, aby ostatnie chwile lata
spędzić razem z nami!

Czekają na Ciebie:

- atrakcje w Fun&Sport za darmo*
- animacje, dyskoteka z bańkami mydlanymi, dmuchańce
- pokazowy trening z dwukrotnym mistrzem Polski Muay Thai – Arkiem Krupą oraz trenerami Thai Gym Dębica
- zawody, przeszkody i zabawy z klubem pływackim Feniks oraz klubem Five Fit
- turniej gry w bowling i minigolfa z nagrodami
- słodkości z kawiarnią „Sernik w koronce”

*darmowe 30 min placu zabaw, kręgle, minigolfa oraz bilarda, pozostałe atrakcje -50%.

Dokładny plan wydarzeń znajdziesz na naszych social mediach @funsport_debica lub www.fun-sport.eu



Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DOMY

- Sprzedam dom ok. 90 m² w Dębicy, ul. Kawęczńska; na działce 10 a; z domem gospodarczym. Ocieplony, ogrzewanie gazowe. Dojazd uregulowany prawnie. Tel. 606 148 051.

- Do wynajęcia dom w Dębicy. Tel. 606 675 580.

DZIAŁKI

- Działka budowlana w Głobikowej o powierzchni 15 arów. Jest malowniczo położona w pobliżu wieży widokowej, placu zabaw i szkoły. Prąd, wydane warunki zabudowy, projekt gazociągu, uzgodnienia wodociąg. Tel. 502 754 783.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również dzia-

łałość. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA

- Do wynajęcia kawalerka (ok. 30 m², salon + sypialnia) w Warszawie, ul. Grzybowska 30. Wynajem 1500 zł. plus czynsz ok. 370 zł + media. Kontakt: 886 160 385.

- Do wynajęcia mieszkanie 3 pokoje, Dębica. Tel. 601 292 519.

- Kupię mieszkanie do remontu. Tel. 788 158 098.

- Sprzedam mieszkanie na ulicy Sienkiewicza o powierzchni 35 m², usytuowane na 3 piętrze. Odświeżone oraz pomalowane. Do mieszkania przynależy piwnica. Tel. 725 659 889.

- Ważne! Kupię mieszkanie lub dom dla siebie. Może być do remontu i w złym stanie technicznym. Tel. 794 628 093.

PRACA

- Dołącz do Brytania School of English! Poszukujemy lektora j. angielskiego do prowadzenia zajęć z dziećmi w Dębicy i/lub ONLINE. Umowa zlecenie lub B2B. CV proszę kierować na debica@brytania.com.pl.

- Firma BS System w Dębicy zatrudni na stanowisku: monter instalacji sanitarnych, przemysłowych. Tel. 696-276-931, 505-224-821.

- Firma BS System w Dębicy zatrudni na stanowisku: pracownik biurowy działu technicznego instalacji sanitarnych. Tel. 696-276-931, 505-224-821.

- Firma budowlana zatrudni operatora koparki / koparko - ładowarki, wymagane uprawnienia, mile widziane doświadczenie. Tel.: 664 740 723.

- Firma budowlana zatrudni operatora koparkoładownicę, informacje pod nr. tel. 14 681 20 18.

- Firma budowlana zatrudni pracowników na budowę, praca na miejscu. Tel: 664 740 723.

- Firma sprząająca zatrudni sprzątaczkę. Wstępnie praca dorywcza z możliwością stałej współpracy. Osoba dyspozycyjna. Wiek do 50 lat. Kontakt tel. 505 078 235.

- Firma zatrudni pracowników rozbioru mięsa wieprzowego. Praca w akordzie. Tel. 606 276 849.

- Przyjmę spawacza gazowego z umiejętnościami wykonywania usług wodno - kanalizacyjnych. Tel. 601 389 411.

- Zatrudnimy operatora żurawia samojazdnego do 30 ton (wymagane uprawnienia UDT, mile widziane doświadczenie). Kontakt: 664 740 723.

- Zatrudnimy pracowników pomocniczych przy produkcji cukru w Cukrowni Ropczyce na stanowiskach: operator wózka widłowego, obsługa skupu

surowca i produkcji. Stawka 25 - 26 zł/godz. Kontakt tel. 602 733 403.

SKUP AUT

- Auto Skup Dębica, skup aut w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel. 574 283 937.

- SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

- Czyszczenie kostki brukowej. Perfekto. Tel. 796 643 529.

- Ewa Lux - czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

- Oferujemy Państwu profesjonalną usługę mycia, czyszczenia oraz impregnacji kostki brukowej, granitowej, tarasów, ogrodzeń, kamienia naturalnego i wielu innych materiałów. Zapraszamy, tel. 669 750 471.

SPRZEDAM - BUDOWLANE

- Outlet: wyprzedaż płytek i paneli. Wola Ociecka. Zapraszamy. Tel. 453 018 646.

SPRZEDAM - ROLNICZE

- Brony 3, Grudziądz, plugi 3-skiłowe duże rozsiewacz nawozu. Tel. 604 291 251.

- Chwytnak do bel, ładowacz obornika stacjonarny, wóz lekki ciągnikowy. Tel. 604 291 251.

- Kosiarka rotacyjna, sadzarka do ziemniaków Polska Met Chem Pilzno, sortownik do ziemniaków, kombajn do ziemniaków Anna, plug 2,3 skibowy. Tel. 516 457 976.

- Sprzedam Ursus C-330 rok produkcji 1981, dwukółkę, plug 2 - skibowy, brony trójki składane. Tel. 517 868 252.

- Warzywa prosto z pola - ogórki, czosnek, ziemniaki, buraki; Wola Wielka 8 P. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM - RÓŻNE

- Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl

- Sprzedam drewno opałowe (brzoza, olcha) - łupane, gotowe wsady. Tel. 604 115 735.

- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

TLUMACZENIA

- Tłumaczenia przysięgłe. Lekcje języka angielskiego Poliglota. Tel: +48 696 22 32 37.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla Ciebie i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniarnarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO -
REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- Atrakcyjne ceny; malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Blacharsko - dekarские usługi: rynny, rury, kolanka, parapety. Obróbki, akcesoria dachowe. Tel. 795 157 735.
- Budjan. Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo - wapienne (maszynowe). Usługi minikoparką. Tel. 668 854 123.
- Cyklinowanie bezpyłowe parkietu, układanie podłóg, renowacja, montaż schodów. Mycie i konserwacja podłóg drewnianych. Możliwość wypożyczenia cykliniarki. Tel. 888 056 895.
- Dachy, rynny, reperacje oraz instalacje odgromowe. Tel. 505 536 889.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl. Tel. 509 655 100.
- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Piłzna oferuje: żwir 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową. Możliwość transportu. Tel. 601 621 816.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- Malowanie dachów i elewacji, czyszczenie, mycie. Zapewniam wszystkie materiały i fachowe doradztwo. Wycena gratis. Tel. 782 466 177.
- Malowanie dachów i elewacji. Wykonywanie elewacji od podstaw. Mycie kostki brukowej, obróbki dekarские. Tel. 575 783 406.
- Malowanie dachów, mycie elewacji, obróbki kominów, montaż orynnowania. Tel. 880 898 632.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie elewacji. Tel. 516 267 207.
- Malowanie elewacji, docieplanie, naprawa dekortynków. Tel. 691 419 597.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

- Malowanie wnętrz, szpachlowanie, panele, prace remontowe. Tel. 691 419 597.
- Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo - budowlane. Tel. 730 633 756.
- Montaż rynien, śniegołapów, antyptaków, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.
- Mycie kostki brukowej. Rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.
- Mycie odgrzybianie i malowanie elewacji. Rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.
- Mycie, odgrzybianie, impregnacja, malowanie dachów blaszanych i dachówki; rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.
- Szpachlowanie, malowanie. Tel. 792 309 545.
- Usługi blacharskie, okucia kominów, śniegołapy. Tel. 788 803 087.

- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Cięcie, przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Firma Extremis Oferujemy usługi związane z wycinką drzew i krzewów metodą: tradycyjną, wspinaczkową, alpinistyczną oraz przy użyciu podnośnika kosowego. Zapraszamy do rezerwacji terminów. Tel. 724 061 117.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych. Tel. 733 20 20 30.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Pomoc w uzyskiwaniu odszkodowania za wypadek komunikacyjny.

w pracy, w rolnictwie z OC komunikacyjnego, z OC pracodawcy, z OC gospodarstwa rolnego, rewaloryzacja renty z OC, pomoc frankowiczom. Tel. 515 250 065.

- Skupujemy antyki - starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny, motocykle itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.
- MebStyl - Meble na Wymiar Wykonujemy: Kuchnie Meble do sypialni Szafy przesuwne i rozwiernie Zabudowy wnęk. Regały. Wycena i projekt gratis. Materiały znanych producentów. Kontakt: 664 586 434 Marcin.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZWIERZĘTA

- A. Ferma Kuzara Zdzisław 106A informuje o sprzedaży: kury noski 9-tygodniowe od 16 sierpnia; kury brojler 3-tygodniowe od 7 września. Cena ustalana przy sprzedaży, odbiór osobisty. Tel. 886 576 191, 739 955 771, 698 134 148.
- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal, kokoszki, brojlerzy, kaczkę, gęsi, perliczki. Sprzedaż: środa, sobota. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119, wyprzedaje różnokolorowe kokoszki i koguty 18 - tygodniowe, pod jajko - 23 zł/szt., brojlerzy zagrodowe i brojlerzy białe na żółtej nóżce, 3 tygodniowe - 8 zł/szt.. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

- Kotka biała - ruda zaginęła w Straszynie około 10.07.23. Może być też w Dębicy lub okolicy. Nagroda dla znalazcy. Tel. 602 792 897.

- SPRZEDAM BROJLERY od 30 sierpnia waga od 1 kg. Grube, żółte nogi. Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel: 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.

Wypożyczalnia
przyczep, skup złomu
w Głowaczowej

zaprasza firma Tomex Tomasz Czopła
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Wczasy dla Seniora

Krynica Morska

sierpień 8 dni od 1599 zł/os.,
wrzesień 8 dni od 1399 zł/os.,
październik 8 dni od 1299 zł/os.

www.owjantar.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 60 30, 534 244 044

Stegna

sierpień 8 dni od 1199 zł/os.,
wrzesień 8 dni od 1149 zł/os.
www.owcubex.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 83 47



Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚLUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

FORMUR

Bramy, Furtki, Przęsła sprzedaż i montaż ogrodzeń napędy firmy CAME

Wypożyczalnia sprzętu
ogrodowo-budowlanego

Sprzedaż Artykułów
BHP

Centrum Ogrodzeniowe FORMUR
Brzeźnica, ul. Dębicka 26.
Tel. 792 665 554
www.formur.pl

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH

W Domu Kultury „ŚNIEŻKA” w środy od września 2023 odbywać się będą zajęcia ruchowo-taneczne dla osób przed 40-stką, 40+ oraz Seniorów.

Czas na zapisy do 15 września.

Cykliczne Kursy Tańca Towarzyskiego i Użytkowego.
Tel. 507 190 187; email: ksczas@gmail.com

Dom Pogrzebowy Kowalczyk

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

Produkcja trumien (konkurencyjne ceny)

Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479



Zakupowanie przewodów,
części, filtry, oleje:
tel. 14 627 91 12
e-mail: sklep@dor-an.pl

Art. wodno-kanalizacyjne:
tel. 604 277 099
e-mail: rury@dor-an.pl

ul. Lwowska 32
39-200 Dębica

✓ ZAKUPOWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH,
DO KLIMATYZACJI I DO MYJEK CIŚNIENIOWYCH

✓ FILTRY, SZYBY, CZĘŚCI, AKCESORIA I OSPRZĘT
DO MASZYN BUDOWLANYCH

✓ OLEJE SILNIKOWE, HYDRAULICZNE,
PRZEKŁADNIOWE

✓ SMARY I CHEMIA TECHNICZNA

ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE:

✓ RURY I KSZTAŁTKI KANALIZACYJNE,
WODOCIĄGOWE, DRENARSKIE, GAZOWE,
ELEKTROINSTALACYJNE

✓ STUDNIE KANALIZACYJNE

✓ ŻELIWO DROGOWE

✓ ARMATURA ŻELIWNIA

✓ ODWODNIENIA LINIOWE



www.dor-an.pl



**Jesteś osobą bezrobotną, zarejestrowaną
w PUP Dębica i chcesz zostać kierowcą
autobusu miejskiego, a nie posiadasz
odpowiednich uprawnień?**

Pomożemy Ci je zdobyć
(prawo jazdy kat. D + kwalifikacja wstępna).

Kandydat powinien spełniać następujące wymagania:

- posiadać prawo jazdy kat. B,
- mieć ukończone 21 lat,
- być osobą niekaraną.

Ze swojej strony zapewniamy zatrudnienie na podstawie umowy
o pracę w miłej atmosferze i stabilnie działającym przedsiębiorstwie.

Jeżeli jesteś zainteresowana/ zainteresowany

– wyślij do nas swoje CV z dopiskiem SZKOLENIE

na adres: sekretariat@mks.debica.pl

– zaprosimy Cię na rozmowę kwalifikacyjną.

Szczegółowe informacje można uzyskać
pod nr. tel. 14 682 35 98 wew. 21, 22.

LEWIAATAN
NAJŚWIEŻSZE
LOKALNOŚCI

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOŁU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOŁU OSOBOM
PONIŻEJ LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM



Piwo Tyskie
Gronie, 0,0%
500 ml butelka zwrotna
[5,98 zł/1l]



Mleko Wypasione
UHT 2% 1 l
[2,99 zł/1l]



Parówki Sokoliki 140 g
[21,36 zł/1l]
Przy zakupie 2 szt.
cena za pakiet 5,98 zł
Limit 3 pakiety na paragon



Czekolada E. Wedel
wybrane rodzaje 90 g - 100 g
[36,90-41,00 zł/1kg]



Płatki śniadaniowe
Mlekołaki Lubella
Choco kulki, muszelki 250 g
[19,96 zł/1kg]

Oferta ważna w dniach od 31.08.2023 r. do 06.09.2023 r. lub do wyczerpania zapasów.

GKRUSZ



POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEN
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46, kom 501 477 174 mickew@gmail.com, docieplenia-debica.pl

DOCIEPLENIA

STYROPIAN, KLEJE, TYNKI FARBY NA ELEWACJE I DO WNĘTRZ
DESKA ELEWACYJNA 

▶ Markizy ▶ Okna
 ▶ Rolety ▶ Bramy garażowe
 ▶ Moskitiery ▶ Automatyka

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667 e-mail: jovanna@interia.eu

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:

www.egazety.pl www.eprasa.pl

debica 24

informacje z miasta i powiatu

www.debica24.eu

MARMAX®

Polska sieć sklepów spożywczych

Lody Kolorowe Lato 1l

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI: 14,99
9,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 33%

Mleko Wiejskie butelka 2% 1l

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI: 4,69
2,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 36%

Żeberka wp mięsne kęty 1kg

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI: 16,99
11,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 29%

Filet z miruny shp 1kg

CENA JEDNOSTKOWA: 34,99 zł/kg
CENA MINIMALNA Z OSTATNICH 30 DNI: 34,99 zł/kg
CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI: 52,99
34,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 34%

Kremówka 120g

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI: 3,49
2,29 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 34%

Winogrono białe 1kg

CENA JEDNOSTKOWA: 9,99 zł/kg
CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI: 9,99
6,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 30%

Zeszyt A5 80k linia lub kratka

CENA JEDNOSTKOWA: 2,99
1,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 33%

Kredki Ołówkowe Tropicolors 18szt

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI: 16,99
9,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 41%

Kredki świecove Plastidecor Trójkątne 12szt

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI: 16,99
9,69 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 43%

Piwo Tatra Jasne Pełne 4x500ml puszka

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI: 15,16
10,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ: 28%

Oferta promocyjna ważna: 25.08-10.09.2023 lub do wyczerpania zapasów
Oferta dotyczy wyłącznie sklepów MARMAX: Dębica, Gumniska 1, Dębica, ul. Ks. Konarskiego 39

Klasa A

Igloopol II gromi Nagoszyn

Podopieczni Marcina Stefanika nie zwalniają i inkasują kolejne punkty.

Igloopol II Dębica - Nagoszyn 5:0 (1:0)

Dla Igloopolu: Dzióbak (11), Adamski (65), Ślusarski (78), Lesiak (85), Jasiak (89).

Igloopol: Gawle, Adamski, Cyganowski, Dzióbak (80 Czarnik), Gordon, Jaszcz, Król (52 Jasiak), Mitek (65 Lesiak), Mosur, Ochab (52 Mazur), Solarz (58 Ślusarski).

Nagoszyn: Kieraś, Bieszczad, Ćwik (76 K. Łanucha), Kirilov, Lachowicz, P. Łanucha, Marczyk, Prokop (46 Plezia), Róg, Rzepa, Węgrzyn.

Młodzi zawodnicy Igloopolu świetnie poradzi sobie z bardziej doświadczonymi zawodnikami z Nagoszyna. Pierwszą bramkę dla białoniebieskich już w 11. minucie spotkania zdobył Przemysław Dzióbak. I trzeba przyznać, że była to piękna bramka. Zawodnik przemiernie zza pola karnego w samo okienko. Karol Kieraś wyciągnął się jak struna, ale nie było szans, by strzał obronił.

Borowiec Straszecin - LKS Stasiówka 1:1 (1:1)

Dla Borowca: Michał Kutrzuba

Dla Stasiówki: Nykiel

Borowiec: Kubek, T. Buczyński, W. Buczyński, Ciurkot, Hylński (75 Kosztyla), Kluk, Kurdziel (70 Cygan), Kutrzuba (70 Książek), Ryński, Skóra (80 Kulczycki), Socha.

Stasiówka: Cienień, Chmiel, Ginalski (90 Ciurkot), Kocół, Ligezka, Łukaszewski, Marć (40 Krasoń), Matłok (Papier), Nykiel, Stręk, Szymaszek.

Brzostowianka Brzostek - Łęki Górne 4:1 (1:0)

Dla Brzostowianki: Wolański 2 (20, 87), Kędzior (57), Szymański (85).

Dla Łęki: Kot (71).



Igloopol był bezlitosny dla zawodników z Nagoszyna.

Brzostowianka: Markiewicz, Chmura, Kędzior (80 Czech), Kowalski (80 Pruchnik), Miazga (75 Szafran), A. Pocica (89 Zygula), J. Pocica (65 Łętek), Stanek, Szymański, Wójtowicz, Wolański.

Łęki: D. Zabawa, Haptaś, Kędzior, Kot, Kubisztal, Kula, Kwiatek (64 Sambora), Napora, Podlasek (85 Madura), Rzeszowski (67 Bączek), M. Zabawa.

Legion II Pilzno - Wiewiórka 3:3 (1:0)

Dla Legionu II: Czyjt (18), Nalepka (51), Sypek (55)

Dla Wiewiórki: K. Kaczor (46), Grdeń (64), Dariusz Kaczor (90+5).

Legion II: Czuba, Bożek, Czyjt (75 Augustyn), Gliwa, Jasiak, Matysik (60 Kozioł), Nalepka (66 Szypułka), Romański (52 Klucznik), Sypek (83 Kędzior), Szypułka (16 Smoleń), Wadas.

Wiewiórka: Białogłowicz, Czerwicz, Grdeń, Dariusz Kaczor, Do-

minik Kaczor, K. Kaczor, Kloc (46 Dolczak), Marć, Rzeźnik (86 Kwaśny), Szkutak (75 Lis), Szuba (60 S. Kaczor).

Progres Kawęczyn - Stara Jastrzębka-Róża 2:4

1 Łopuchowa	2	6	10:1
2 Igloopol II	2	6	8:1
3 Borowiec	2	4	8:2
4 Brzostowianka	2	4	8:5
5 Nagoszyn	2	3	4:5
6 Bystrzyca	1	3	3:1
7 Jastrzębka-Róża	2	3	4:5
8 Pogórze	2	3	2:4
9 Stasiówka	2	2	3:3
10 Legion II	1	1	3:3
11 Wiewiórka	2	1	4:6
12 Progres	2	1	4:6
13 Team	2	1	5:11
14 Łęki G	2	0	2:7
15 Sokół	2	0	1:9

rar

Klasa B

Korzeniów na kolanach. Nieudany start Sokola

Piłkarze z Jodłowej zaliczyli wymarzony debiut. Nie dali szans Dragonowi.

Po różnych perturbacjach reaktywowana drużyna seniorów przystąpiła do rozgrywek i od razu zaczęła z wysokiego C.

TS Jodłowa - Dragon Korzeniów 7:0

1:0 Tarasek 3 (4, 59, 65), 2:0 Cius 3 (29, 32, 84), 6:0 Szpak (76).

Jodłowa: Golec, Cius (90 Bułat), Dzik, Florek (67 Wal), Król (90 Gubernat), Placek, D. Serafin (83 K. Serafin), Składanowski (83 Szewczyk), Studniarz, D. Szpak, Tarasek (83 M. Szpak).

Dragon: Węglarz, R. Babula, Barnos (35 K. Babula (89 Cygan)), Ciemiorek, Jaszcz, Kobos, Konieczny, Łapa (80 Grabiec), Madej, Pietruszewski (56 Gwóźdź), Rej (73 Sajdak).

Paszczyński Paszczyzna - Brzeźnica 2:2 (0:0)

Dla Paszczyńskiego: Golon (60), Kucharski (81).

Dla Brzeźnicy: Wicek (67), Kitrys (72).

Paszczyński: Kopera, Chorąży, Golon, Hamala, Kucharski, Najuch, Orkisz (27 Giełbaga), Powrózek (85 Żurek), Węgrzynowicz, Wolak, Zieliński.

Brzeźnica: Drąg, Dybowski, Jaskot (76 Chłopek), Kitrys, Nowak (55 D. Rembiasz), P. Pęcak, W. Pęcak, J. Rembiasz (65 Jezuit), Różak (63 Kaczor), Wicek, Żak.

Strażak Lubzina - Zasów-Mokre 7:2 (5:2)

Dla Zasowa/Mokrego: Ryczek (38), Wałęga 42).

Zasów/Mokre: Szacik, Bartkowicz (85 Podobiński), Dubik, Kania (65 J. Wałęga), Krzystyniak, Matłok, Ryczek, M. Wałęga (80 Zygmunt), S. Wałęga (55 Cabaj), Wiercioch (55 Dryzga), Ziolo.



TS Jodłowa (białe stroje) mecz może zaliczyć do udanych.

Fot. K. Składanowski.

Sokół Dębica - Kamieniarz II Golemki 0:4 (0:2)

Dla Kamieniarza II: Oleksy (12), Pasik (16), Poproch (75), Marć (82).

Sokół: Pająk, Banuch, Chodak, Gąsior, Jedynak, Łoch (67 Podraza), Machaj (22 Depa (42 Cichoń)), Piecuch, Szymaszek, Trzyna, Wodzień

Kamieniarz II: Skowronek, Cygan, Kizior (31 Poproch), Klęk, Kutrzyba (46 Lada), Marć, Oleksy (70 Jamroch), Pasik (Kurek), Pękała (46 Toczyński), Waśko (70 Poproch), Żołędź.

Baszta Zawada - Dąb Żdżary - w pierwotnym terminie 26 sierpnia odwołany z powodu złego stanu boiska.

rar

1 Jodłowa	1	3	7:0
2 Strażak	1	3	7:2
3 Kamieniarz II	1	3	4:0
4 Brzeźnica	1	1	2:2
5 Paszczyński	1	1	2:2
6 Dąb	0	0	0:0
7 Baszta	0	0	0:0
8 Sokół	1	0	0:4
9 Zasów/Mokre	1	0	2:7
10 Dragon	1	0	0:7

Tenis ziemny

Jakub Mazur oraz Michał Durek zwyciężyli

Cztery pary zgłosiły się do wakacyjnego turnieju tenisa ziemnego w Brzostku.

Ostatecznie do rywalizacji przystąpiły tylko trzy pary, a mecze rozgrywane były systemem każdy z każdym, do dwóch wygranych setów.

W spotkaniu, które było finałem turnieju para Jakub Mazur/Michał Durek pokonała faworytów Mateusza Szybistę/Arkadiusza Zelika 2:1.

Wyniki meczów:
Marzena Machnica/Ewa Winiarz

- Mateusz Szybist/Arkadiusz Zelik 0:2 (3:6, 3:6), Mateusz Szybist/Arkadiusz Zelik - Jakub Mazur/Michał Durek 1:2 (6:2, 3:6, 5:7), Marzena Machnica/Ewa Winiarz - Jakub Mazur/Michał Durek 0:2 (2:6, 3:6).

Pierwsze miejsce w turnieju wywalczyła wspomniana wcześniej para Jakub Mazur/Michał Durek, drugie zajęli Mateusz Szybist/Arkadiusz Zelik, a na trzecim miejscu uplasowały się Marzena Machnica/Ewa Winiarz.

Była to ostatnia wakacyjna sportowa impreza zorganizowana w Brzostku.

rar

Reklama

JUDO i AKROBATYKA dla PRZEDSZKOLAKÓW i MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

UKS KĘPA JUDO ZAPISY

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE
12.09.2023 r. (wtorek) godz. 17.00

692 123 123

DOM SPORTU (sala 204, II PIĘTRO) SALA DO SZTUK WALKI

III LIGA

Na tę wygraną przyszło im czekać długo

Piętnaście lat przyszło czekać Wistoce na pokonanie Avii Świdnik.

I ta sztuka udała się w środę 23 sierpnia przy Parkowej. Białozieloni zostawili na boisku hektolitry potu, a mecz odbywał się w trudnych warunkach atmosferycznych. Zawodnicy z Parkowej pokazali, że dzięki walce do końca można pokonać faworyzowaną drużynę. Jak powiedział po meczu trener Wistołki Bartosz Zolotar na Parkową przyjechała świetnie poukładana drużyna, przed którą nie można było się zbyt otworzyć. Dlatego w przerwie powiedział piłkarzom białozielonym, że muszą grać cierpliwie i ta taktyka się opłaciła. Bramkę na wagę trzech punktów strzelił Damian Łanucha, który wykorzystał karnego po faulu na Przemysławie Nalepce.

4. KOLEJKA**Wistołka Dębica - Avia Świdnik 2:1 (0:1)****0:1 Paluchowski (14), 1:1 Zawisła (72), 2:1 Łanucha (80 - k).****Wistołka:** Kramarz - Bednarz, Bogacz, Grasz - Smoleń (78 Kulon), Łanucha (88 Żmuda), Siedlecki (88 Strózik), Iwanicki, Szczodry - Zawisła, Siedlik (61 Nalepka).**Żółte kartki:** Bogacz (5), Zawisła

Wistołka wygrała z faworyzowaną Avią. Fot. Daria Misiaszek Wistołka Dębica/ZSE Dębica

ślak (18), Siedlecki (88), Kulon (90) Żmuda (93).

5. KOLEJKA**Wiązownica - Wistołka 4:2 (2:1)****1:0 Kasia (2), 2:0 Janiczak (9), 2:1 Łanucha (20 - karny), 3:1 Kordas (48), 4:1 Bacza (70), 4:2 Nalepka (85).****Wistołka:** Kramarz - Bednarz,

Bogacz, Grasz - Smoleń (83 Nazarenko), Iwanicki (62 Żmuda), Łanucha, Strózik (83 Kontrabecki), Szczodry (75 Kulon) - Zawisła, Siedlik (62 Nalepka).

Żółte kartki: Iwanicki, Zawisła.

Na pierwszy gwizdek sędziego obu drużynom przyszło poczekać pół godziny dłużej. Tuż przed roz-

poczęciem spotkania o właściwej godzinie nad Wiązownicą przeszła potężna burza. Podopieczni Bartosza Zolotara fatalnie weszli w to spotkanie. Po dziewięciu minutach gry przegrywali już 2:0, a zawodnicy z Wiązownicy ani myśleli odpuszczać. Choć Wistołka, a konkretnie Łukasz Siedlik rów-

niez miał swoją szansę na zmianę wyniku. W 14. minucie zawodnik z Wiązownicy trafia w poprzeczkę Wistołki. Po tym, jak Damian Łanucha wykorzystał rzut karny gra trochę się uspokoiła. Potem swoje szanse mieli zawodnicy obu drużyn.

Po zmianie stron znów trafia Wiązownica. Wistołka próbuje, ale gospodarze ponownie zdobywają gola. Białozieloni bili głową w mur. Marnowali okazje na dogonienie wyniku. Dopiero w końcówce meczu Przemysław Nalepka zdobywa drugą bramkę dla Wistołki.

rar

1	Garbarnia	5	12	12:5
2	Avia	5	12	11:4
3	Czarni	5	10	12:7
4	Siarka	4	9	11:3
5	Wieczysta	5	9	13:9
6	Podlasie	5	8	7:3
7	Star	5	8	9:3
8	Wiązownica	5	8	9:7
9	KSZO	5	6	6:7
10	Wistołka	5	6	7:13
11	Karpaty	5	5	2:9
12	Podhale	4	5	5:3
13	Świdnicanka	5	5	6:8
14	Unia	5	5	6:8
15	Wiślanie	5	4	9:11
16	Orlęta	5	3	2:8
17	Chełm	4	3	3:10
18	Sokół	4	1	2:14

Klasa okręgowa

Trzy drużyny od nas bez punktów

Najslabiej w trzeciej kolejce spotkań poszło drużynie z Żyrakowa.

Kamieniarz Golemki - Smoczan-ka Mielec 4:4 (1:2)**Dla Kamieniarza:** Juskiewicz 3 (41, 70, 88), Kantor (48).**Kamieniarz:** Słonina, Ciołek, Ciurkot (46 Kurek), Juskiewicz, Kantor, Nicos (61 Lis), Pękała, Stefanik, Toczyński (31 Piecuch), Waśko, Zięba.

Oni, jako jedyni z powiatu dębickiego nie potrafili odpowiedzieć rywalowi choćby jednym trafieniem. Ta sztuka udała się Chemikowi Pustków, a także Czarnowii Czarna, jednak i to było za mało, by wywalczyć choćby remis. Tylko Kamieniarz Golemki zdobył punkt, po emocjonującym spotkaniu ze Smoczaną Mielec. Wszystkie trafienia były dziełem doświadczonych zawodników Kamieniarza, którzy mają za sobą występy w wyższych

ligach. Trzykrotnie na listę wpisywał się Marcin Juskiewicz, grający w przeszłości m.in. w Concordii Piotrków Trybunalski, a jedno trafienie dołożył Dariusz Kantor, który występował m.in. w Wistołce Dębica i Resovii Rzeszów. Trzy trafienia zaliczył doświadczony piłkarz Marcin Juskiewicz, a jedno dodał Dariusz Kantor.

Piast Wolica Piaskowa - Chemik Pustków 4:1**Dla Chemika:** Wójtowicz (71)**Chemik:** Betlej, Gawęda, Darlak (55 Wójtowicz), Fryz, Gołąb (46 Magdoń), Haracz, Kopacz, Kulas, Mendalka, Nędza (65 Gwóźdź), Tomaszewski (90 Kucharki).**Żyraków - Dromader Chrzastów 0:4 (0:2)****Żyraków:** Małocięć (46 Kwaśniewski), Chmura (46 Pisarek), Czarnik (70 Kieta), Dolczak, Kujawski, Lubera (46 Węgrzyn), Mitan (66 Kalita), Papiernik, Pyskaty, Rokita(80 Ziara), Rymut (68 Łączyński)
Czarnovia Czarna - Radomyślanka Radomyśl Wielki 2:4**Głowaczowa - Vistoria Czermin** - odwołany z powodu zalania boiska.

rar

1	Piast	3	9	13:3
2	Stal II	3	9	10:1
3	Victoria	2	6	11:0
4	Radomyślanka	3	6	7:5
5	Kaskada	3	6	8:5
6	Sokół II	3	4	6:9
7	Chemik	3	4	6:8
8	Dromader	3	4	6:4
9	Smoczan-ka	3	4	5:6
10	Żyraków	3	3	3:12
11	Głowaczowa	2	3	3:5
12	Czarnovia	3	2	5:7
13	Kamieniarz	3	1	5:7
14	Czarni	3	1	4:14
15	Pustków	2	0	3:5
16	Kolbuszowianka	2	0	0:4

Kostka Rubika

Zjadą jedni z najlepszych zawodników w Polsce

Już 3 września w Dębicy w II Liceum Ogólnokształcącym odbędą się wyjątkowe zawody.

Cube4Fun Double Weekend Dębica 2023, to rywalizacja w układaniu kostek Rubika na czas.

O godzinie 8:30 rozpocznie się rejestracja uczestników, a zawody zaczną się od szkolenia dla początkujących. Ten punkt zaplanowany został na godz. 9.

Z kolei rywalizację zwieńczy ceremonia wręczenia medali, która według planu powinna rozpocząć się o godz. 19 i potrwać około dwadzieścia minut.

Od 13:10 do 13:55 organizatorzy przewidują darmowy trening Cube4Fun dla zainteresowanych, z kolei pomiędzy 13:55 a 14:40 zaplanowana została przerwa, dlatego warto wziąć pod uwagę, jeśli

planujemy odwiedzić tego dnia II Liceum Ogólnokształcące w Dębicy.

Uczestnicy wezmą udział w rywalizacji w następujących konkurencjach: kostka 3x3x3, kostka 2x2x2, kostka 4x4x4, Pyraminx, Square-1, a także Skewb.

Dla kibiców będzie to wyjątkowa okazja, aby zobaczyć jednych z najlepszych zawodników z całej Polski, i podpatrzenia tego, jak oni radzą sobie z tą łamigłówką. Na liście zapisanych jest blisko sześćdziesiąt osób.

Wstęp na zawody dla gości jest płatny i wynosi 10 zł od osoby. Rywalizacja odbywać się będzie w sali gimnastycznej II LO.

Organizatorami Cube4Fun Double Weekend Dębica 2023 są: Martyna Jarosz - uczennica II LO oraz Piotr Tokarski - Cube4Fun.

rar

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Emocji podczas Partyzanta nie brakowało

Takie biegi zapamiętuje się na zawsze

Zawodnicy ruszyli na trasę, a wtedy nad powiat dębicki nadciągnęła potężna nawałnica.

- Jak dla mnie było idealnie, dzięki! A ta nawałnica to wisienka na torcie, na długo zapamiętam moc wrażeń z tego biegu - napisała po Biegu Partyzanta Dobrawa Wrzesek.

W podobnym tonie wypowiadali się także inni uczestnicy, którzy chwalili dębicki klub Maratończyk za organizację imprezy. I choć faktycznie było bardzo ekstremalnie, to na szczęście nikomu nic się nie stało i wszyscy uczestnicy wrócili do mety cali i zdrowi.

- Zaskoczyła nas burza i lecały drzewa przed nami, ale trasa super. Za rok widzimy się na Partyzancie - dodała Katarzyna Pasek.

Uczestnicy rywalizowali na trzech dystansach: 5, 10 i 21 km. Byli też tacy, którzy zdecydowali się powalczyć w dwuosobowych patrolach na dystansie 21 km.

Wśród mężczyzn w kategorii open na dystansie 5 km najszybciej do mety dobiegł Piotr Antosz z Iwierzyc (26:58), drugie miejsce wywalczył Mateusz Peldiak z Krosna (KB Athletic Zręczin/Pawko Runner - 27:36), a na trzecim uplasował się Rafał Sikora z Grabin (27:52). Wśród pań zwyciężyła Magdalena Wojciechowska z Brzeźnicy (43:40), druga była Magdalena Bartkiewicz z Dębicy (44:28), a trzecia Katarzyna Pasek z Dębickich Gepardów (44:32). Na tym dystansie wystartowało łącznie 30 zawodników, z czego sklasyfikowanych było 26.

Dystans 10 km najszybciej pokonał Michał Opaliński z Pustyni (Maratończyk Dębica - 55:18), drugi był Bernard Baran z Dębicy (OCR Team Dębica - 57:29), a trzeci Michał Świątek z Dębicy (59:00). Aleksandra Pankiewicz z Krakowa była najszybszą kobietą na 10 km (1:13:07), na drugim miejscu znalazła się Magdalena Lenczowska ze Straszęcina (1:13:57), a na trzecim Karina Wnęk z Dębicy (1:14:27).

Na koniec wyniki najdłuższego tego dnia dystansu. 21 km najszybciej przebiegł Paweł Dybek z Mielca (Salomon Team - 1:32:37), drugie miejsce zajął Witold Pys z Kowalowej (KS Ryglisz - Sekcja Biegowa 1:33:44), a trzecie Sławomir Mucha z Glinika (Maratończyk Dębica - 1:34:10). Kobieta, która najszybciej pokonała dystans była Magdalena Łączak z Mielca (Salomon Team - 1:53:33), druga była Anna Nowak z Tarnowa (#kokoszanel#team - 2:26:24), a trzecia Bożena Chel-



Ekstremalna pogoda - jak podkreślają niektórzy - była wisienką na torcie.

stowska także z Tarnowa (#kokoszanel#team - 2:30:41).

Wśród patroli pierwsze miejsce wywalczył zespół Kacper Jaworski z Mielca i Karolina Smolarczyk z Nowej Dęby. Oboje dobiegli do mety z czasem 2:10:57. Drugie miejsce zajęli Paulina Kaczak (2:28:16) i Bartłomiej Szymaszek (2:28:17).

- oboje z Dębicy. Na trzecim miejscu uplasowali się Adrian Tokarz z Paszyczyny i Bożena Chmiel ze Stasiówki (oboje 2:31:55).

Impreza odbyła się w Latoszynie-Zdroju, a lokalizacja, jak i sama trasa przypadła do gustu biegaczom.

- Zdecydowanie kontynuować w następnych latach na tej samej

trasie, pamiętając jednocześnie, żeby tabliczka na końcówce ze strzałką była dobrze wbita w ziemię - żartował na fejsbukowym profilu Bartłomiej Dobrowolski z Dębicy.

My trzymamy kciuki za to, by za rok pogoda była lepsza, wtedy wiatr znaków wyrzywał nie będzie.

Grzegorz Król

IV liga

Legion Pilzno pokonał faworyzowaną drużynę z Łańcuta. Morsy bez punktów

Jakub Szewczyk z Legionu nie zwalnia i kolejny raz trafia do bramki rywali.

mogła dawać nadzieję na zwycięstwo, to druga nie pozostawiła złudzeń. Szansę na kolejne punkty białoniebiescy będą mieli 30 sierpnia w Łańcutcie.

Choć to właśnie oni prowadzili do przerwy. Po niej dominowali piłkarze z Pilzna.

rar

Igloopol Dębica - Głogovia

Głogów Małopolski 1:3 (1:1)

1:0 Dos Santos Oliveira, 1:1 Woźniak (41), 1:2 Płonka (48) 1:3 Płonka (84)

Igloopol: Baut, Buda (80 Adamski), Dos Santos Oliveira, Ribas (49 Dzióbak), Kos (53 Cyganowski), Leśniak, Okoń (80 Jaszcz), Pawłowski, Peda, Stefanik, Wojtyła.

Żółte kartki: Dos Santos Oliveira, Ribas.

Po wyjazdowej wygranej w Sędziszowie Małopolskim sympatycy białoniebieskich liczyli na zwiększenie dorobku punktowego przed własną publicznością. Niestety podopieczni Łukasza Cabaja zawiedli. Choć pierwsza połowa

Legion Pilzno - Stal Łańcut 3:1

(0:1)

0:1 Majda (44), 1:1 Manzo (51), 2:1 Szewczyk (59), 3:1 Szewczyk (63)

Legion: Stachnik, Barycza (76 Chmura), Buras (57 Czyjt), Czyż, Manzo (87 Sypek), Mazur, Nytko (65 Jasiak), Pęczak (90 Misztal), Szewczyk (82 Nalepka), Sztuka (57 Sygula), Tubek.

Żółte kartki: Buras, Czyż.

Legion kolejny raz pokazuje, że jest dobrze poukładaną i solidną drużyną. To piłkarze Stali byli faworyzowani przed tym spotkaniem, jednak na boisku nie do końca radzili sobie z Legionistami.

1	Pogoń	4	10	8:1
2	Wisłok	4	10	8:2
3	Cosmos	4	9	12:6
4	Legion	4	8	8:4
5	Stal	4	7	8:6
6	Ekoball	4	7	10:9
7	Głogovia	4	7	7:7
8	Igloopol	4	6	9:8
9	Izolator	4	5	8:6
10	Błękitni	4	5	7:7
11	Sokół K	4	4	6:9
12	Sokół KD	4	4	10:8
13	Polonia	4	4	6:9
14	Stal II	4	4	8:7
15	JKS	4	4	7:10
16	Resovia II	4	3	8:10
17	Lechia	4	3	5:13
18	Korona	4	0	0:13

Centralna Liga Juniorów

Historyczna wygrana

Igloopol w końcu wygrał w CLJ. Dwie bramki dla Morsów zdobył... bramkarz.

Igloopol Dębica - Hutnik Kraków

2:0 (0:0)

1:0 Lis (50), 2:0 Lis (69)

Igloopol: Lis, Adamski (83 Kolman), Ciskał, Gawle, Gujda (82 Wolak), Hatałski (90 Placek), Hołda (55 Sak), Kurek (67 Piskadło), Romanowski (33 Susz), Siedlecki, Smola.

Po dwóch przegranych w CLJ Igloopol w końcu zdobywa trzy punkty i z ostatniego miejsca w tabeli łąduje na miejscu 8. Krakowska Wisła w poprzedniej kolejce okazała się zbyt mocna, ale Hutnik był już w zasięgu młodych białoniebieskich.

Bohaterem Morsów został bramkarz Maksymilian Lis, który strzelił obie bramki z karnych. To jednak nie wszystko, bo pod koniec spotkania udało się mu obronić rzut

karny, dzięki czemu zachował czyste konto. Ten mecz warto zapamiętać także z innego powodu. To pierwsza, historyczna wygrana Igloopolu na tym szczeblu rozgrywek. A już w następnej kolejce białoniebiescy będą mieli okazję zmierzyć się z Cracovią Kraków.

rar

1	Legia	3	9	12:3
2	Wisła K	3	7	10:2
3	Cracovia	3	7	11:5
4	AKS	3	6	8:1
5	Polonia	3	5	13:7
6	Jagiellonia	3	4	11:8
7	Stal	3	4	2:3
8	Igloopol	3	3	2:7
9	Hutnik	3	3	5:10
10	GKS	3	3	3:8
11	Industria	3	3	4:6
12	Sandecja	3	3	2:6
13	Korona	3	3	2:13
14	Motor	3	3	4:6
15	Wisła P	2	1	1:2
16	Escola	2	1	5:8

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu **Nakład: 7 000 egz.**

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Opony nad potokiem leżą już chyba z rok

Agnieszka Majba-Pochwat

Na szczęście zdążyłam wrócić do domu, kiedy w sobotnie popołudnie rozpoczął się pogodowy armagedon. Przyznaję, że obserwując przez okno, co się dzieje, naprawdę się przeraziłam. Tym bardziej, że przedsmak ostatniej burzy miałam tydzień wcześniej, kiedy na dach naszego domu runęła przewrócona przez silny wiatr akacja.

Prawdziwy chaos miał się dopiero zacząć, kiedy okazało się, że po nawałnicy nie ma prądu, nie działają telefony, wszyscy są przestraszeni i zdezorientowani tym, co się zadziało.

- Takiego kataklizmu nie widziałem, jak żyję - było najczęściej powtarzaną oceną wydarzeń.

Ja też nie widziałam i bardzo nie chłababym doświadczać ponownie takich emocji, ale mam obawę, że wkrótce takie pogodowe anomalie staną się tak powszechne, że na lato i upały czekać będziemy z przerażeniem, że znowu jakaś burza posieje zniszczenie, jakiego nikt wcześniej nie widział. No bo jak to? U nas nigdy nie było!

Reklama

Słyszeli kiedyś Państwo o efekcie motyla? W skrócie chodzi o to, jak niepozorne na pierwszy rzut oka działania, mogą wpłynąć na wydarzenia determinujące losy wielu ludzi.

Czy nam się to podoba, czy nie, za to, co teraz dzieje się na świecie, odpowiedzialni jesteśmy my, ludzie. Swoim codziennym postę-

Klimat zmienia się coraz szybciej i wszyscy do tego przykładamy rękę. Albo przynajmniej palec

powaniem, zaniechaniem, niedbałością. Eksploatowana do granic możliwości Matka Ziemia, właśnie pokazuje nam środkowy palec, mówiąc: basta! stop!

Teraz pewnie większość czytających się oburzy, bo przecież nie ja jestem temu winna, ani ja, ani moje dziecko, sąsiadów też mam świetnych i świadomych tego, że o środowisko trzeba dbać. Tymczasem

Reklama

nazajutrz po nawałnicy pierwsze kroki skierowaliśmy do lasu, by stwierdzić, że żadna burza nie jest w stanie narobić takich ubytków w drzewostanie, jak trwająca od niedawna wycinka oraz to, że pięć opon porzuconych nad potokiem chyba z rok temu, nadal leży i ma zajęcie na następne tysiąc lat, bo tu będą się rozkładać. Z setkami innych śmieci.

Pewnie gdyby to była zima, po drodze wyczulilibyśmy swąd palonego plastiku, wydobywający się z komina w jednym czy drugim domu. A gdybyśmy się wybrali trochę później i nie byłaby to niedziela, na którymś z pól moglibyśmy spotkać gospodarza opryskującego uprawy nie bacząc na to, że można dopiero po zachodzie słońca albo całkiem rano, by nie zabijać przy okazji owadów.

Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za miejsce, w którym żyjemy. Nie jest prawdą, że działania jednostki są niczym wobec rozmiaru globalnej katastrofy. Bo dobry przykład może więcej zdziałać niż wszystkie przepisy razem wzięte. Ratujmy, co się da!

majba@ol.com.pl



Reklama

DREWBUD CZARNA

SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

OGRODY WYSTAWOWE 24H

Projekt 2D, 3D GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

Ponoć w dębickim PiS ślub się szykuje. Wysokiej rangi radny oświadczył się i został przyjęty, a że wybranka też dobrze znana w tym środowisku, więc na weselu pewnie cała lokalna wierzuszka bawić się będzie. My w każdym razie wszystkiego dobrego na nowej drodze życia życzymy.

- W sprawie chodnika w Nawsiu i na Słonecznej byłeś statystą - wypalił do starosty Piotra Chęcka burmistrz Wojciech Staniszewski. - Może u Ciebie w Urzędzie jesteś statystą. W powiecie dębickim nic nie dzieje się bez mojej wiedzy i akceptacji. A określenie jesteś/byłeś statystą w kontekście w jakim go użyłeś jest zwyczajnie chamskie i umniejszające - odbił piłeczkę wóldarz powiatu, nie kryjąc emocji. Zaskoczony burmistrz coś jeszcze próbował tłumaczyć, ale Piotr Chęćek rzucił tylko: ciao i zakończył rozmowę. Choć ponoć kto się czubi ten się lubi, to tu wielkiej miłości raczej nie będzie.

Krzysztof Lipczyński, kandydat na posła z ramienia Koalicji Obywatelskiej kampanię wyborczą rozpoczął. - Jakie będą gadżety w kampanii, czyżby dwa piwa? - zapytał Paweł Ciszczon, radny z Jodłowej. - Czeka na kaczkę po warszawsku - nie zastanawiał się długo Lipczyński nad odpowiedzią.

Reklama

Klimatyzacja i rekuperacja

dla domów lub biur

Usługi projektowe

Instalacje HVAC

Produkcja warsztatowa

Leasing pracowników

VENTOR

39-200 Dębica

ul. Drogowców 7

tel. 14 681 80 10

www.ventor.com.pl

SURET

SPRZEDAŻ WYNAJEM WÓZKÓW WIDŁOWYCH

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica

Tel. 667 661 014

www.suret.com.pl

BRICO MARCHE

DĘBICA
Rzeszowska 114



HIT!

18,99 /m²

Wełna skalna Rockroll 150 mm



HIT!

249,-

Piłarka spalinowa poj. silnika: 45 cm³

Oferta ważna od 23 sierpnia do 2 września 2023 r. lub do wyczerpania asortymentu.

NOWE APARTAMENTY W DĘBICY



INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz

- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS



Zadzwoń teraz!

511 599 511

39-200 Dębica
ul. Lwowska 26

Centrum Bruku

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA



KRUSZYWA

